



Pod niebem lata

Under the Summer Skies

Zaczynamy lato mocnymi akcentami: wyczekiwane przez wszystkich Wianki, towarzyszący im piknik w budzącej się do kulturalnego życia historycznej dzielnicy Wesoła, wracający po pandemicznej przerwie finałowy koncert Festiwalu Kultury Żydowskiej *Szalom na Szerokiej* – to wszystko pozwoli nam docenić długie i ciepłe wieczory pod niebem Krakowa. Uroki lata odkrywamy, odwiedzając miejskie zalewy czy przyciągające zielenią parki – część z nich to zupełnie nowe lub całkowicie odrestaurowane przestrzenie.

W ten trend wpisują się również tegoroczne obchody jubileuszowe, bo w stulecie urodzin Wisławy Szymborskiej otwarty zostanie nowy miejski park – wyraz niegaspnącej pamięci mieszkańców o poetce. To znaczący punkt krakowskiego programu oficjalnie ogłoszonego przez Senat RP Roku Szymborskiej. Kultura wkracza w plenery na wiele sposobów – na ulicach, placach i dziedzińcach miasta odbywają się wydarzenia festiwalu ULICA i EtnoKraków / Rozstaje, Summer Jazz Festival i Nocy Jazzu, pod gołym niebem ustawiane są sceny i ekrany przy centrach kultury, w przestrzeniach postmilitarnych (dawnych fortach) i postindustrialnych, w parkach i na bulwarach.

A przecież letni Kraków to także festiwale muzyki klasycznej, poetycki Festiwal Miłosa i niezwykle wystawy. Wspólnie z litewskimi przyjaciółmi świętujemy 700-lecie Wilna, sami zaś wracamy do najdawniejszych źródeł naszego cywilizacyjnego dziedzictwa: Noc Cracovia Sacra kładzie w tym roku akcent na motywy florystyczne

w sztuce. Zajrzymy do kościelnych skarbów, muzeów, ogrodów – i spotka nas tam niejedno zaskoczenie. Sięgając bliższej historii, wspominamy brzemienne w skutki decyzję sprzed 45 lat o wpisaniu Krakowa – zaniedbanego wówczas, szarego miasta – na pierwszą Listę światowego dziedzictwa UNESCO. Fakt, że możemy dziś podziwiać zabytki miasta i napawać się jego pięknem, ma z tamtą decyzją niewątpliwy związek.

Przywołujemy krakowskie dziedzictwo sportowe – nie tylko ze względu na goszczące tu Igrzyska Europejskie. To po prostu jeszcze jedna dziedzina polskiej kultury, o której możemy powiedzieć: zaczęło się w Krakowie!

Grzegorz Słacz

Redaktor naczelny

encroaching the public space in many ways: Kraków's streets, squares and courtyards are hosting events as part of the ULICA and EtnoKraków / Crossroads festivals, the Summer Jazz Festival and the Jazz Night; open-air stages and screens, postmilitary (former forts) and postindustrial city spaces, parks and boulevards abound with cultural events.

In any case, in the summertime Kraków also abounds with festivals of classical music, Miłosz Festival for poetry lovers and numerous exhibitions. Together with our Lithuanian friends, we are celebrating the 700th anniversary of the City of Vilnius, while we are ourselves returning to the earliest sources of our own civilisation with this year's Cracovia Sacra Night focused on the city's floral accents in sacral art. We'll have an opportunity to take a peek into some treasure troves, museums and gardens at many of Kraków's churches and monasteries, and we're bound to encounter many surprises. By reaching for more recent history, we may recall the surprising yet momentous decision of UNESCO to add the then grey and polluted Kraków to its first list of World Heritage Sites over 45 years ago.! The fact that we can admire Kraków's monuments and enjoy its present-day beauty is clearly linked.

Let's recall Kraków's sporting heritage, and not just because the city is hosting this year's European Games. It's just clearly one of Poland's cultural spheres where we can confidently say: it all started in Kraków!

Grzegorz Słacz

Editor-in-Chief

This summer kicks off with a strong hit: the long-awaited Wianki in Krakow music festival, the accompanying picnic in the up-and-coming district of Wesoła, the Jewish Culture Festival with its *Szalom on Szeroka Street* finale concert making a welcome return after the pandemic break... We keep discovering the charms of the summer by visiting local reservoirs and cool, shady parks, many of which include brand-new or recently renovated spaces.

The trend also includes this year's numerous anniversaries: the centenary of Wisława Szymborska also marks the opening of the latest municipal park, expressing the city's unfading love for the poet. Culture is

Kraków Culture

Magazyn o kulturze Miasta Krakowa
City of Kraków cultural magazine

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Kultury / Plenipotentiary of the Mayor of the City of Kraków for Culture:

Robert Piaskowski

Wydawca / Publisher:

Krakowskie Biuro Festiwalowe, ul. Wygrana 2, 30-311 Kraków
tel. 12 354 25 00, fax 12 354 25 01

Dyrektor / Director:

Carolina Pietyra

Redakcja / Editors:

ul. Wygrana 2, 30-311 Kraków
redakcja@krakowculture.pl

Redaktor naczelny / Editor-in-Chief:

Grzegorz Słacz (grzegorz.slacz@krakowculture.pl)

Redagują / Editorial staff:

Kinga Dawidowicz (kinga.dawidowicz@krakowculture.pl)
Dorota Dziunikowska (dorota.dziunikowska@krakowculture.pl)
Marek Mikos (marek.mikos@krakowculture.pl)
Justyna Skalska (justyna.skalska@krakowculture.pl)
Barbara Skowronska (redaktor prowadzący,
barbara.skowronska@krakowculture.pl)
Bartosz Suchecki (bartosz.suchocki@krakowculture.pl)

Tłumaczenie / Translation and proofreading:

Caroline Stupnicka

Projekt makiety / Layout design:

Kuba Sowiński (Biuro Szeryfy)

Oprac. graficzne i skład / Design & typesetting:

Kuba Sowiński (Biuro Szeryfy), Łukasz Podolak (Weird Gentlemen)

Współpraca graficzna / Graphic design collaboration:

Anna Górska, Jacek Kabziński

Druk / Printed and bound by:

Drukarnia Legra

Reklama / Advertisement:

reklama@krakowculture.pl
Zuzanna Nikiel-Warchoł, tel. 506 591 476

Nakład / Circulation: 8 000 egz. / copies

Okładka / Cover:

Wisława Szymborska, ilustracja: Paulina Ciecholewska na podstawie
fotografii Tomasza Wiecha / illustration: Paulina Ciecholewska, based
on the photo by Tomasz Wiech

Kwartalnik „Kraków Culture” można otrzymać pocztą na terenie Polski
pod warunkiem dokonania przedpłaty na pokrycie kosztów wysyłki:
8 zł (w tym VAT 23%) za egzemplarz.
Zamówienia: redakcja@krakowculture.pl.

You can receive “Kraków Culture” quarterly by post in Poland after
pre-payment of p&p costs: PLN 8 (incl. VAT 23%) per copy.
Orders: redakcja@krakowculture.pl.

Redakcja przyjmuje informacje o imprezach. Prosimy o informowanie na
bieżąco o wszelkich zmianach i imprezach dodatkowych. Publikowane
wiadomości pochodzą od organizatorów. Redakcja zastrzega sobie
prawo do skrótów, selekcji oraz opracowywania dostarczonych
materiałów. Redakcja nie odpowiada za zmiany repertuarowe oraz
za treść reklam. Organizatorzy zastrzegają sobie możliwość zmian
w programach.

 Kraków

kbf: operator programu
Kraków Culture

Kraków Culture

KRAKÓW CULTURE

**Wolno nam trochę więcej.
Rozmowa z Michałem Rusinkiem**

4

Zamiast pomnika

Grzegorz Słacz

10

WYDARZENIA

Szukając emocji

Paweł Szczepanik

12

Summer Jazz Festival Kraków

Jazzowy puls lata

Bartosz Suchecki

16

O wczasy, o urodzaje!

Bartosz Suchecki

21



Festiwal Kultury Żydowskiej

Ożywcze technienie.

Rozmowa z Ulą Nowak

28



ULICA Festival

Ulica pełna teatru

Bartek Cieniawa

36

Roztańczony Kraków

Justyna Skalska

40

Odkryć Tetmajera

Dorota Dziunikowska

42



Okruchy przeszłości

Dorota Dziunikowska

44

Noc Cracovia Sacra

Flora Cracovia Sacra

Marek Mikos

48

KRAKÓW CULTURE

**We're Allowed a Little More.
Interview with Michał Rusinek**

Instead of a Statue

Grzegorz Słacz

EVENTS

In Search of Emotions

Paweł Szczepanik

Summer Jazz Festival Kraków

Jazz Summer Rhythms

Bartosz Suchecki

Summertime Abundance

Bartosz Suchecki

Babie Lato, projekt specjalny Letnich Brzmień /
special project of Summertime Sounds

fot. / photo by Krzysztof Sobczyński

Jewish Culture Festival

Invigorating Spirit.

Interview with Ulą Nowak

Liraz

fot. / photo by Shai Franco

ULICA Festival

Streets Filled with Theatre

Bartek Cieniawa

All-Dancing Kraków

Justyna Skalska

Discovering Tetmajer

Dorota Dziunikowska

Włodzimierz Tetmajer

Żniwa, XIX/XX w. / Harvest, 19th/20th c.

fot. Muzeum Krakowa / photo by Museum of Krakow

Traces of the Past

Dorota Dziunikowska

Cracovia Sacra Night

Flora Cracovia Sacra

Marek Mikos

Wszystko to nie zmienia faktu, że za każdym razem, kiedy wsiałam w pociąg do Krakowa, przeszywa mnie dreszcz ekscytacji na myśl o tym, jak poczuję się w tym mieście.



Still, none of this changes the fact that every time I hop on the train to Kraków, I'm thrilled at the thought of how the city will make me feel.

Agnieszka Drotkiewicz
(s. / p. 58)

NA GORAĆO

Przyszłość przeszłości

Krzysztof Żwirski

Wilno w Krakowie

Dorota Dziunikowska

HOT TOPICS

54 The Future of the Past

Krzysztof Żwirski

60 Vilnius in Kraków

Dorota Dziunikowska



Antanas Sutkus, *Dzielnica Leszczyniaki. Brukowanie, 1976*
Lazdynai District. Paving, 1976

LUDZIE

Festiwal Miłosza

Zawsze obecny.

Rozmowa Miry Rosenthal i ariela rosé

68

PEOPLE

Milosz Festival

Always Present.

Conversation between Mira Rosenthal and ariel rosé

GŁOSY

Narodziny polskiego sportu

Michał Białoński

76

VOICES

Origins of Polish Sport

Michał Białoński

FELIETON

Sen Izaaka

Robert Piaskowski

Kraków Główny

Agnieszka Drotkiewicz

34

COLUMN

Isaac's Dream

Robert Piaskowski

Kraków Central

Agnieszka Drotkiewicz

58

REKOMENDACJE

Muzyka klasyczna i rozrywkowa

Film

Plusk w miasto!

powsinogi.eu

Wystawy

26

RECOMMENDATIONS

Classical and Popular Music

Film

Splashing Out!

powsinogi.eu

Exhibitions

52

66

Wolno nam trochę więcej

O wydarzeniach Roku Szymborskiej opowiada **Michał Rusinek**.

We're Allowed a Little More

Michał Rusinek talks about events held as part of Year of Wisława Szymborska.

fot. / photo by Tomasz Sikora



Wystawa *Jarmark cudów*, łódź-zapalniczka
Fair of Miracles exhibition, boat-shaped
cigarette lighter

dzięki uprzejmości Fundacji Wisławy Szymborskiej /
courtesy of the Wisława Szymborska Foundation



Michał Rusinek

Literaturoznawca, doktor habilitowany nauk humanistycznych, sekretarz Wisławy Szymborskiej przez ostatnich 15 lat życia poetki. Założyciel i prezes Fundacji Wisławy Szymborskiej. Tłumacz literatury, publicysta, autor książek dla dzieci. Członek Rady Języka Polskiego.

Literature scholar with a doctorate in the humanities; he was Wisława Szymborska's secretary during the last 15 years of her life. Founder and president of the Wisława Szymborska Foundation, literary translator, columnist and author of children's books. Member of the Polish Language Council.

GRZEGORZ SŁĄCZ: Stulecie urodzin Wisławy Szymborskiej – to brzmi wręcz prowokacyjnie, niemal jak tytuł jej prześmiewczego wiersza.

MICHAŁ RUSINEK: Rzeczywiście, Szymborska uważała, że obchodzenie zwłaszcza okrągłych jubileuszy to jest „czwartorzędowa cecha płciowa męska”, i raczej się z tego wyśmiewała... Gdyby konsekwentnie iść jej tropem, to oczywiście niczego byśmy nie zorganizowali. Myślę, że to w ogóle nie jest najlepszy pomysł, żeby nieustannie się zastanawiać nad tym, czego Szymborska by chciała, bo pewnie... nic by nie chciała. No ale choć od jedenastu lat jej nie ma, to jest Fundacja, jest Nagroda im. Wisławy Szymborskiej, która stała się jedną z najważniejszych poetyckich nagród w Polsce, jest wreszcie – nie lubię tego określenia, ale rozumiem mechanizm – marka Szymborskiej. No i mamy w tym roku jubileusz, który nie jest tylko promocją, przypomnieniem o Szymborskiej w Polsce, ale też pełni funkcję ambasadoringu. Widzę, ile się dzieje chociażby we Włoszech dzięki temu, że wspominamy o jubileuszu, bo przy okazji mówi się tam o polskiej kulturze i o Polsce w ogóle. Granice tego, co prywatne, a co publiczne, odrobinę przesunęły się przez te 11 lat, także dlatego, że zdecydowaliśmy się

GRZEGORZ SŁĄCZ: Centenary of the birth of Wisława Szymborska – sounds almost like a provocation, like a sardonic poem she might have written...

MICHAŁ RUSINEK: It's true that Szymborska believed that celebrating birthdays, in particular “round” ones, is a “quaternary male sexual characteristic”, and she was known for mocking the custom. If we were to follow her thinking all the way, we wouldn't have organised anything at all. In general I don't think it's sensible to worry too much about what Szymborska would or wouldn't have wanted, because chances are she wouldn't have wanted anything anyway. But since she's been gone eleven years, we have her Foundation, we have the Wisława Szymborska Award which has become one of the most important poetry awards in Poland... We have the Szymborska “brand” – I don't like the term but I do understand the mechanism. This year's anniversary serves to recall and promote Szymborska throughout Poland and abroad. I can see how much is happening in Italy, for example, precisely because we are talking about this anniversary – it's a great opportunity to also talk about Polish culture and Poland in general. The boundaries between the private and public spheres have



wspólnie z kilkoma wydawcami na publikację listów Szymborskiej...

Jak zatem – z perspektywy krakowskiej, polskiej, międzynarodowej – moglibyśmy zdefiniować misję Roku Szymborskiej?

Jeśli chodzi o Polskę, to zależy nam na tym, żeby może nie zburzyć, ale jednak zmodyfikować utrwalony wizerunek poetki – utrwalany zresztą jeszcze przez nią samą – takiej rozchichotanej starszej pani, tu papieroszek, tu koniaczek, tu limeryk; on oczywiście był atrakcyjny medialnie, a jej był potrzebny, żeby się za nim schować. Natomiast mam wrażenie, że dzisiaj on szkodzi odbiorowi jej poezji. Uważam, że naszym zadaniem w tym roku jest go zrównoważyć; zależy mi na tym, żeby główny akcent obchodów był położony jednak na to, co uważam za najważniejsze, czyli na publikację *Wierszy wszystkich*, na spotkania i rozmowy wokół tej ważnej książki.

W centrum Krakowa powstaje park Wisławy Szymborskiej, który dzięki dobrej woli i zaangażowaniu wielu ludzi i podmiotów zostanie otwarty w lipcu. Natomiast jesienią w Małopolskim Ogrodzie Sztuki otwieramy wystawę *Jarmark cudów*. W 100. urodziny Szymborskiej, 2 lipca, także w MOS-ie czeka

nas niespodzianka przygotowana przez firmę Lego. Teatr im. Słowackiego pracuje nad spektaklem o Szymborskiej – premiera także z lipca! Przygotowujemy także kilka innych wydarzeń, wspólnie z Miastem.

Jeśli chodzi o świat, to po publikacji *Wierszy wszystkich* rozesłaliśmy propozycje wydawnicze naszym najważniejszym zagranicznym partnerom, którzy teraz zastanawiają się, czy opublikować całość, czy wyjątki, czy może te niepublikowane do tej pory teksty. Będzie się dużo działo – już się zaczęło dużo dzieć we Włoszech. Powstał tam spektakl, który miał premierę w Rzymie i będzie też pokazywany w Krakowie we wrześniu w Muzeum Manggha. Genuński reżyser Sergio Maifredi stworzył kameralne przedstawienie wykorzystujące wiersze i fragmenty listów Szymborskiej, a główną rolę gra znana włoska aktorka Maddalena Crippa. Równolegle powstaje wystawa, która będzie pokazywana w Mediolanie i Genui.

A co zobaczymy na wystawie w Małopolskim Ogrodzie Sztuki?

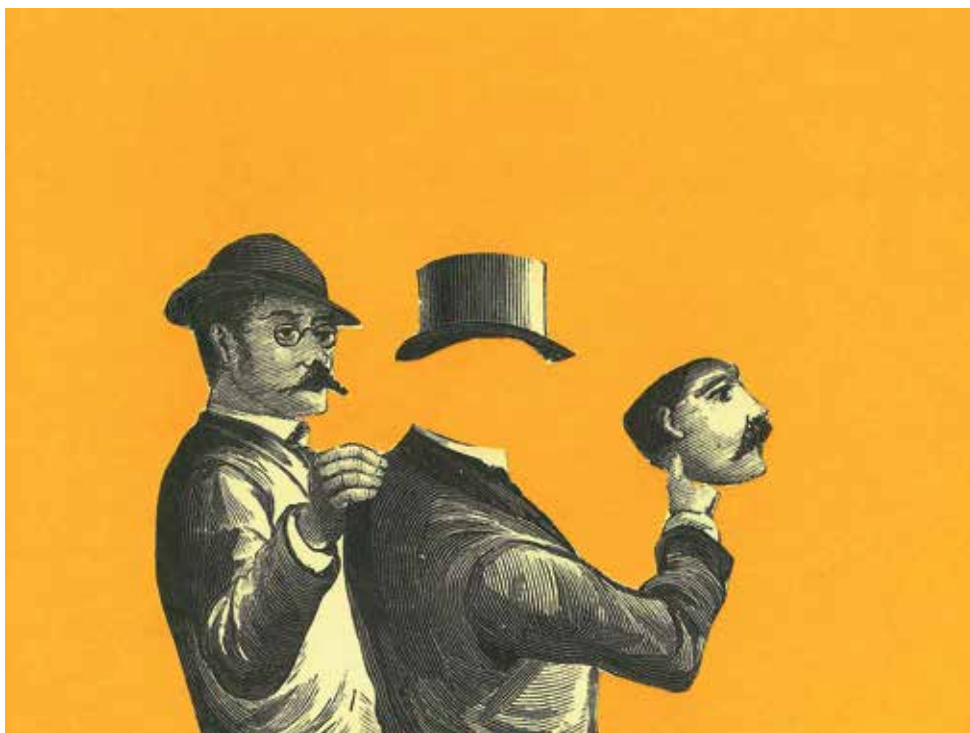
W pierwszą rocznicę śmierci Szymborskiej zorganizowaliśmy w Kamienicy Szolańskich niewielką wystawę zatytułowaną *Szuflada Szymborskiej*. Szuflada, że

shifted over the eleven years, in part because together with a few publishers we decided to publish some of Szymborska's letters.

How, then, would you define the mission of Year of Szymborska from the Cracovian, Polish and international perspectives?

In terms of Poland, we want not so much to expunge but update her image in the popular consciousness. She was more than happy to be perceived as a giggling old lady, cigarette in one hand, a glass of brandy in the other... It was attractive to the media, and she used it to hide behind. To be honest, though, I think that today it doesn't do her poetry any favours. I think our task is to balance it out; it's important that the main focus of the celebrations is on what we consider to be the most important thing: the recent publication of her *Collected Poems* and the meetings and discussions around this important volume.

In Kraków, many people and organisations have worked hard to prepare the Wisława Szymborska Park, which should open in July. In the autumn, the exhibition *Fair of Miracles* launches at the Małopolska Garden of Arts. On 2 July, Szymborska's birthday, the venue presents a special surprise prepared by



Wyklejanka Wisławy Szymborskiej /
collage by Wisława Szymborska
dzięki uprzejmości Fundacji Wisławy Szymborskiej / courtesy of
the Wisława Szymborska Foundation

względu na jego mikre rozmiary, nazywali przyjaciele pierwsze samodzielne mieszkanie poetki. Wystawa miała opowiedzieć o niej i jej poezji za pomocą przedmiotów, którymi się otaczała. Te wątki powrócą, ale *Jarmark cudów* będzie o wiele większy, a nawet wręcz rozpanoszy się po obszernych przestrzeniach MOS-u. Zobaczymy „rupiecie” Szymborskiej takie jak „globus nieba”, ale także część jej ogromnej kolekcji przedwojennych pocztówek, książki i dedykacje...

Wróćmy do *Wierszy wszystkich* – jak wyglądał proces powstawania tej książki?

Publikacja, przygotowana przez Wydawnictwo Znak we współpracy z Fundacją Wisławy Szymborskiej, składa się z trzech części. Po pierwsze – wszystkie tomy poetyckie Szymborskiej w porządku chronologicznym. Włączyliśmy do tego zbioru również dwa tomy „surrealistyczne”, bo choć Szymborska ich później nie wznawiała, to stanowią dokument epoki, oraz tom *Czarna piosenka* wydany już po jej śmierci, ale zbierający wiersze napisane jeszcze przed debiutem, dzięki którym została przyjęta do Związku Literatów Polskich. Wtedy nie zdecydowała się na ich publikację, bo zaczął szaleć surrealizm. Ta część kończy się tomem *Wystarczy*. Drugą część stanowią wiersze rozproszone, czyli publikowane w czasopiśmie, zaś trzecią – wiersze niepublikowane, przepisane z maszynopisów i rękopisów. Początkowo sądziliśmy, że tych wierszy jest dużo, ale kiedy zagłęбилиśmy się w teczkę

Nieomal na każdą
okoliczność, jaką
życie nam funduje,
możemy znaleźć
stosowny wiersz
Szymborskiej.



There's a poem by
Szymborska to fit
pretty much any
occasion or life
event.

z rękopisami z archiwum, to okazało się, że tylko jeden z nich jest ukończonym utworem, a pozostałe to raczej zapisane przez poetkę pomysły i szkice.

A inne tegoroczne publikacje?

Jesienią tego roku Znak opublikuje w tej samej serii zbiór zabaw literackich Szymborskiej. Znajdą się tam również rzeczy dotąd nieznanne, w tym jednoaktówka sprzed 40 lat, której kiedyś nie udało nam się zdobyć na aukcji – ktoś nas ubiegł – ale której treść udało nam się pozyskać. Dołączamy ją do tych zabaw literackich, bo to raczej mniej „poważny” utwór. Niebawem ukaże się także

LEGO. The Juliusz Słowacki Theatre is working on a stage play about Szymborska – premiere also on 2 July! And we are working with the City of Kraków on several more events.

When it comes to the rest of the world, since the publication of *Collected Poems*, we submitted proposals to our most important partners who are now considering whether to publish the entire volume, selected excerpts or just texts which haven't been published before. There will be plenty going on, and some of it has already started in Italy. The director Sergio Maifredi from Genoa has written a play which will premiere in Rome and will come to Kraków's Manggha Museum in September. The low-key performance features Szymborska's poems and excerpts from her letters, starring the acclaimed Italian actress Maddalena Crippa. Work is also underway on an exhibition which will be shown in Milan and Genoa.

So what will we see at the exhibition at the Małopolska Garden of Arts?

On the first anniversary of Szymborska's passing, the Szolański Tenement House presented the modest exhibition *Szymborska's Drawer*. The first flat she lived in on her own was so tiny, her friends jokingly called it her drawer. The exhibition told the story of Szymborska and her poetry through the medium of items she'd surrounded herself with. These themes return once again, but the *Fair of Miracles* will be considerably larger – we could almost say it's going to sprawl all over the Małopolska Garden of Arts's expansive spaces. We will see some of Szymborska's "debris", such as her celestial globe, as well as a selection of her vast collection of pre-war postcards, books and dedications...

Let's get back to *Collected Poems*. Tell us about the process of creating this volume.

Prepared by the Znak Publishing House in collaboration with the Wisława Szymborska Foundation, it comprises three parts. The first includes all of Szymborska's poetry volumes in chronological order. We have also included two "social realist" volumes, even though Szymborska saw them as a document of a somewhat dark era and never allowed them to be reprinted. Additionally, the volume *Black Song*, published after her death, is a collection of poems she wrote before

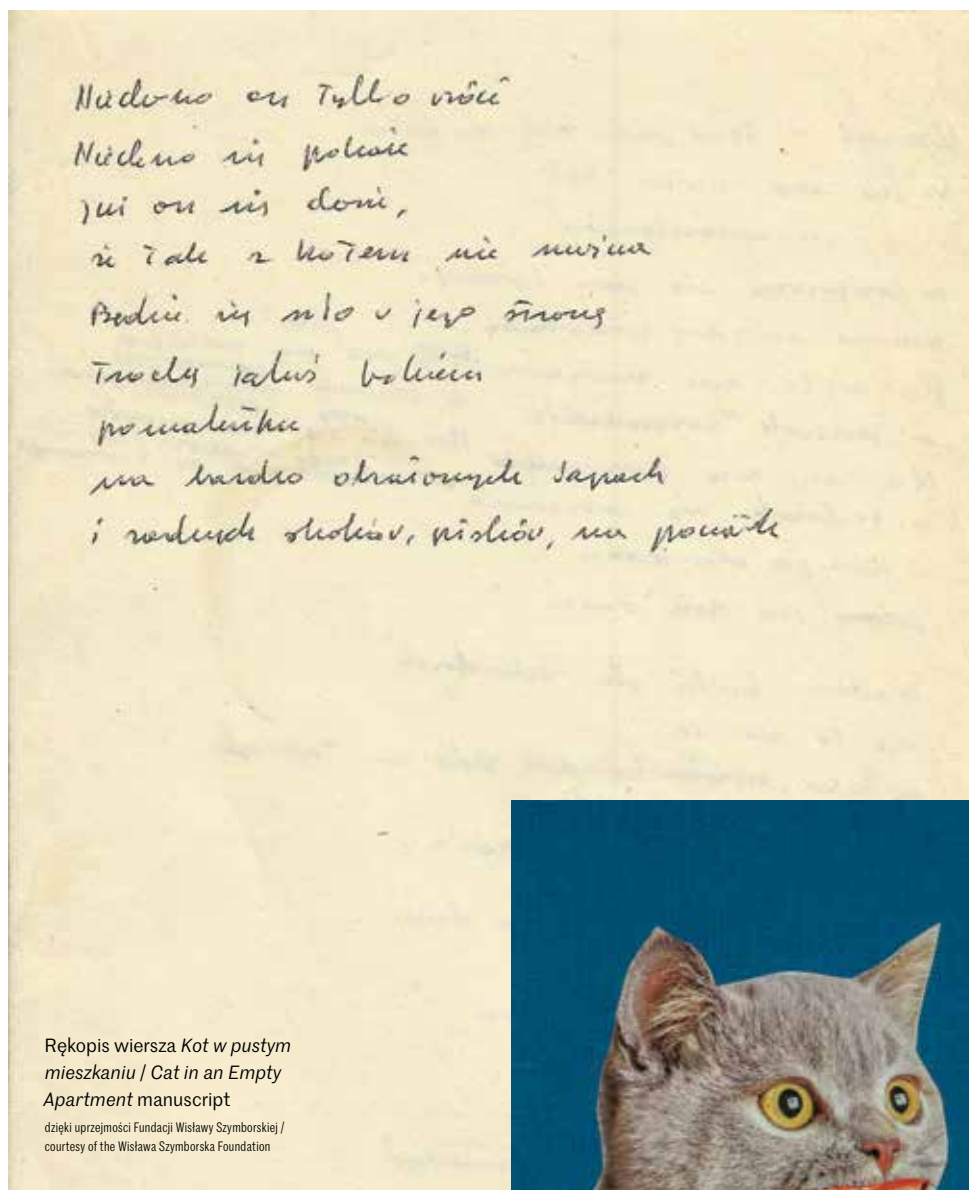


nakładem wydawnictwa a5 korespondencja Szyborskiej obejmująca jej listy do Krystyny i Ryszarda Krynickich. Można powiedzieć, że wydamy niemal wszystko, co Szyborska napisała, bo Znak wznowi również jej *Lektury nadobowiązkowe*, czyli zebrane felietony o książkach, i kontynuuje wznowienia jej poszczególnych tomów poetyckich. Pozostanie jeszcze do wydania jej publicystyka, poczta literacka, którą prowadziła na łamach „Życia Literackiego” oraz przekłady poetyckie. To – w kolejnych latach.

Pamiętajmy też o książkach o Szyborskiej – warto wspomnieć o *Pamiętkowych rupieciach*, czyli biografii autorstwa Anny Bikont i Joanny Szczęsnej. To wznowienie wydane przez Agorę będzie znacznie poszerzone w stosunku do oryginału. No i jest też już moja książka dla dzieci – *Szalik* przybliżyła im postać Szyborskiej poprzez wątki z jej biografii i dziecięcej poezji.

Już w lipcu okazją do rozmowy także o tych książkach będzie Festiwal Miłosza.

Tak, i tu musimy powiedzieć, że większość festiwali literackich w Polsce chce robić pasma poświęcone Szyborskiej, ale też jest mnóstwo wydarzeń okołoliterackich czy wręcz pozaliterackich, które mogą się nawet wydawać ryzykowne... Myślę jednak, że w tym roku wolno nam trochę więcej. Firma Medicine, uznana marka odzieżowa, przygotowuje całą kolekcję poświęconą Szyborskiej. To nie są po prostu cytaty czy typowe „wyklejanki” Szyborskiej na koszulkach, ale dzieła sztuki zaprojektowane przez artystów, inspirowane konkretnymi wierszami. Te wiersze zresztą również się ukazały w postaci książki-notesu dostępnej w ich sklepach. Mennica Polska



Rękopis wiersza *Kot w pustym mieszkaniu / Cat in an Empty Apartment* manuscript
dzięki uprzejmości Fundacji Wisława Szyborskiej / courtesy of the Wisława Szyborska Foundation



Wyklejanka Wisławy Szyborskiej / collage by Wisława Szyborska
dzięki uprzejmości Fundacji Wisława Szyborskiej / courtesy of the Wisława Szyborska Foundation

her official debut and which earned her the admission to the Polish Writers' Union. She decided against publishing them at the time, because they didn't fit the up-and-coming socialist realism craze... This part closes with the volume *Enough*. The second part comprises poems which were only published in magazines and journals, while the final third includes unpublished poems, transcribed from manuscripts and typescripts. To start with we thought we had too much material, but once we delved deeper into the file with archival manuscripts we realised only one is an unfinished piece of writing, while the others were simply ideas and sketches.

What about other publications due to be released this year?

In the autumn, Znak will publish a collection of Szyborska's literary wordplays. It includes previously unpublished items, such as an one-act play from around 40 years ago; once upon a time we were gazumped to it at auction, but we have been able to obtain the content nevertheless. We chose to include it in this volume as a rather less "serious" text.

The publishing house a5 is planning to release Szyborska's correspondence with Krystyna and Ryszard Krynicki. I could say that we are aiming to publish almost everything Szyborska ever wrote, since Znak is also reprinting her collection of columns about novels *Nonrequired Reading*, and it will continue to re-release her individual poetry volumes. What remains is her other columns, literary letters she edited for the "Życie Literackie" magazine and her poetry translations. They will be released in the coming years.

And let's not forget books about Szyborska, such as the biography penned by Anna Bikont and Joanna Szczęsna, which will be

Wyklejanka Wisławy
Szymborskiej / collage by
Wisława Szymborska
dzięki uprzejmości Fundacji Wisławy Szymborskiej /
courtesy of the Wisława Szymborska Foundation



Za dużo myśli

wyda okolicznościową monetę – srebrnego dolara! Firma Prime Line wyprodukowała okolicznościowe zestawy piór, długopisów i notesów. Natomiast krakowska artystka Pola Zag – kolekcję biżuteryjnych produktów biurowych. Dodajmy, że spotkaliśmy się nawet z piractwem – wykorzystywaniem marki Wisławy Szymborskiej bez naszej wiedzy. Staramy się na takie zdarzenia reagować, jeśli nie spełniają naszych oczekiwań estetycznych...

W tym roku obchodzimy 10-lecie Krakowa jako Miasta Literatury UNESCO. Nazwiska „krakowskich” noblistów – Wisławy Szymborskiej i Czesława Miłosza – niewątpliwie stanowiły mocny argument, by Kraków ten tytuł otrzymał.

Mam takie poczucie, że Szymborska i Miłosz to rodzice-założyciele literackiego Krakowa. To, co dzisiaj się tu dzieje – od Festiwalu Miłosza po Nagrodę Szymborskiej – odnosi się wprost do atmosfery Spotkań Poetów Wschodu i Zachodu, którym przed laty oboje patronowali. Bardzo się cieszę, że po kilku latach odzyskaliśmy mieszkanie Szymborskiej, i że wpadliśmy na pomysł, żeby robić tam rezydencje literackie, bo dzięki temu to mieszkanie żyje. Ostatnio gościliśmy tam Oksanę Zabuzhko, niedługo przybędzie Tomas Venclova.

Cieszę się też, że Nagroda Szymborskiej jest czymś, czym poeci się chwalą, nawet jeżeli byli do niej tylko nominowani. Spełniamy wolę fundatorki – bo przecież tak powstała fundacja: to Szymborska napisała jej statut. Kiedyś obliczyła, że gdyby chciała tylko przeczytać wszystkie prośby, maszynopisy i rękopisy, które do niej służyły z prośbą o rekomendację, to w ogóle nie

re-released by Agora in an expanded format. I should also add that I wrote a book introducing Szymborska to children through motifs from her biography and her poetry.

The Miłosz Festival in July will be another excellent opportunity to discuss these books.

That's right. Most of the literary festivals held in Poland this year are planning to run streams dedicated to Szymborska, but there are also other accompanying events which are a bit more off-the-wall... Still, I think we can allow ourselves a bit more this year. The popular clothing brand Medicine is preparing an entire collection dedicated to Szymborska. They aren't simply printing excerpts from her poems on t-shirts, but creating veritable artworks designed by artists and inspired by specific poems. These poems will be released as annotations to a notebook available from their shops. The Mint of Poland is publishing a commemorative silver dollar, Prime Line is producing commemorative sets of pens and notebooks, while the Cracovian artist Pola Zag has designed exclusive branded office materials. We've even encountered piracy of Wisława Szymborska's brand! We strive to respond whenever such activities don't live up to our aesthetic expectations.

This year we are also marking the 10th anniversary of Kraków being hailed as a UNESCO City of Literature. Cracovian Nobel laureates for literature – Wisława Szymborska and Czesław Miłosz – must have been a strong argument in favour of Kraków receiving this accolade.

I think that Szymborska and Miłosz can be seen as parent-founders of today's literary Kraków. The events we see here, from the Miłosz Festival to the Szymborska Prize, have direct links to the Meetings of Poets of East and West which they were both patrons of. I'm delighted that we have been able to reclaim Wisława Szymborska's flat after a few years, and that we had the idea to use it to host literary residences, bringing it back to life. We recently hosted Oksana Zabuzhko, and the next guest will be Tomas Venclova.

I'm also delighted that the Szymborska Award is something poets can be proud of, even if they have only been nominated. We are fulfilling Szymborska's will, since she herself wrote the foundation's statute. She

Wystawa *Jarmark cudów*, szkatułka, prezent od Czesława Miłosza / *Fair of Miracles* exhibition, jewel casket, a gift from Czesław Miłosz

dzięki uprzejmości Fundacji Wisławy Szymborskiej / courtesy of the Wisława Szymborska Foundation





Wisława Szymborska, *Wiersze wszystkie* /
Collected poems, Wydawnictwo Znak 2023

mogłaby sama pracować i pisać. Dlatego zobowiązała nas, żebyśmy po jej śmierci robili to, na co ona nie bardzo miała czas i warunki: wspierali innych. Dzięki niej prace fundacji ruszyły tak naprawdę z chwilą otwarcia testamentu.

Swój odczyt noblowski Szymborska zakończyła zdaniem: „Wygląda na to, że poeci będą zawsze mieli dużo do roboty”. Żyjemy w burzliwych czasach, a zatem – jak dzisiaj czytać jej dzieło?

Goethe powiedział, że w gruncie rzeczy przez całe życie pisał tylko poezję okolicznościową i coś podobnego można powiedzieć o Szymborskiej: jej poezja dotyczy dosyć uniwersalnych i wszystkich nas dotykających spraw. Nieomal na każdą okoliczność, jaką życie nam funduje, możemy znaleźć stosowny wiersz Szymborskiej.

Kilka miesięcy temu Sanah nagrała piosenkę do wiersza *Nic dwa razy*, która ma dziś ponad 47 milionów wyświetleń na YouTube. Tej młodej artystce należy się wielka państwowa, a przynajmniej polonistyczna nagroda – śpiewa także m.in. wiersz Asnyka! – bo spowodowała, że dostają teraz maile od polonistów i polonistek ze szkół, nawet podstawowych, którzy ze wzruszeniem informują mnie o uczniach dopytujących, kto to jest ta Szymborska.

O *Nic dwa razy* sama Szymborska mówiła, że jest to jedyny „piosenkowy” wiersz, jaki napisała. I rzeczywiście: Kora, wcześniej Łucja Prus – każde pokolenie w Polsce ma swoje wykonanie tego tekstu. Szymborska nie była przedstawicielką konkretnej generacji: tej

Większość festiwalu literackich w Polsce chce robić pasma poświęcone Szymborskiej, ale też jest mnóstwo wydarzeń okołiterackich czy wręcz pozaliterackich, które mogą się nawet wydawać ryzykowne...



Most of the literary festivals held in Poland this year are planning to run streams dedicated to Szymborska, but there are also other accompanying events which are a bit more off-the-wall...

poezji nie trzeba czytać historycznie. Wiersz *Pisanie życiorysu*, który dla mnie był zawsze satyrą na biurokrację PRL-u, jest dziś bardzo popularny wśród młodych Włochów. Kończą studia, rosyłają swoje CV do różnych potencjalnych pracodawców i uważają, że Szymborska pisze o nich – tu i teraz.

Myślę, że jeśli poezja do czegoś służy, to do tego, żeby dawać język. Poezja Szymborskiej znakomicie się nadaje do tego, żeby opisywać, porządkować i pozwalać zrozumieć nasz świat.●

once said that if she were to read all the requests, manuscripts and typescripts she used to receive, she'd never had the time to work and write herself. She put us under an obligation that after her death, we would do what she could never find the time for: support others. As a result, the activities of the foundation started at the point of the opening of her will.

Szymborska closed her Nobel lecture with the words, “It looks like poets will always have their work cut out for them.” We live in tumultuous times, so how should we read her works today?

Goethe was wont to say that he only ever wrote casual poetry, and something similar could be said about Szymborska: her poetry touches on universal values which are relevant to us all. In other words, there's a poem by Szymborska to fit pretty much any occasion or life event.

A few months ago, Sanah recorded a sung version of the poem *Nothing Twice*, which has been viewed over 47 million times on YouTube. The young artist also sings a poem by Adam Asnyk – surely she deserves some kind of national prize! Since her release of *Nothing Twice*, I have been receiving emails from teachers of Polish literature at schools of all levels telling me about their wide-eyed students asking all about Szymborska.

Szymborska herself said about *Nothing Twice* that it was the only “songlike” poem she'd ever written. And it's true to say that all generations have their favourite performance of this text, with artists such as Kora and earlier Łucja Prus having performed it in the 1990s and 1970s, respectively. Szymborska didn't really represent a specific generation, and her poems don't need to be read in a historical context. The poem *Writing a Curriculum Vitae*, which I always took to be a satire on the bureaucracy of the communist period, is now very popular among young Italian students. As they near graduation, they send their CVs to myriad potential employers, and they read Szymborska as though she was writing especially for and about them, here and now.

I think that if poetry has a goal, it is to provide us with language. Szymborska's poetry is perfect for describing, ordering and understanding our world.●

Zamiast pomnika

Grzegorz Słacz
Kraków Culture

Wiele osób i instytucji dołożyło starań, żeby kilkaset metrów od Rynku Głównego powstał nowy miejski teren zielony – park im. Wisławy Szymborskiej.

Przez wiele lat w tym miejscu funkcjonował prowizoryczny parking z wjazdem od ul. Karmelickiej, a kolejne zmiany właścicieli i niezrealizowane koncepcje zagospodarowania terenu sprawiały, że niszczący plac coraz bardziej odbiegał wyglądem od charakteru ścisłego centrum miasta. Od ponad dziesięciu lat aktywiści miejscy zabiegali o to, by powstał tam park – petycję w tej sprawie podpisało kilka tysięcy mieszkańców, a w akcję zaangażowały się również znane krakowskie osobistości. Te starania zostały uwieńczone sukcesem: realizacja projektu stała się możliwa dzięki budżetowi obywatelskiemu Miasta Krakowa. Kolejna petycja – o nadanie parkowi imienia Wisławy Szymborskiej – spotkała się z powszechną aprobatą, a odpowiednią uchwałą Rada Miasta Krakowa zaakceptowała jednogłośnie 10 czerwca 2020 roku. W uzasadnieniu uchwały czytamy: „W naszej opinii jest to wyjątkowa forma uczczenia pamięci o Noblistce. Wyjątkowa

fot. z archiwum Zarządu Zieleni Miejskiej w Krakowie
photo from the archive of the Kraków Municipal Greenspace Authority



Instead of a Statue

Many people and organisations have worked hard to create Kraków’s latest green space – the Wisława Szymborska Park – just a few hundred metres from the Main Market Square.

For many years the site held a temporary carpark with an entrance from Karmelicka Street. Several changes of ownership and failed plans to revitalise the spot brought the square into growing disrepair, making it an eyesore in the centre of the city. Activists have spent the last decade campaigning for the creation of a park, with thousands of local residents signing a petition and the movement attracting many Cracovian personalities. The efforts have turned out to be a success, and the project is being funded through the civic budget of the City of Kraków. The next petition to name the park after Wisława Szymborska was welcome by all, and the Kraków City Council voted unanimously in favour on 10 June 2020. The notes on the vote say, “In our view this is a unique way of celebrating the Nobel laureate. The park is located by the Voivodeship Public Library and the Writers’ House at Krupnicza Street where Szymborska spent a significant part of her professional life. More than anything, it fulfils the wishes of Kraków’s residents, a great number of whom signed the petition ‘YES to the Wisława Szymborska Park’, and the creative circles supporting the idea.”

Works are currently being finalised during Year of Wisława Szymborska, formerly proclaimed by the Senate of the Republic of Poland, and the opening is planned for 2 July – the poet’s centenary. The campaign involved the Voivodeship Public Library whose “Green Reading Room” in the gardens adjacent to the new park was built at the same time, and the Wisława Szymborska Foundation, coordinator of all anniversary events in Kraków. The entire project is being implemented by the Kraków Municipal Greenspace Authority, and the concept forms a part of municipal efforts to counteract the negative impact of climate change. The organisers have worked hard to ensure a high biodiversity by including over twenty species of trees (including fruit trees), around twenty species of shrubs and myriad other plants, some of which are



Projekt / design: Gajda
 Architektura Krajobrazu
 wizualizacja z archiwum Zarządu Zieleni Miejskiej w Krakowie
 visualisation from the archive of the Kraków Municipal
 Greenspace Authority

jest bowiem lokalizacja parku – w sąsiedztwie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej oraz Domu Literatów przy ul. Krupniczej, w którym autorka spędziła znaczną część swojego twórczego życia. Nade wszystko jednak jest to spełnienie woli mieszkańców Krakowa, którzy licznie podpisali się pod petycją »TAK dla Parku im. Wisławy Szymborskiej«, oraz środowisk twórczych popierających tę ideę».

Prace nad utworzeniem parku finalizowane są w oficjalnie ustanowionym przez Senat RP Roku Szymborskiej, a jego otwarcie planowane jest na 2 lipca – czyli w 100. urodziny poetki. W przedsięwzięcie zaangażowały się m.in. Wojewódzka Biblioteka Publiczna – której „Zielona czytelnia” w ogrodzie przylegającym do parku powstawała równolegle – oraz Fundacja Wisławy Szymborskiej koordynująca jubileuszowe wydarzenia. Całość projektu realizuje Zarząd Zieleni Miejskiej, a jego koncepcja wpisuje się w nurt wysiłków na rzecz przeciwdziałania negatywnym skutkom zmian klimatycznych. Bioróżnorodność parkowej zieleni tworzy ponad dwadzieścia gatunków drzew (w tym grupa drzew owocowych) oraz blisko dwadzieścia gatunków krzewów, a także bogactwo innych roślin, zakomponowanych m.in. w „ogrody

sensoryczne” – niebieski, żółty, czerwony i zielony. Znajdziemy tu również zagajnik, łąkę, zbiorniki wodne i łączący je strumień... Część drzew to tzw. *climate trees* – gatunki zyskujące coraz większą popularność wśród projektantów zieleni na całym świecie – takie jak grab pospolity *Carpinus betulus*, leszczyna turecka *Corylus colurna* czy chmielograb europejski *Ostrya carpinifolia*, które wykazują tolerancję na zmienne, a nawet skrajne warunki pogodowe i wodne.

Na infrastrukturę parku składają się rozmaite elementy małej architektury – od ławek po stojaki rowerowe – ale także elementy nawiązujące wprost do postaci i twórczości Wisławy Szymborskiej. Znajdziemy tu kompozycję na murze przywołującą jej ulubione przedmioty, instalacje pozwalające stworzyć własny tekst na wzór tworzonych przez poetkę z fragmentów gazet „wyklejanek”, a także fragmenty jej wierszy. No i oczywiście parasolki – które notorycznie gubiła... Czy czułaby się tu jak u siebie? Z pewnością tak, tym bardziej że już za kilka miesięcy w pobliskim Małopolskim Ogrodzie Sztuki otwarta zostanie wystawa *Jarmark cudów* nawiązująca do domowych pasji poetki i przedmiotów, którymi uwielbiała się otaczać. Okolice ulicy Rajskiej staną się w Roku Szymborskiej najlepszym miejscem do czytania, kontemplowania i odpoczynku w świecie poezji.●

arranged by colour into blue, yellow, red and green sensory gardens. We’ll also find a coppice, a meadow and ponds linked by a stream. Many of the tree species have been selected for their beneficial properties for the climate as part of a growing global trend; they include the European hornbeam *Carpinus betulus*, the Turkish hazel *Corylus colurna* and the hop hornbeam *Ostrya carpinifolia*, all of which tolerate variable and even extreme weather and water conditions.

The park is also home to numerous benches and bike racks, as well as elements directly recalling the life and work by Wisława Szymborska. A special composition on the wall incorporates some of her favourite objects, while other park installations allow visitors to create their own texts following the principles of Szymborska’s collages of newspaper clippings. There are also excerpts from her poems, and of course umbrellas, which she was notorious for losing... Would she feel at home here? We’d certainly like to think so! And in just a few months’ time, the nearby Małopolska Garden of Arts opens the exhibition *Fair of Miracles* exploring her personal interest and passions and showcasing items she loved to surround herself with. During Year of Szymborska, Rajská Street and the surrounding area becomes the perfect spot for reading, contemplating the world and relaxing surrounded by poetry.●

Szukając emocji

Letnie miesiące są doskonałą okazją, by spojrzeć na Kraków i Małopolskę z szerszej niż tylko turystyczna perspektywy. Przyczynkiem dla takich peregrynacji mogą być festiwale poświęcone muzyce klasycznej – a wystarczy ich, by szczerze wypełnić wakacyjne dni.

In Search of Emotions

The summer months are the perfect opportunity to look at Kraków and Małopolska from a broader perspective. One reason to look beyond tourism could be festivals dedicated to classical music – and there are enough to make sure your holidays are fully packed!



foto: / photo by Georgia Orlos

Paweł Szczepanik

Kierownik muzyczny Radia Kraków Kultura, dziennikarz muzyczny specjalizujący się w muzyce wieków XVI–XVIII oraz dyrektor artystyczny Kromer Festivalu Biecz. Niegdyś współprogramował festiwale Opera Rara i Misteria Paschalia, prowadził komunikację działań Capelli Cracoviensis i był dyrektorem muzycznym stacji radiofonia. Słucha niemal wyłącznie poezji śpiewanej, czyli rapu, *recitar cantando* i *airs de cour*.

Music director of Radio Kraków Culture, music journalist specialising in the 16th to 18th centuries and artistic director of the Kromer Festival Biecz. In the past he worked on the programmes of the Opera Rara and Misteria Paschalia festivals, was responsible for the PR activities of Capella Cracoviensis and served as music director of radiofonia. He almost exclusively listens to sung poetry, including rap, *recitar cantando* and *airs de cour*.

Ostatnie lata diametralnie zmieniły nasz pogląd na stałość i regularność. Ta cokolwiek banalna konstatacja odnosi się szczególnie do uczestnictwa w kulturze: najpierw byliśmy zmuszeni zmienić przyzwyczajenia, potem przekonać się, że nic nie zastąpi bezpośredniego kontaktu ze sztuką, a wreszcie – zmierzyć się z pełzającym kryzysem, który teraz w pełni zbiera swoje żniwo. Ten krzyżowy ogień przeciwności przyniósł jednak rzecz absolutnie bezcenną – poczuliśmy, że deficyt emocji, które zdolna jest dostarczać nam wyłącznie sztuka, potrafi być dojmujący.

Osobliwym jej przypadkiem jest muzyka, której ulotność, abstrakcyjność, istnienie tu i teraz, w chwili wykonania, zwłaszcza wykonania na żywo, powodują, że nawet największe serwisy streamingowe, platformy wideo czy płyty nie mają najmniejszych szans w konfrontacji z bezpośrednim odbiorem i wymianą energii między artystami a publicznością. A także z wszelkimi niedoskonałościami czy „rozpraszaczami”, które też stają się elementem spektaklu. Do tego oprawa: akustyka, światło, wnętrze kościoła lub sali koncertowej. Oraz kontekst, rozumiany zarówno jako opowieść wokół festiwalu czy koncertu – wszak opowieści są najtrwalszą niematerialną wartością – jak i *genius loci*, czyli wypadkowa lokalizacji, dziedzictwa i atmosfery miejsca, do którego trafiamy: do dzielnicy, miasta, wioski. I to jest punkt wyjścia dla naszego quasi-przewodnika po



Omnia Beneficia Festival

28.06–2.07.2023

festiwal.wstarymsaczu.pl

19. Festiwal Muzyki Polskiej

19th Festival of Polish Music

1–29.07.2023

fmp.org.pl

Kromer Festival Biecz

27–30.07.2023

kromerfestivalbiecz.pl

Musica Divina

2–6.08, 23.09.2023

musicadivina.pl

11. Festiwal Muzyki Emanacje

11th Emanacje Music Festival

2.07–2.09.2023

penderecki-center.pl



The recent years turned our views of stability and regularity upside-down. This seemingly mundane observation mainly relates to participation in culture: first we were forced to change our habits, then discovered that nothing could really replace direct interactions with art, and finally now we are facing up to the financial crisis. This crossfire of adversities had one priceless outcome: we are realising that the deficit of emotions only art can provide can be overwhelming.

One special example is music: its transience, abstraction, existing in the here-and-now – at the time of live performance – mean that even the largest streaming services, video platforms or CDs don't stand a chance against a direct confrontation and exchange of energy between artists and audiences. This also applies to various imperfections and distractions, which become elements of the spectacle. Add to this settings including acoustics, lighting, interiors of the concert hall or church, and of course the context or story surrounding the performance (and as we all know stories are the most important nontangible value) and the *genius loci* – a protective spirit of the place looking out for its location, heritage and atmosphere. This is the starting point of our vague guide to summertime events in Kraków and Małopolska telling the story of classical music in myriad ways (each as fascinating as the other) and making the most of all resources at our disposal to meet our audiences' needs.



Festiwal Muzyki Polskiej 2022 / Festival of Polish Music 2022

fot. / photo by Anna Kaczmarz

letnich wydarzeniach Krakowa i Małopolski opowiadających muzykę tzw. klasyczną na mnogość sposobów (a każdy wart jest poznania!) i umiejętnie wykorzystujących wszystkie swoje zasoby, by dać słuchaczom poczucie spełnienia.

Pierwszym punktem na trasie jest Stary Sącz – to tutaj odbywa się od niemal półwiecza Starosądecki Festiwal Muzyki Dawnej, jedno z najstarszych polskich wydarzeń poświęconych wykonawstwu historycznemu i muzyce sprzed wielu wieków. Jednocześnie festiwal przechodzi znaczącą metamorfozę – od tego roku zmienia nazwę na **Omnia Beneficia Festival**. Ten zabieg odwołuje się do tytułu XIV-wiecznego utworu odnalezionego w archiwach tutejszego klasztoru ss. Klarysek, bezcennego zabytku polskiej muzyki, a jednocześnie podkreśla międzynarodowy charakter wydarzenia. W tym roku Marcin Szelest, dyrektor artystyczny Omnia Beneficia, chce pokazać różnorodność tego, co nazywamy muzyką dawną. W tym wspólnym zbiorze mieści się wiele odrębnych stylów, wręcz odrębnych światów: Pacelli, Byrd, Rossi, Abel – istny kalejdoskop! Constans to Bach. I do niego, jak do centrum tego wielkiego uniwersum muzyki, festiwal zawsze wraca.

Tymczasem pięć lipcowych weekendów daje pretekst do odkrywania nieoczywistych krakowskich zabytków – pomaga w tym organizowany od 2005 roku **Festiwal Muzyki Polskiej**. To wydarzenie niepotrafiące usiedzieć w miejscu, dzięki czemu prowadzi słuchaczy do lokalizacji, do których zaglądamy zwykle karygodnie rzadko: uniwersyteckiej auli Collegium Novum, ewangelickiego kościoła św. Marcina, Nowohuckiego Centrum Kultury... Natomiast głównym magnesem jest oczywiście muzyka, w tym przypadku

eksponująca to, co w twórczości polskich kompozytorów najważniejsze, najciekawsze, wreszcie najpiękniejsze. W dodatku pokazane w szerokim międzynarodowym pejzażu. I słusznie – przecież twórczość pozbawiona ożywczych inspiracji skazana jest na wymarcie. Organizatorzy dbają o dziedzictwo: Kraków będzie brzmiał muzyką polską wieków od XVI do XX; ta rozpiętość pokaże jej ewolucję i klasę: Weiss, Wieniawski, Chopin, Paderewski...

W ostatnich dniach lipca warto wsiąść do samochodu lub pociągu – ale nie byle jakiego, tylko zmierzającego na rubież Małopolski. Rubież, ale jakże spektakularne! Biecz – bo o nim mowa – to oszałamiające historią i zabytkami miasteczko, które stanowi znakomitą scenografię dla liczącego już blisko dekadę festiwalu muzyki dawnej: koncerty odbywają się w dwóch bieckich świątyniach, gotyckiej kolegiacie i barokowym kościele przy klasztorze oo. Reformatów, oraz w drewnianym, pysznie polichromowanym kościółku w leżącej nieopodal Binarowej. **Kromer Festival Biecz**, któremu patronuje biskup i teoretyk muzyki Marcin Kromer, to nieustający eksperyment. Ze świadomością, że proste odwzorowanie tego, co dawne, jest tylko nudną muzyczną archeologią, stara się pokazać, że nawet to, co wiekowe, może być atrakcyjne, jeśli nada się temu współczesny kontekst. W tym roku hasłem przewodnim bieckiego wydarzenia jest *Przymierze* – słowo, które ostatnio szczególnie zyskuje na znaczeniu. Punktem wyjścia dla rozważań o wspólnocie będzie I Rzeczpospolita – przyczynek do ukazania kulturowych mostów spajających Stary Kontynent. A zważywszy, że wszystkie festiwalowe koncerty są bezpłatne, grzechem byłoby nie odwiedzić latem „polskiego Carcassonne”.

Poczuliśmy, że deficyt emocji, które zdolna jest dostarczać nam wyłącznie sztuka, potrafi być dojmujący.



We are realising that the deficit of emotions only art can provide can be overwhelming.

The starting point is Stary Sącz, host city of the early music festival for almost half a century. Dedicated to historically-inspired performances, the event is undergoing a major transformation and changing its name to the **Omnia Beneficia Festival**. The phrase recalls the title of the 14th-century score discovered at the archives of the local Convent of the Poor Clares – a priceless relic of early Polish music – and stresses the international character of the event. Marcin Szelest, artistic director of Omnia Beneficia, wants to showcase the great diversity of what we broadly refer to as early music. The umbrella term covers the many very diverse styles and almost disparate music worlds of Pacelli, Byrd, Rossi, Abel... The only common denominator is J.S. Bach, and the festival always returns to him as the epicentre of this great musical universe.

The five weekends in July provide perfect opportunities to discover Kraków's less obvious historic buildings through the **Festival of Polish Music**, held since 2005. The event doesn't seem to sit still, taking audiences to venues we regularly overlook, such as Collegium Novum, the Evangelical Church of St Martin, the Nowa Huta Cultural Centre... Of course the main attraction is the music, in this case bringing to the forth the most important, fascinating and beautiful elements of Polish compositions, presented through a wide international lens. And rightly so –

Podobny gest likwidujący ekonomiczne nierówności stosuje z powodzeniem inny festiwal, odbywający się zaledwie kilka dni po tym bieckim. To krakowska **Musica Divina**, która stara się pokazać bogactwo i różnorodność dawnej muzyki sakralnej w tak wybitnych, jak zaskakujących interpretacjach. Organizatorzy niwelują kolejne granice – między muzyką Kościołów wschodniego i łacińskiego, między muzyką tradycyjną a „akademicką”. Ten ekumeniczny duch oddziałuje także na odbiorców: koncerty są wspólną medytacją, zaś społeczność budowana przez festiwal Musica Divina odwdzięcza się nie tylko uczestnictwem, ale i wsparciem finansowym, które pomaga radzić sobie ze wspomnianymi na początku tego tekstu niedogodnościami. Od ubiegłego roku program opowiada o tradycji liturgii godzin za pośrednictwem muzyki, która niegdyś jej towarzyszyła, a dziś może samoistnie stanowić nieocenioną wartość estetyczną, intelektualną i duchową. W 2023 festiwal koncentruje się na niesporach, zwłaszcza tych niecodziennych – związanych z wielkimi miejscami kultu lub opracowanych muzycznie na szczególnie ważne momenty w roku liturgicznym.

Wreszcie festiwal nomada. Nie przypadkiem nosi nazwę **Emanacje** – promieniuje bowiem ze swego epicentrum, którym są Lusławice i Europejskie Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego, na całą niemalże Małopolskę. Zróżnicowany program tego trwającego całe lato wydarzenia pozwala w każdy weekend uczestniczyć w koncertach, czy to w samych Lusławicach, w których wciąż czuć ducha zmarłego profesora Pendereckiego, czy w rozszanych po regionie miastach. Emanacje są kłamrą spinającą letnie podróże muzyczne, tak pod względem mnogości koncertowych lokalizacji, zasięgu, jak i różnorodności artystycznej – festiwal docenia kameralistykę i symfonię, artystów uznanych i debiutantów, repertuar lekki i wymagający. W sferze jakości nie uznaje jednak kompromisów.

Szczęśliwie także te kompromisy, które w ostatnich latach musieliśmy zawierać z rzeczywistością, a wraz z nimi zerwana ciągłość przyzwyczajen mogą odejść w zapomnienie. Regularność jest potrzebna, zaś festiwale są niczym rytuały – wyznaczają rytm i pozwalają nam odkrywać nieodkryte. Kraków i Małopolska latem wybitnie temu sprzyjają. Ruszajmy!●



creativity stripped of invigorating inspirations is surely doomed to go extinct. The organisers make sure that Kraków resounds with Polish music from between the 16th and 20th centuries, showcasing its evolution and class by presenting composers such as Weiss, Wieniawski, Chopin and Paderewski.

At the end of July, hop into your car or on a train and head out to the outskirts of Małopolska. And what glorious outskirts! The town of Biecz may be small, but it dazzles with its history and monuments, providing a perfect setting for this nearly decade-old early music festival. Concerts are held at the two local churches: the Gothic Collegiate Church and the Franciscan Monastery, and the small, wooden, beautifully polychromed church in the nearby village of Binarowa. The **Kromer Festival Biecz**, under the patronage of the music theorist Bishop Marcin Kromer, is an ongoing experiment. The organisers understand that simply copying existing performance styles would be an example of dull musical archaeology, and they show that even ancient music can be made attractive if it's put in a contemporary context. This year's leading motto is *Covenant* – a term which is particularly relevant today. The starting point for contemplation will be the 1st Polish Commonwealth – one of the early examples of building bridges spanning the Old Continent. All festival concerts are free, so it would simply be a sin not to visit “Poland's Carcassonne”!

The Cracovian festival **Musica Divina**, held just a few days after the Biecz event, is another successful event breaking economic barriers. The festival showcases the wealth and diversity of early sacral music in fascinating, often surprising interpretations. The organisers also break down barriers between the Western and Orthodox Catholic Churches, and between traditional and “academic”

music. This ecumenical spirit also touches the audiences: the concerts are a communal form of meditation, while the community built by Musica Divina responds through the participation and financial support for those affected by the crisis mentioned at the beginning of this piece. Since last year, the programme has been exploring liturgical traditions through music which once accompanied them, and which today comprises standalone aesthetic, intellectual and spiritual values. In 2023, the festival focuses on Vespers, in particular those linked with places of important religious cults or with musical arrangements for particularly significant times of the liturgical year.

Finally, the most nomadic festival of all: it's no accident that it is named **Emanacje** [Emanations – transl.], since it literally emanates from its epicentre – the Krzysztof Penderecki European Centre for Music in Lusławice – reaching all over the Małopolska region. The highly diverse programme of this summer-long event features concerts held every weekend, either in Lusławice itself which still resounds with the spirit of the late great Penderecki, or in cities throughout the voivodeship. Emanations intertwines musical peregrinations in terms of the huge number of concert venues, reach and artistic diversity: the festival showcases chamber and symphonic music, acclaimed and up-and-coming artists and light and more demanding repertoires while never settling for compromises in terms of quality.

Fortunately, the kinds of compromises we've been forced to settle on in recent years and the broken continuity of our habits can finally be forgotten. We need our routines, and festivals serve as rituals marking the rhythm of the year while helping us discover ever new things. Kraków and Małopolska are perfect in the summer months, so let's go!●

Jazzowy puls lata

Gwiazdy z Polski i zagranicy oraz utalentowani młodzi wykonawcy, koncerty w wielkich salach i atmosferycznych klubach... Jazz niejedno ma imię.

Bartosz Suchecki
Kraków Culture

Michel Camilo
fot. / photo by Ingrid Hertfelder



Jazz Summer Rhythms

Stars from Poland and abroad, up-and-coming young musicians, concerts in stately halls and cult clubs... Jazz has many names!



28. Summer Jazz Festival Kraków

2.07-2.09.2023

crajjazz.com



Fenomen Summer Jazz Festival Kraków można próbować opisywać za pomocą liczb. W tym roku w kilkunastu lokalizacjach w stolicy Małopolski i jej okolicach odbędzie się 130 koncertów, wystąpi 500 artystów z Polski i zagranicy, a organizatorzy szacują, że wysłucha ich 50 tysięcy odbiorców. Nie trzeba jednak być statystykiem, żeby poczuć magię muzycznego święta. Podczas letnich wieczornych spacerów ulicami Starego Miasta nietrudno wychwycić dobiegające z klubów melodie i rytmy.

The phenomenon of the Summer Jazz Festival Kraków can be put into numbers: only this year more than a dozen locations in the capital of Małopolska and further afield host 130 concerts featuring 500 artists from Poland and abroad, and organisers are estimating an audience of around 50,000! But you don't need to be a statistician to feel the magic of the event. As you wander through the streets of the Old Town on summer evenings, you'll catch snatches of tunes and melodies from many clubs.

The event has its roots in the celebrations of the 40th anniversary of the Piwnica pod Baranami club in 1996. Encouraged by the legendary founder of the club Piotr Skrzynecki, the Cracovian impresario Witold Wnuk organised the first cycle of concerts titled the Summer Jazz Festival at Piwnica pod Baranami. The event grew rapidly, and around a decade later it was the largest jazz festival in Poland. Nowadays, you don't even need to set foot inside a club if you want to listen to music! The 28th festival is launched out in the open air with the traditional New Orleans Parade marching from the Main Market Square to the Szczepański Square on 2 July. This year's music celebration is longer than usual, closing on 2 September with a special concert marking a decade since the passing of the legendary guitarist Jarek Śmietana.



Początki imprezy związane są z obchodami 40-lecia Piwnicy pod Baranami w 1996 roku. Za namową legendarnego założyciela klubu Piotra Skrzyneckiego krakowski impresario Witold Wnuk zorganizował wówczas po raz pierwszy serię koncertów pod nazwą Letni Festiwal Jazzowy w Piwnicy pod Baranami. Wydarzenie dynamicznie się rozwijało i w ciągu kilkunastu lat stało się największą imprezą jazzową w Polsce. Dzisiaj aby usłyszeć jazz, nie zawsze trzeba nawet wchodzić do klubu. Tegoroczna, 28. odsłona zostanie zainaugurowana w plenerze – popularną Paradą Nowoorleańską, która 2 lipca przejdzie rytmicznym krokiem z Rynku Głównego na plac Szczepański. Muzyczne święto potrwa tym razem dłużej niż zazwyczaj: zakończy się dopiero 2 września specjalnym koncertem w 10. rocznicę śmierci gitarzysty Jarka Śmietany.

Klasa światowa

Jak co roku w Krakowie zjawiają się pierwszoplanowe postaci światowego jazzu. Dla wielu melomanów największą atrakcją będzie

występ Marcusa Millera z zespołem 17 lipca w ICE Kraków. Amerykański multiinstrumentalista i kompozytor, laureat wielu branżowych wyróżnień, w tym nagród Grammy i Edison, współpracował z takimi tuzami sceny muzyki rozrywkowej, jak Eric Clapton, George Benson, Aretha Franklin, Brian Ferry, Wayne Shorter, Al Jarreau, Herbie Hancock, Carlos Santana oraz Miles Davis, dla którego skomponował i wyprodukował materiał na trzy płyty.

24 lipca w Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha wystąpi łączący elementy muzyki funk, R&B oraz fusion amerykański zespół Yellowjackets. Grupa istnieje od ponad 40 lat, a obecnie nagrywa i koncertuje w czteroosobowym składzie. Jej najnowszy album *Parallel Motion* został nominowany w tym roku do nagrody Grammy w kategorii „najlepszy album – jazz instrumentalny”.

30 lipca w Filharmonii Krakowskiej w ramach Fusion Night usłyszymy międzynarodowy kwartet w składzie: Billy Cobham (perkusja), Adam Bałdych (skrzypce), Vladislav Sendecki (fortepian) i Linley Marthe

World class

As always, Kraków welcomes some of the greatest stars from the world of jazz. For many fans, the main attraction will be the performance by Marcus Miller and his ensemble at ICE Kraków on 17 July. The American multi-instrumentalist, composer and winner of numerous industry awards, such as the Grammy and the Edison, has worked with stars including Eric Clapton, George Benson, Aretha Franklin, Brian Ferry, Wayne Shorter, Al Jarreau, Herbie Hancock, Carlos Santana and none other than Miles Davis; Miller composed and produced material for three of the Davis's albums.

On 24 July, the Manggha Museum of Japanese Art and Technology resounds with the American group Yellowjackets bringing together elements of funk, R&B and fusion. The musicians have been playing together for over 40 years, and they are currently performing and recording as a lineup of four. Their latest album *Parallel Motion* was recently nominated for a Grammy in the Best Instrumental Jazz Album category.



Marcus Miller

fol. / photo by Thierry Dubuc

(bas). Muzycy zaprezentowali się również podczas festiwalu w 2020 roku – ich koncert w samym szczycie pandemicznych obostrzeń nie zawiódł oczekiwań publiczności.

12 sierpnia w Filharmonii Krakowskiej zagra Michel Camilo, wirtuoz fortepianu z Dominikany, który równie swobodnie czuje się w repertuarze jazzowym, jak i klasycznym. Jazzem zachwycił się, kiedy jako nastolatek usłyszał w radiu legendarnego Arta Tatum. Wśród swoich inspiracji wymienia ponadto m.in. Chicka Coreę, Keitha Jarretta, Oscara Petersona i Billa Evansa.

W programie festiwalu znajdziemy również szereg koncertów specjalnych. 7 lipca w siedzibie Radia Kraków wystąpi grupa Mike Verba All Stars. Krakowski pianista i kompozytor Michał Wierba zaprosił do współpracy skrzypka Michała Urbaniaka, saksofonistę Wayne'a Escoffery'ego, perkusistę Ronniego Burrage'a, basistę Nimroda Speaksa i wokalistkę Balay. Ponadto 16 lipca w ruinach zamku Tenczyn w Rudnie odbędzie się koncert plenerowy z udziałem Keith Thompson Trio, a 23 lipca w Sali Złotej Filharmonii Krakowskiej zagra kwartet saksofonisty Macieja Obary.

Od piwnicy do pałacu

Tradycyjnie najwięcej będzie się działo w lipcu. Codzienne koncerty zaplanowano w miejscu narodzin festiwalu – Piwnicy pod Baranami – oraz położonym nieopodal Harris Piano Jazz Barze, gdzie królować będą dźwięki z pogranicza funku, jazzu i rocka. Lista znakomitych nazwisk jest długa. Polskę reprezentować będą m.in. Jan Ptaszyn Wróblewski, Włodzimierz Nahorny, Krzesimir Dębski, Dorota Miśkiewicz,

Tradycyjnie najwięcej będzie się działo w lipcu. Lista znakomitych nazwisk jest długa.



As usual, the majority of festival events will be held in July. The list of acclaimed musicians is long.

On 30 July, the Fusion Night at the Kraków Philharmonic presents an international quartet comprising Billy Cobham (percussion), Adam Bałdych (violin), Vladislav Sendecki (piano) and Linley Marthe (bass). The musicians performed in Kraków during the 2020 festival – their concert held at the peak of the pandemic restrictions didn't disappoint!

On 12 August, the Kraków Philharmonic welcomes the piano virtuoso Michel Camilo from the Dominican Republic. The classically-trained musician fell in love with jazz as a teenager when he first heard the legendary Art Tatum on the radio. His other inspirations include Chick Corea, Keith Jarrett, Oscar Peterson and Bill Evans.

The festival programme also includes several special concerts. Mike Verba's All Stars perform at Radio Kraków on 7 July. The Cracovian pianist and composer Michał Wierza brings together Michał Urbaniak (violin), Wayne Escoffery (sax), Ronnie Burrage (percussion), Nimrod Speaks (bass) and Balay (vocals). On 16 July, the ruins of the Tenczyn Castle in Rudno host an outdoor concert featuring the Keith Thompson Trio, while the Golden Hall of the Kraków Philharmonic resounds with the saxophonist Maciej Obara and his quartet on 23 July.

From the cellar to the palace

As usual, the majority of festival events will be held in July. Daily concerts are held at the event's original venue Piwnica pod Baranami and the nearby Harris Piano Jazz Bar; the latter resounds with a blend of funk, jazz and rock. The list of acclaimed musicians is long: Poland is represented by Jan Ptaszyn Wróblewski, Włodzimierz Nahorny, Krzesimir Dębski, Dorota Miśkiewicz, Krzysztof Ścierański, Marek Napiórkowski, Marek Bałata, Lora Szafran, Bernard Maseli and the ensembles Laboratorium and Friends, while guests from abroad include the Dutch pianist Mike del Ferro, Italian pianist Roberto Magris, Cypriot percussionist Ioannis Vafeas and the American multi-instrumentalist Nat Osborn with his ensemble.

The Globus Music Club, which opened early last year in Podgórze, joins the festival for the second time. In July, the club at Węgierska Street hosts 12 concerts for fans of trad jazz, bebop and blues. As well as local musicians, performers include the trio comprising Krzysztof Kijas (harmonica), Arek Skolik (percussion) and Kajetan Galas (Hammond organ), the guitarist Andrzej Gondek (winner of this year's Fryderyk Award for Jazz Debut), the Italian vocalist Giulia La Rosa accompanied by Andrea Beneventano (piano) and Aldo Joshua (trombone), and the Indonesian pianist Nita Aartsen.

In August, the festival makes itself at home at Alchemia, which hosts Piotr Orzechowski and Kuba Więcek, Franciszek Raczkowski, and Adam Pierończyk and Dominik Wania. On the final days of the summer holidays, piano sounds fill the Golden Hall of the Kraków Philharmonic. The Solo Piano Week features artists familiar to Cracovian audiences: Joachim Mencil, Piotr



Kraków

SACRUM PROFANUM

KRAKÓW, 23-24.09 — 9-12.11

MULTIWERSUM

PROGRAM



KRAKOWSKIE BIURO FESTIWALOWE - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

ORGANIZATOR: **kbf:**

SACRUMPROFANUM.COM



Billy Cobham

fot. dzięki uprzejmości artysty / photo courtesy of the artist

Krzysztof Ścierański, Marek Napiórkowski, Marek Bałata, Lora Szafran, Bernard Maseli oraz zespoły Laboratorium i Friends, a wśród gości z zagranicy znajdują się: holenderski pianista Mike del Ferro, włoski pianista Roberto Magris, cypryjski perkusista Ioannis Vafeas i zespół amerykańskiego multiinstrumentalisty Nata Osborna.

Już po raz drugi do scen letniego festiwalu dołączy otwarty na początku ubiegłego roku w Podgórzu Globus Music Club. W lipcu przy ul. Węgierskiej wybrzmi 12 koncertów dla miłośników jazzu tradycyjnego, a także bebopu i bluesa. Oprócz muzyków krakowskich zagrają tu: trio harmonijkarza Krzysztofa Kijasa, perkusisty Arka Skolika i „hammondzisty” Kajetana Galasa, tegoroczny laureat Fryderyka za jazzowy debiut – gitarzysta Andrzej Gondek, włoska wokalistka Giulia La Rosa wraz z pianistą Andrea Beneventano i puzonistą Aldo Joshua czy indonezyjska pianistka Nita Aartsen.

W sierpniu festiwal zdomowi się w murach Alchemii, gdzie wystąpią Piotr Orzechowski i Kuba Więcek, Franciszek Raczkowski oraz Adam Pierończyk i Dominik Wania. W ostatnich dniach wakacji dźwięki fortepianu wypełnią Salę Złotą Filharmonii Krakowskiej. W trakcie Solo Piano Week zaprezentują się artyści dobrze znani krakowskiej publiczności: Joachim Mencil, Piotr Orzechowski, Mateusz Gawęda, Dominik Wania, Mateusz Pałka, Adam Makowicz i Piotr Wyleżoł. W trzy festiwalowe środy (19 lipca, 23 i 30 sierpnia) festiwal będzie gościł w przestrzeni Pałacu Potockich za sprawą bezpłatnych koncertów z cyklu Scena Młodych.

Muzyka dla ducha

Na zakończenie dwumiesięcznej muzycznej uczty organizatorzy przygotowali cztery

koncerty pod wspólną nazwą Krakow Spiritual Music Days, pomyślane jako przestrzeń do refleksji wobec burzliwych wydarzeń politycznych i społecznych ostatnich lat. 30 sierpnia w Operze Krakowskiej wystąpi grupa jednego z ojców skandynawskiej sceny jazzowej, saksofonisty Jana Garbarka, z udziałem gościa specjalnego – indyjskiego perkusisty Triloka Gurtu. 31 sierpnia Grażyna Auguścik i Jarosław Bester połączą światy jazzu, awangardy, folku i muzyki klasycznej – w kościele św. Katarzyny usłyszymy program *The Light* złożony z interpretacji pieśni ludowych zebranych przez Oskara Kolberga oraz religijnych pieśni maryjnych.

W rocznicę wybuchu drugiej wojny światowej w Filharmonii Krakowskiej wybrzmi *The Bell for Peace*, koncert z udziałem m.in. Markusa Stockhausena, Leszka Możdżera, Olgi Pasiecznik, Dominika Wani oraz chóru i zespołu instrumentalnego Filharmonii Krakowskiej. W programie znajdują się kompozycje Krzysztofa Pendereckiego, Leszka Możdżera czy kompozytorów ukraińskich.

Dzień później, w 10. rocznicę śmierci Jarka Śmietana, przyjaciele i współpracownicy uznanego krakowskiego gitarzysty przypomną jego kompozycje. W studiu Radia Kraków wystąpią m.in. Piotr Baron, Andrzej Olejniczak, Marek Napiórkowski, Antoni Dębski, Kajetan Galas, Jacek Pelc, Adam Czerwiński i inni.

Program Summer Jazz Festival Kraków wypełnia muzyką dnie i wieczory, zaspokajając gusta nawet najbardziej wybrednych fanów gatunku. Tym zaś, którzy oddychają jazzem całą dobę, przypominamy także o Nocy Jazzu organizowanej przez Wydział Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Miasta Krakowa – więcej o wydarzeniu na s. 27. ●

Orzechowski, Mateusz Gawęda, Dominik Wania, Mateusz Pałka, Adam Makowicz and Piotr Wyleżoł. On three Wednesdays of the festival (19 July, and 23 and 30 August), the festival brings free concerts held as part of the Young Stage cycle to the Potocki Palace.

Music for the soul

The two-month-long musical feast closes with a cycle of four concerts held under the joint banner Krakow Spiritual Music Days, intended as a space for reflection on the political and social turmoil of recent years. On 30 August, the Kraków Opera welcomes the saxophonist Jan Garbark, widely regarded as the godfather of the Scandinavian jazz scene; he will be joined by his ensemble and special guest the Indian percussionist Trilok Gurtu. On 31 August, Grażyna Auguścik and Jarosław Bester bring together the worlds of jazz, avant-garde, folk and classical music at the Church of St Catherine; the programme *The Light* comprises a selection of folk songs collected by Oskar Kolberg and religious Marian songs.

Marking the anniversary of the outbreak of the Second World War, on 1 September the Kraków Philharmonic presents *The Bell for Peace* with musicians including Markus Stockhausen, Leszek Możdżer, Olga Pasiecznik and Dominik Wania accompanied by the choir and orchestra of the Kraków Philharmonic. The programme includes works by Krzysztof Penderecki, Leszek Możdżer and Ukrainian composers.

The following day, friends and collaborators of the acclaimed Cracovian guitarist Jarek Śmietana mark the 10th anniversary of his passing at Radio Kraków. His compositions are performed by artists such as Piotr Baron, Andrzej Olejniczak, Marek Napiórkowski, Antoni Dębski, Kajetan Galas, Jacek Pelc and Adam Czerwiński.

The programme of the Summer Jazz Festival Kraków fills days and evenings with music, with something for even the most particular fans of the genre. And if that's still not enough, don't forget Jazz Night organised by the Department of Culture and National Heritage of the Kraków Municipal Office – more on p. 27. ●

O wczasy, o urodzaje!

Jedni w wakacje jadą w góry, inni wybierają morze lub jeziora. Niezdecydowanych pytamy nieśmiało: A może by tak miejskie koncerty w plenerze?

Bartosz Suchecki
Kraków Culture

Babie Lato, projekt specjalny Letnich Brzmień /
special project of Summertime Sounds
fot. / photo by Krzysztof Sobczyński



Summertime Abundance

Some people spend their summer holidays in the mountains, others prefer the seaside or lakes... But if you haven't decided yet, how about enjoying some outdoor concerts in the city?

The days when musical life in Kraków went dormant for the summer are long gone. Today, the most popular Polish artists appear at major city venues as well as at crowded holiday resorts. Kraków also welcomes major stars from abroad, and dozens of smaller music events complement the repertoire. It's easy to get lost among the wealth of events, so here's a handy concert guide – once you've had a look, head out and hear the music!

From dawn until... dawn

As usual, the musical summer starts with the **Wianki in Krakow** (24 June). The main festival stage at 11 Powiśle Street welcomes Polish artists Kasia Lins with her poetry and cinema influences, Piotr Ziola returning with his second album and Miuosh in an acoustic arrangement, joined by one of the winners of the international HEMI Music Awards: the Macedonian songwriter Dina Jashari with the Drugari ensemble. Moreover, Wesola hosts a science and nature picnic for families, Powiśle presents a competition for the most beautiful garland, while Planty Garden Ring is taken over by Street Music with young artists filling the squares around the Main Market Square. Celebrations of the shortest night culminate with a dawn concert, which also serves as a prologue of the EtnoKraków / Crossroads festival. Jordana Park presents unplugged performances by Ola Bilińska and the Kriščiūnaitė sisters, Joanna Słowińska with the Dola ensemble, the Śpiewu Przyczyna vocal ensemble and Iryna Klymenko & Babsky Kozachok.



Męskie Granie 2022 fot. / photo by Michał Murawski

głównej scenie festiwalu przy ul. Powiśle 11 wystąpią krajowi artyści: inspirująca się poezją i kinem Kasia Lins, powracający z drugą płytą Piotr Ziola oraz Miuosh w odsłoniętej akustycznej, a dołączy do nich macedońska songwriterka Dina Jashari z zespołem Drugari, jedna z tegorocznych laureatek międzynarodowego konkursu HEMI Music Awards. W dzielnicy Wesoła odbędzie się piknik naukowo-przyrodniczy dla rodzin, na Powiślu – konkurs na najpiękniejszy wianek, a Planty przejmie cykl Uliczne Granie – na skwerach wokół Rynku Głównego zaprezentują się młodzi artyści. Świętowanie najkrótszej nocy roku zakończy się koncertem o świcie, który będzie zarazem prologiem festiwalu EtnoKraków / Rozstaje. W parku Jordana bez prądu zagrają: Ola Bilińska i siostry Kriščiūnaitė, Joanna Słowińska z grupą Dola, zespół Śpiewu Przyczyna oraz Iryna Klymenko & Babskij Kozaczok.

Na jubileuszową 25. edycję festiwalu **EtnoKraków / Rozstaje** (2–9 lipca) przybędzie do Krakowa około 100 artystów z trzech kontynentów, którzy zaprezentują się w czasie 20 koncertów. Główną część programu zainaugurują na dziedzińcu Radia Kraków Maria Pomianowska i Mingjie Yu, autorki polsko-chińskiego projektu *Silk & Amber*. Na nowej festiwalowej scenie w klubie Hevre usłyszymy Pawła Klimczaka (Naphte) z projektem *Żalność* oraz kurdyjskiego pieśniarza i instrumentalistę Rušana Filizteka,

a w piwnicach Alchemii zaplanowano występ zespołu Chvost z udziałem Wassima Ibrahima i noc etnoelektro.

Na dużej scenie na dziedzińcu Fortów Kleparz usłyszymy muzykę Bałkanów (Sokół Orchestra), południowych Włoch (Claudio Cavallo Giagnotti z formacją Mascarimiri) oraz porywający taneczny afrobeat z Ghany (FRA!), a na scenie Kocie Uszy na noc pieśni zaproszą m.in. Iryna Klymenko i zespół Babskij Kozaczok oraz grupa warsztatowa Joanny Słowińskiej i zespołu Łada. W trakcie nocy tańca wystąpią: grupa Odpoczno, prowadzona przez Marię Stępień orkiestra Garnitur Polski i kapele muzyki tradycyjnej spod znaku Dom Tańca Kraków.

Festiwal zwieńczy koncert Kukurba-Słowiński Project na dziedzińcu Radia Kraków oraz występy na scenie Inspiracje w Małopolskim Ogrodzie Sztuki, gdzie Joanna Słowińska & Stanisław Słowiński Quartet przedstawi projekt *Drzewo, dom i stół*, Trebunie-Tutki – program *Przez granice*, a zespół Oli Bilińskiej Babadag – materiał z płyty *Sulinys*. Obok propozycji koncertowych w programie festiwalu znalazły się warsztaty muzyczne i rzemiosła tradycyjnego, spotkania, prezentacje filmowe, a także wernisaż wystawy prac Władysława Trebuni-Tutki.

The 25th anniversary edition of the **Etno-Kraków / Crossroads** festival (2–9 July) welcomes around 100 artists from three continents, appearing at 20 concerts. The main part of the programme opens at the courtyard of Radio Kraków with a performance by Maria Pomianowska and Mingjie Yu, authors of the Polish/Chinese project *Silk & Amber*. The festival stage at Hevre resounds with Paweł Klimczak (Naphta) with his project *Sorrow* and the Kurdish singer and instrumentalist Rušan Filiztek, while the cellar of Alchemia club presents a performance by Chvost joined by Wassim Ibrahim and the ethnoelectro night.

The large stage at the courtyard of Forty Kleparz presents music from the Balkans (Sokół Orchestra), southern Italy (Claudio Cavallo Giagnotti with Mascarimiri) and captivating afrobeat from Ghana (FRA!), while the Kocie Uszy stage presents a song night with Iryna Klymenko and the Babsky Kozachok ensemble, and the workshop group of Joanna Słowińska and the Łada ensemble. Dance night features the Odpoczno ensemble, the Garnitur Polski orchestra led by Maria Stępień, and trad music bands from Kraków Dance House.

The festival culminates with the Kukurba-Słowiński Project at the courtyard of Radio Kraków and performances on the Inspirations stage of the Małopolska Garden of Arts, where Joanna Słowińska & Stanisław Słowiński Quartet present their project *Wood*,

Po lekturze tekstu
radzimy szybko
ruszać w teren – tam
już grają!



Once you've had
a look at our guide,
head out and hear
the music!



Wianki 2022 fot. / photo by Adrian Pallasch

Panie i panowie

W weekend na przełomie czerwca i lipca w Centrum Sportu Parkowa zagospodarują **Letnie Brzmienia**. Cykl koncertów przekształcił się w tym roku w pełnoprawny dwudniowy festiwal, którego główną atrakcją będzie występ projektu Babie Lato. Pieczę nad jego premierową odsłoną sprawuje Natalia Kukulska, która zaprosiła do współpracy Bovską, Margaret, Zalię i Mery Spolsky. W repertuarze grupy znajdują się zarówno własne single, jak i światowe przeboje osadzone w klimatach muzyki klubowej: funku, house'u, R&B i soulu. Artystkom na scenie towarzyszyć będzie 13-osobowy zespół. Podczas pozostałych koncertów usłyszymy czołowych artystów polskiej sceny, m.in. Natalię Przybyś, braci Kacperczyk, ARS LATRANS Orchestra, jucho i Ignacego oraz członkinie Babiego Lata – Margaret i Zalię – w solowych odsłonach.

Męskie Granie ruszy w Polskę już po raz czternasty, a jego przystankiem 4 i 5 sierpnia będą tereny Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie. Na piątek przewidziano premierę nowego formatu – Męskie Granie Przetawia – pod kierunkiem Katarzyny Nosowskiej, Błażeja Króla i Michała „Foxy” Króla, zaś w sobotę w koncercie finałowym Męskie Granie Orkiestrę poprowadzą Igo, Mrozu i Vito Bambino. W Krakowie wystąpią ponadto: Waluśkraksakryzys, Kaśka Sochacka, Miuosh x Zespół Śląsk (projekt *Pieśni współczesne*), Mrozu, Sorry Boys, Voo

Voo z Anną Marią Jopek, Leszek Możdżer, Vito Bambino i Zalewski. Kameralna Scena Ż będzie jak co roku należeć do artystów młodego pokolenia, ale pojawią się na niej również O.S.T.R. i Paulina Przybyś.

W festiwalowym urodzaju nie można zapomnieć też o jazzie, który wypełni krakowskie lato – więcej na str. 16.

Karuzela z koncertami

Obok dużych festiwali krakowskie lato ubarwią dziesiątki mniejszych koncertów. Z końcem maja kolejny sezon działalności zainaugurował plenerowy Hype Park. Jedną z największych atrakcji terenów zlokalizowanych przy ul. Kamiennej 12 są koncerty i imprezy z udziałem didżejów. Na powitanie wakacji na imprezie pod szyldem *Szept* będzie można bawić się do takich gatunków, jak hard techno, industrial, neotrance czy hardcore. W lipcu 20-lecie działalności będzie świętować szczeciński duet producentów muzyki elektronicznej Catz 'n Dogz. Coś dla siebie znajdą również fani oldskulowego hip-hopu – w ramach cyklu Summerap stolicę Małopolski odwiedzą O.S.T.R., Tede, Molesta i Grammatik.

Przez całe wakacje koncerty będą się odbywać również w klubie położonym po sąsiedzku – zgodnie z kilkuletnią tradycją na dziedzińcu Fortów Kleparz zagrają gwiazdy polskiej sceny muzyki rozrywkowej. Podczas koncertów w ogródku przed klubem Studio w piątki panować będą covery, w soboty zaś na terenach miasteczka akademickiego AGH usłyszymy krakowskich artystów w autorskim repertuarze. O to, żeby ciekawie było również poza centrum miasta, zadbają domy kultury. Nowohuckie Centrum Kultury i jego NH Fest zabiorą nas do różnych muzycznych krain – od kompozycji z dwudziestolecia

Home and Table, Trebunie-Tutki showcase their programme *Across Borders*, while Ola Bilińska's group Badabag perform material from their album *Suliny*. As well as concerts, the festival programme features music and traditional craft workshops, meetings, film screenings and a vernissage of artworks by Władysław Trebunia-Tutka.

Ladies and gentlemen

On weekend at the end of June and start of July, the Parkowa Sports Centre presents **Summertime Sounds**. This year, the cycle of concerts turns into a fully-fledged two-day-long festival whose main attraction will be the Babie Lato project. Its premiere is curated by Natalia Kukulska, joined by Bovska, Margaret, Zalia and Mery Spolsky. The group's repertoire includes their own singles and global hits from the club, funk, house, R&B and soul genres. The artists are accompanied by a 13-strong ensemble. The remaining concerts present leading artists from the Polish scene, including Natalia Przybyś, the Kacperczyk Brothers, ARS LATRANS Orchestra, jucho and Ignacy, and Margaret and Zalia performing solo.

Męskie Granie heads out to Polish stages for the 14th time, stopping off at the Polish Aviation Museum in Kraków on 4 and 5 August. On Friday, we'll see a premiere of the project under the direction of Katarzyna Nosowska, Błażej Król and Michał „Fox” Król, while during the finale concert on Saturday the Męskie Granie Orchestra is led by Igo, Mrozu and Vito Bambino. Kraków also welcomes Waluśkraksakryzys, Kaśka Sochacka, Miuosh x Śląsk Folk Song and Dance Ensemble (*Contemporary Songs* project), Mrozu, Sorry Boys, Voo Voo with Anna Maria Jopek, Leszek Możdżer, Vito Bambino and Zalewski.

Zespół **Babadag** wystąpi 9 lipca na festiwalu EtnoKraków / Rozstaje / **Babadag** will perform on 9 July at the EtnoKraków / Crossroads festival
 fot. dzięki uprzejmości zespołu / photo courtesy of the band



międzywojennego, przez standardy jazzowe, po francuskie przeboje w... języku polskim – a Dworek Białoprądnicki zaprasza na występy na scenie Letniego Grania.

Gwiazdy pod dachem

Słoneczna (lub deszczowa) aura sprawia, że od czasu do czasu warto przenieść się do klimatyzowanej hali, tym bardziej że tego lata w Tauron Arenie Kraków ponownie pojawią się wielkie nazwiska. 13 lipca włoski piosenkarz Zucchero wystąpi w ramach trasy *World Wild Tour*, 20 lipca Sting zaprezentuje *My Songs* – wybór utworów uzbieranych w trakcie działalności z zespołem The Police i kariery solowej, 4 sierpnia zespół Depeche Mode przybędzie z przestrogą *Memento Mori*, a 14 sierpnia grupa TV Girl przedstawi mieszankę francuskiego popu lat 60. z muzyką soul prosto z południowej Kalifornii.

Na zakończenie lata (25, 26 sierpnia) w zielonym plenerze w otoczeniu parku, stawu i food trucków przy Tauron Arenie Kraków podczas festiwalu **Rockowizna** zaprezentują się gwiazdy polskiej sceny: T.Love, Ørganek, Blenders, Łydka Grubasa, Sztynwny Pal Azji, Big Cyc, Kult, Nocny Kochanek, Happysad, Mery Spolsky, Zenek Kupatasa i Pull The Wire.

I oczywiście, można by ubolewać, że wakacje są za krótkie, żeby zobaczyć tyle koncertów, ale szkoda czasu na narzekania – jesienią łatwiej nie będzie!●

As usual, the small Ż Stage presents young artists joined by O.S.T.R. and Paulina Przybysz.

And let's not forget jazz which also comes to all streets in Kraków – more on p. 16.

Concert merry-go-round

As well as major festivals, Cracovian summer abounds with dozens of small concerts. Events kicked off in late May with the outdoor Hype Park. One of the greatest attractions of the venue at 12 Kamienna Street are concerts and events led by DJs. The summer holidays are ushered in with *Whispers*, presenting events showcasing hard techno, industrial, neotrance and hardcore. In July, the duo of electronic music producers Catz 'n Dogz celebrates its 20th anniversary. There's also something for fans of old-school hip-hop: O.S.T.R., Tede, Molesta and Grammatik visit Kraków as part of the Summerap cycle.

Throughout the summer, concerts are also held at the courtyard of Forty Kleparz, traditionally presenting stars of Polish pop music. On Fridays, the garden in front of Studio resounds with covers, while on Saturdays the AGH campus welcomes Cracovian artists presenting their own repertoires. Cultural centres work hard to make sure there's plenty to do outside the strict city centre. The Nowa Huta Cultural Centre and its NH Fest take us on a journey to different musical lands: from compositions from the interwar period, via jazz standards all the way to French hits performed in Polish, while the Białoprądnicki Manor hosts performances by artists of various genres.

Stars under a roof

Come rain or shine, from time to time it's worth moving to an air-conditioned hall – all the more so since Tauron Arena Kraków once again welcomes world-class stars. On 13

Obok dużych festiwalu krakowskie lato ubarwią dziesiątki mniejszych koncertów.



As well as major festivals, Cracovian summer abounds with dozens of small concerts.

July, the Italian singer Zucchero performs as part of his *World Wild Tour*, on 20 July Sting presents a selection of tracks from his time with The Police and as a solo artist under the banner *My Songs*, on 4 August Depeche Mode visit Kraków with their *Memento Mori* tour, while on 14 August the group TV Girl presents a blend of French pop of the 1960s and music straight from southern California.

To finish the summer (25 and 26 August), stars of Polish stages T.Love, Ørganek, Blenders, Łydka Grubasa, Sztynwny Pal Azji, Big Cyc, Kult, Nocny Kochanek, Happysad, Mery Spolsky, Zenek Kupatasa and Pull The Wire perform in the park surrounding Tauron Arena Kraków, filled with green spaces, ponds and food trucks.

And while it's easy to moan that the summer holidays are just too short to see so many concerts, fear not – autumn will be no better!●

 **Kraków**


WIANKI
w Krakowie
24.06.2023

PROGRAM



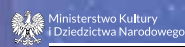
KRAKOWSKIE BIURO FESTIWALOWE – INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

ORGANIZATOR: **kbf:**

DOFINANSOWANIE:



Co-funded by the
Creative Europe Programme
of the European Union



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

HEIII



Philharmonic Music Summer 2022

foto. / photo by Krzysztof Kalinowski

Muzyka i palmy

Latem Filharmonia Krakowska opuszcza swoją siedzibę, by koncertować... wśród palm! I to nie żart: większość wydarzeń Philharmonic Music Summer odbędzie się w palmiarni Ogrodu Botanicznego. Zmienia się nie tylko sceneria, ale także repertuar, w którym wielką symfonię zastąpi muzyka kameralna. Wciąż jednak nie zabraknie wielkich nazwisk, choć być może zaskoczą nas niecodzienne składy wykonawcze: *Czardasz* Montiego i *Eine kleine Nachtmusik* Mozarta wykona kwartet klarinetów basowych, mazurki Chopina zagra duet perkusyjny, a ścieżki dźwiękowe z polskich seriali (Matuszkiewicz, Kuźniak, Kurylewicz) na warsztat wezmą trzy puzyry i tuba. Ponadto odwiedzimy stare kino, ogrody Hiszpanii i Hollywood czasów złotej ery, a także posłuchamy piosenek Buena Vista Social Club. Tak, będzie gorąco!

Music Among Palm Trees

In the summer, the Kraków Philharmonic leaves its home behind to hold concerts among palm trees. That's right: most of the events of the Philharmonic Music Summer resound in the palm house at the Botanic Garden. As well as changing scenery, the orchestra presents a different repertoire: grand symphonic pieces are replaced by chamber music. We will still hear acclaimed composers, although the arrangements could prove surprising: Monti's *Csárdás* and Mozart's *Eine kleine Nachtmusik* are performed by a quartet of bass clarinets, a percussion duo performs Chopin's mazurkas, while soundtracks from favourite Polish TV series by composers including Matuszkiewicz, Kuźniak and Kurylewicz are brought by three trombones and a tuba. We'll also visit an old cinema, Spanish gardens and the golden era of Hollywood, and listen to songs from Buena Vista Social Club. Hot hot hot!

1.07–26.08.2023

filharmonia.krakow.pl

Król bel canto

Jego wielkie opery (a w sumie napisał ich 39!) to stałe punkty na afiszach całego świata: *Włoszka w Algierze*, *Otello*, *Sroka złodziejka*, *Wilhelm Tell* czy wreszcie genialna komedia o pewnym sprytnym cyruliku i totumfackim całej Sewilli... Właśnie na dorobku Gioacchina Rossiniego koncentruje się od swej pierwszej edycji Royal Opera Festival. Organizatorzy wydarzenia – Stowarzyszenie Passionart i Filharmonia Krakowska – konsekwentnie sięgają także po mniej znane dzieła włoskiego mistrza bel canto. Dlatego w tegorocznej odsłonie usłyszymy jego farsową jednoaktówkę *Signor Brusolino* i kantatę *Il vero omaggio*. Zabrzmie także opera *Gli arabi nelle Gallie* Giovanniego Paciniego i muzyka kameralna Arriagi, Turiny i Bretóna. Festiwal zamknie pełen intrygi i zabawy *Cyrulik sewilski*.

King of bel canto

His operas (he penned a grand total of 39!) are regularly performed all over the globe: *L'italiana in Algeri*, *Otello*, *The Thieving Magpie*, *William Tell* and of course his inspired comedy about a cunning barber set in the beautiful city of Seville... The Royal Opera Festival has been focusing on Gioacchino Rossini's music since its first edition. Organisers of the event – Passionart Association and the Kraków Philharmonic – have also been gradually exploring other, less-well-known works by the Italian master of bel canto. This year's festival resounds with his one-act farce *Signor Brusolino* and the cantata *Il vero omaggio*. We will also hear Giovanni Pacini's *Gli arabi nelle Gallie* and chamber music by Arriaga, Turina and Bretón. The festival closes with the delightful *Barber of Seville*.

16.06–9.07.2023

royaloperafestival.com

Zgodnie z tradycją

Kompozycje Zielenkiego w interpretacji basy Joela Frederikseny, klawesynowe dzieła Couperina i Bacha rozpisane na cztery ręce przez Elżbietę Stefańską i Mariko Kato, utwory Monteverdiego w wykonaniu włoskiego zespołu Odecathon i muzyka angielska na violę da gamba, na której zagra sam Jordi Savall. Ten znakomity wybór dzieł dawnych mistrzów uzupełnią nazwiska twórców ukraińskich (zagra je orkiestra Wirtuozi Lwowa) czy romantycznych w układzie na dwa flety (Łukasz Długosz i Agata Kielar-Długosz). Tradycji stanie się zadość już po raz 48. (!) – Festiwal „Muzyka w Starym Krakowie” znów wypełni dźwiękami najpiękniejsze zakątki naszego miasta.

Following Traditions

Zielenki's compositions interpreted by the bass Joel Frederiksen, music for harpsichord by Couperin and Bach adapted for four hands by Elżbieta Stefańska and Mariko Kato, music by Monteverdi performed by the Italian ensemble Odecathon and English music for viola da gamba played by none other than Jordi Savall... The selection of music by early masters is complemented by works by Ukrainian (performed by L'viv Virtuosos) and Romantic composers arranged for two flutes (Łukasz Długosz and Agata Kielar-Długosz). The Music in Old Cracow Festival resounds in the city for the 48th time!

15–31.08.2023

mws.eu

Jest taka noc

Czasem muzyka budzi się do życia dopiero wtedy, gdy letni dzień dobiega końca – przynajmniej tak dzieje się w Noc Jazzu. Granie rozpocznie się jeszcze przed zmrokiem na Małym Rynku, gdzie trio włoskiego pianisty Roberta Magrisa oraz saksofoniści Maciej Sikała i Marcin Ślusarczyk oddadzą hold Januszowi Muniakowi, Ewa Bem wystąpi z kwartetem Andrzeja Jagodzińskiego, a duńska basistka Ida Nielsen zagra z zespołem Funkbots. Filharmonię Krakowską wypełni jazz włoski, a do silnej reprezentacji artystów z Półwyspu Apenińskiego dołączą polscy muzycy. Główną postacią koncertów w Dworcu Białoprądnickim będzie saksofonista Marek Pospieszalski, który wystąpi z Radical Polish Ansamb, w duecie Malediwy oraz z didżejem Danielem Drumzem. Na scenie plenerowej Nowohuckiego Centrum Kultury w programie *Swing Revisited* zaprezentują się Stanisław Soyka i Arek Skolik. Muzyka w międzynarodowym gronie zabrzmi także na dziedzińcu Muzeum Sztuki Współczesnej MOCAK, w siedzibie Radia Kraków, Pałacu Potockich i Krakowskim Forum Kultury oraz w klubach: Globusie, Piwnicy pod Baranami, Alchemii, Harrisie, Strefie i Starym Porcie. Wstęp na wszystkie koncerty bezpłatny.

What a Night

Sometimes music only comes to life when the summer's day comes to an end – and that's certainly the case on Jazz Night. Music starts before dusk at the Small Market Square, where the trio comprising the Italian pianist Roberto Magris and the saxophonists Maciej Sikała and Marcin Ślusarczyk pay homage to Janusz Muniak, Ewa Bem appears with Andrzej Jagodziński's quartet, and the Danish bassist Ida Nielsen is accompanied by Funkbots. The Kraków Philharmonic resounds with Italian jazz, and the representatives of the Italian Peninsula are joined by Polish musicians. The main protagonist of the gigs at the Białoprądnicki Manor is the saxophonist Marek Pospieszalski, accompanied by the Radical Polish Ansamb, in a duo as part of Malediwy and alongside the DJ Daniel Drumz. The outdoor stage at the Nowa Huta Cultural Centre presents the programme *Swing Revisited*, featuring Stanisław Soyka and Arek Skolik. Music from all corners of the globe also resounds in the courtyard of the MOCAK Museum of Contemporary Art, at Radio Kraków, the Potocki Palace and the Kraków Cultural Forum, and at Globus, Piwnica pod Baranami, Alchemia, Harris, Strefa and Stary Port clubs. Entry to all concerts is free!

15.07.2023
krakowskienoce.pl

Po prostu piosenki

Nielatwo jest pospolity rzeczownik uczynić „swoim”. Jemu się udało – dwa razy. Gdy fan muzyki słyszy słowa Sting i The Police, od razu wie, o kogo chodzi. Brytyjski piosenkarz, który na ulicy nie zareaguje na wpisane w paszporcie imię Gordon, w ostatnich latach koncertował najpierw z bardem Paulem Simonem, a później z raperem Shaggym. W 2019 roku po wydaniu płyty *My Songs* rozpoczął trasę pod tym samym tytułem, która ze względu na niesłabnącą popularność trwa do dzisiaj. Sting jest mile widziany również w Polsce – w lipcu już po raz drugi zaprezentuje w Tauron Arenie Kraków przeboje ze swego dorobku, od największych hitów The Police (*Roxanne, Message in a Bottle, Demolition Man, Every Breath You Take*) po perełki z repertuaru solowego (*Englishman in New York, Fields of Gold, Shape of My Heart*). W roli supportu wystąpi syn artysty, frontman zespołu Fiction Plane – Joe Sumner.

Simply Songs

It's not easy to make a common noun "your own", but he has managed twice. When music fans hear the words "Sting" and "The Police", they instantly know! In recent years, the British singer, who wouldn't react if you were to call him by his given name Gordon, toured with fellow songwriter Paul Simon and later the rapper Shaggy. After releasing his album *My Songs* in 2019, he started a world tour under the same title – and it's been so popular, it's still going! Sting is widely loved in Poland: in July he returns to Tauron Arena Kraków to present a selection of songs from his wide repertoire, from favourites by The Police (*Roxanne, Message in a Bottle, Demolition Man, Every Breath You Take*) to some his own greatest hits (*Englishman in New York, Fields of Gold, Shape of My Heart*). He is supported by Joe Sumner, frontman of Fiction Plane and – coincidentally – Sting's son.

20.07.2023, 20.00
Tauron Arena Kraków, ul. Lema 7

Zarówno **Zucchero** (13.07), jak i **Sting** (20.07) wystąpią tego lata w Tauron Arenie Kraków / Both **Zucchero** (13.07) and **Sting** (20.07) will play at Tauron Arena Kraków this summer

foto. / photo by Daniele Barraco



Depeche Mode fot. / photo by Anton Corbijn

W świecie emocji

„Od paranoi i obsesji po katharsis i radość, z wieloma punktami pomiędzy” – w ten sposób można scharakteryzować emocje towarzyszące słuchaniu wielu pozycji z dyskografii Depeche Mode, jednak opis trafił na stronę zespołu w związku z premierą płyty *Memento Mori*. Prace nad albumem zainicjował w czasie pandemii koronawirusa... Richard Butler. Lider grupy The Psychedelic Furs wysłał do Martina Gore'a teksty kilku piosenek, a korespondencja okazała się na tyle owocna, że cztery z nich trafiły na płytę. Prace nabrały przyspieszenia po niespodziewanej śmierci klawiszowca DM Andy'ego Fletchera w maju 2022 roku. W lipcu Gore i Dave Gahan rozpoczęli prace w studiu nagraniowym, a wiosną tego roku wyruszyli w trasę. Czteroosobowy skład (do duetu dołączyli wieloletni współpracownicy: Christian Eigner i Peter Gordeno) zagra dwa koncerty w Polsce – na Stadionie Narodowym w Warszawie oraz w Tauron Arenie Kraków.

Whirlwind of Emotions

“From paranoia and obsession to catharsis and joy, and hitting myriad points between”... While these words could be used to describe many of Depeche Mode's albums, they appeared in the press release announcing their latest album *Memento Mori*. Work on the record was initiated during the early days of the pandemic by none other than Richard Butler. The frontman of the Psychedelic Furs sent Martin Gore lyrics for several songs, and the correspondence resulted in four of the tracks being included on the album. Work accelerated after the sudden passing of Depeche Mode's keyboardist Andy Fletcher in May 2022. In July, Gore and Dave Gahan entered the recording studio, and in spring this year they launched a concert tour. Also featuring veteran collaborators Christian Eigner and Peter Gordeno, the band plays two gigs in Poland: at the National Stadium in Warsaw, and at Tauron Arena Kraków.

4.08.2023, 18.00
Tauron Arena Kraków, ul. Lema 7



Ożywcze tchnienie

„Duch tchnie, kędy chce”, ale tego lata kierunek wydaje się oczywisty. Ożywczy wiatr poniesie nas na ulicę Szeroką, gdzie ludzie wszelkich ras i wiar znów będą mogli usłyszeć „shalom!”.

Invigorating Spirit

It's true that “The spirit blows where it will,” but this year the direction seems obvious. The invigorating wind blows us back to Szeroka Street where people of all denominations come together to cry “shalom!” once more.

fot. / photo by Klaudia Krupa



Ula Nowak

Menedżerka programowa Festiwalu Kultury Żydowskiej w Krakowie. Dziennikarka, producentka i kuratorka wydarzeń muzycznych. Panelistka Transglobal World Music Chart. Współpracowała m.in. z Teatrem im. Juliusza Słowackiego i Łaźnia Nowa, Festiwalem Folkowym Polskiego Radia „Nowa Tradycja” i OFF Festiwalem Katowice. Publikowała m.in. dla Dwutygodnika, Jazzarium.pl, „Gazety Wyborczej” i magazynu „Jazz Forum”. Uczestniczka międzynarodowego programu rozwoju talentów w branży muzycznej „Keychange”. Prowadzi autorskie audycje w radiu JAZZKULTURA oraz berlińskim Multicult.fm.

Programme manager of the Jewish Culture Festival in Kraków, journalist, producer and curator of music events. Panelist of the Transglobal World Music Chart. She has worked with the Juliusz Słowacki and Łaźnia Nowa theatres, the “New Tradition” Polish Radio Folk Festival and the OFF Festival Katowice. She has written for publications including Dwutygodnik, Jazzarium.pl, “Gazeta Wyborcza” and “Jazz Forum”. Participant in the international music talent development programme “Keychange”. She hosts radio programmes on JAZZKULTURA and the Berlin-based Multicult.fm.

JUSTYNA SKALSKA: Tegorocznym motywem festiwalu jest powietrze, które symbolicznie domyka kilkuletni cykl nawiązujący do żywiołów. Jakie jest znaczenie tego motywu?

ULA NOWAK: Punktem wyjścia jest słowo *RUAH*. Jak tłumaczy dyrektor FKŻ Janusz Makuch, oznacza ono powietrze, które przybiera jedną z trzech form: oddechu, ożywczego tchnienia, ale również wiatru lub ducha (Bożego). Samo wydarzenie pozornie nie ma związku z powietrzem, ale u podstaw myślenia o festiwalu ten żywioł był zawsze obecny. W Tanachu, czyli Biblii hebrajskiej, słowo *RUAH* pojawia się blisko czterysta razy, co świadczy o jego niezwyklej symbolicznej wartości. Oddech to życie. Powietrze to przestrzeń wspólna, z której wszyscy czerpiemy życie, i nic nie może tego zmienić. Przygotowując festiwal, staramy się być jak najbliżej

32. Festiwal Kultury Żydowskiej 32nd Jewish Culture Festival

28.06–2.07.2023

jewishfestival.pl

JUSTYNA SKALSKA: The theme of this year's festival is air, symbolically closing the recent cycle recalling the elements. What is the broader significance of this motif?

ULA NOWAK: The starting point was the word *RUAH*. Janusz Makuch, director of the Jewish Culture Festival, explains that it means air taking on one of three forms: breath, divine force and (Holy) spirit. On the face of it, the event has nothing to do with air, but when we look deeper, the element has always been present. In the Tanakh, or Hebrew Bible, *RUAH* is mentioned almost four hundred times, confirming its great symbolic significance. Breath brings life. Air is a communal space bringing life to us all, and nothing can ever change that. We strive to be as close as possible to this idea as we prepare the festival. We use words, images, movements and sound, since each of these

→

→





Szalom na Szerokiej 2019
Shalom on Szeroka Street 2019
fot. / photo by Michał Ramus

tej idei. Opowiadamy o tym słowem, obrazem, ruchem i dźwiękiem, bo każdy z tych elementów jest podstawą festiwalowych aktywności: od wykładów, poprzez filmy, spotkania literackie, warsztaty, zwiedzanie żydowskich miejsc w Krakowie, instalacje i performanse, kończąc – rzecz jasna – na muzyce.

FKŻ jest w tym roku mocno jubileuszowy. Kto ma szczególnie powody do świętowania?

32. edycja Festiwalu Kultury Żydowskiej odbywa się w trzydziestym piątym roku jego istnienia w ogóle. Historia naszego wydarzenia sięga roku 1988, a więc to pierwszy i najważniejszy powód do celebrowania jubileuszu. Mamy także inne, o różnym

charakterze. Państwo Izrael obchodzi w tym roku 75. rocznicę powstania. Bester Quartet świętuje 25 lat na scenie – 2 lipca muzycy zagrają w ramach festiwalu koncert z tej okazji w synagodze Tempel. W tym roku mija 45 lat od wydania jednej z najważniejszych płyt w historii sceny *mizrah*, która ukazała się nakładem izraelskiej wytwórni Koliphone – chodzi o album nagrany przez Grazię Peretz. Chcemy tę muzykę wyeksponować na tegorocznej edycji. Od 20 lat istnieje także zespół Boom Pam, który wielokrotnie występował na Festiwalu Kultury Żydowskiej. Trudno zapomnieć ich znakomity i niezwykle energetyczny koncert w synagodze Tempel w 2016 roku z Seldą Bağcan – „gorzkim głosem Turków”, legendarną turecką wokalistką, gitarzystką i aktywistką. Tegoroczny występ na Szerokiej z udziałem innych przyjaciół, a zarazem znakomitych

elements is fundamental to the festival's activities: lectures, film screenings, literary meetings, workshops, guided tours of important Jewish sites in Kraków, installations, performances, and – above else – music.

This year's festival abounds in anniversaries. Who has particularly good reasons to celebrate?

The 32nd Jewish Culture Festival is held in the event's 35th year. Our history dates back to 1988, which is the first and foremost reason to celebrate. But there are more: the state of Israel is marking 75 years since its foundation, Bester Quartet celebrates 25 years on the stage (the musicians perform an anniversary concert at the Tempel Synagogue on 2 July), and this year marks 45 years since the launch of one of the most important albums of the *Mizrabi* scene, recorded by Grazia Peretz



Powietrze to przestrzeń wspólna, z której wszyscy czerpiemy życie, i nic nie może tego zmienić. Przygotowując festiwal, staramy się być jak najbliżej tej idei.



Air is a communal space bringing life to us all, and nothing can ever change that. We strive to be as close as possible to this idea as we prepare the festival.

muzyków będzie częścią obchodów ich jubileuszu. Powody do świętowania mają zatem wszyscy: my jako twórcy festiwalu, artyści, jak również ci, którzy zdecydują się spędzić z nami pięć dni na krakowskim Kazimierzu. W końcu jedną z rzeczy, która leży u podstaw ludzkiego działania, jest zabawa, radość!

Od zawsze mocnym akcentem festiwalu był jego program muzyczny. Na które koncerty warto zwrócić szczególną uwagę?

Tradycyjnie zapraszamy do synagogi Tempel. W tej niezwykłej przestrzeni spotkają się znakomici muzycy, reprezentanci dwóch pokoleń klezmerów, którzy sprawili, że ta muzyka przestała być w pewnym sensie oczywista, wkroczyła w rejony muzyki współczesnej, awangardy, improwizacji.

Wystąpią Michael Winograd & The Honorable Mentshn z Joshem Dolginem, znanym także jako DJ Socalled, a kolejnego dnia Frank London, Lorin Sklamberg i Orkiestra Klezmerska Teatru Sejneńskiego. Na festiwal powróci także wyjątkowa pod wieloma względami osiemnastoosobowa grupa Piyut Ensemble założona w 2006 roku przez rabina Haima Louka. Zespół prezentuje pijuty, czyli rodzaj pieśni opartych na żydowskiej poezji religijnej, zaaranżowanych w taki sposób, by znaleźć balans pomiędzy tradycją a nowoczesnością. Na koniec festiwalu 2 lipca zaprezentuje się świętujący jubileusz 25-lecia Jarosław Bester ze swoim kwartetem.

Będziemy także w klubie Alchemia – posłuchamy m.in. klasyki jidysz na winylach, którą wybierze dla nas DJ Socalled. Niezwykle interesująco zapowiada się także *Lehavdil*, czyli seria projektów artystycznych,

and released by the Israeli label Koliphone. We want to bring this music to the forth at this year's event. The ensemble Boom Pam, Jewish Culture Festival favourites, are also marking 20 years together. How could anyone forget their extraordinary performance at the Tempel Synagogue in 2016, when they were joined by the legendary Turkish vocalist, guitarist and activist Selda Bağcan! This year, they will be joined at Szeroka Street by other friends and outstanding musicians as part of their anniversary celebrations. We all have plenty to rejoice about: festival creators, artists and everyone who joins us in Kazimierz! Joy and happiness are at the very foundation of being human.

The music programme has always been one of the festival's strongest points. Which concerts should we pay particular attention to this year?

As usual, we hope you'll join us at the Tempel Synagogue. The extraordinary space welcomes two generations of klezmers – musicians who have made the genre more accessible and brought it to the fore of contemporary, avantgarde and improvised music. Performers include Michael Winograd & The Honorable Mentshn joined by Josh Dolgin AKA DJ Socalled; the following day we will hear Frank London, Lorin Sklamberg and the Sejny Theatre Klezmer Orchestra. The festival also welcomes back the 18-strong Piyut Ensemble, founded in 2006 by Rabbi Haim Louk. The group specialises in performing Jewish liturgical poems known as *piyyutim*, arranged to strike a delicate balance between tradition and modernity. The festival closes on 2 July with a performance by Jarosław Bester with his quartet, celebrating their 25th anniversary.

As usual, we head to Alchemia where we'll hear classic Yiddish music on vinyl selected by DJ Socalled. The project *Lehavdil* promises to be fascinating – a series of artistic endeavours where audiences will immerse themselves in an interactive sound performance prepared by Wojtek Blecharz, one of the most important Polish composers of contemporary music working today.

Let's talk about the fascinating story of Grazia Peretz we mentioned above, which inspired us to bring *Mizrabi* music to our audiences.



Szalom na Szerokiej 2019 / Shalom on Szeroka Street 2019
fot. / photo by Michał Ramus

w ramach której będzie można wziąć udział w interaktywnym performansie dźwiękowym przygotowanym przez Wojtkę Blecharza, obecnie jednego z najważniejszych polskich kompozytorów muzyki współczesnej.

Historia wspomnianej Grazii Peretz, która zainspirowała was do przybliżania słuchaczom sceny *mizrah*, jest szczególnie interesująca.

Znakomicie zapowiadająca się wokalistka zaistniała jako cudowne dziecko u progu lat 70. XX wieku, występując na tureckich weselach i w tawernach Jafy. Była jedną z tych postaci, które wyznaczyły progresywny kierunek muzyki wyrastającej z ludowych tradycji Bliskiego Wschodu. Gdy w pełni odkryto jej talent, regularnie pojawiała się w telewizji. Naciskana przez ojca, mając zaledwie 16 lat, nagrała pełnometrażowy album z tureckimi utworami ludowymi, wpisującymi się w charakterystyczny bliskowschodni styl świętowania określanej jako *hafla*. Zarówno tureckie, jak i greckie brzmienia definiowały wówczas scenę muzyczną Tel Awiwu-Jafy. Sama Grazia nalegała, by na nagraniach znalazły się także dźwięki disco i syntezatory. Ostatecznie płyta okazała się nieco psychodeliczną fuzją tureckiego folku i disco-rocka, a zarazem – ostatnim nagraniem Grazii dla Koliphone. W wieku 18 lat Peretz pożegnała się ze sceną przytłoczona doświadczeniami

z bardzo wczesnej młodości. Muzyka Grazii została na nowo odkryta przez kolejne pokolenie słuchaczy, a płyta doczekała się reedycji. Na tegorocznej edycji festiwalu symbolicznie odniesiemy się także do rocznicy powstania albumu *Grazia*, zapraszając na koncert zespołu MLDVA ze specjalnym udziałem wokalistki Petry Nachtmanovej. Muzycy wykonają repertuar nawiązujący do brzmienia Jafy w 1978 roku, wytwórni Koliphone i progresywno-mizrachowej stylistyki.

Sporo już wiemy o muzycznej stronie festiwalu, a co szykujecie w części literackiej, filmowej i warsztatowej?

Jak co roku program będzie bardzo różnorodny. Warto wspomnieć choćby filmy izraelskiego dokumentalisty, działacza społecznego i dziennikarza Yaira Qedara. Wśród literatów zaproszonych do udziału w 32. edycji Festiwalu Kultury Żydowskiej są m.in. Jacek Tacik, Monika Sznajderman oraz Ishbel Szatrawska. Swoją książkę wydaną z okazji 75. rocznicy powstania państwa Izrael zaprezentuje Konstanty Gebert. Przygotowaliśmy także szereg warsztatów: zajęcia taneczno-ruchowe GAGA/PEOPLE z Natalią Iwaniec czy warsztaty muzyczne, które poprowadzą artyści zaproszeni na festiwal (Yair Harel z Piyut Ensemble, Frank London, Michael Winograd). Tradycyjnie proponujemy tematyczne zwiedzanie Kazimierza i Podgórze.

Powrót na Szeroką jest dla nas szczególnie ważny. Pandemia zabrała nam szansę celebrowania faktu, że potrzebujemy spotkań na żywo, zabawy.



Return to Szeroka Street is especially important to us this year. The pandemic took away our opportunities to celebrate the fact that we need to rejoice in one another's company.



Gratką dla fanów gotowania będzie seria warsztatów kulinarnych, które poprowadzi Bartek Kieżun aka Krakowski Makaroniarz, zakończonych każdorazowo wspólną kolacją. Motywem przewodnim będzie żydowska kuchnia Lewantu i wschodniej części basenu Morza Śródziemnego. Nie zabraknie wykładów odbywających się w namiocie FKŻ na rogu ulic Wąskiej, Józefa i Jakuba, instalacji artystycznych, performansów czy pokazów medialnych.

Najważniejszą informacją o programie jest jednak powrót *Szalom na Szerokiej*. Czym nas ten wyjątkowy koncert zaskoczy?

1 lipca, po trzech latach nieobecności na Szerokiej, publiczność będzie miała okazję usłyszeć m.in. izraelsko-irańską wokalistkę Liraz, której ubiegłoroczny koncert w synagodze Tempel zapisał się wśród wielu pięknych festiwalowych chwil. Przywołany wcześniej Boom Pam, który od dwóch dekad jest jedną z najważniejszych izraelskich formacji łączących rockowe brzmienie z kolorytem tradycyjnej muzyki wschodniej części basenu Morza Śródziemnego, wystąpi ze specjalnie zaproszonymi na tę okazję gośćmi: Netą Elkayam, Kutimanem oraz Shaiem Tsabari. To połączenie może wydać się zaskakujące, ale jesteśmy przekonani, że zaowocuje wieloma znakomitymi dźwiękami i wyobrażeniem o tym, jak interesująca jest współczesna izraelska scena muzyczna.

Powrót na Szeroką jest dla nas szczególnie ważny. Pandemia i wiążąca się z nią niepewność zabrały nam szansę celebrowania faktu, że jesteśmy przecież z gatunku *homo ludens*, potrzebujemy spotkań na żywo, zabawy. Wszystkie ważne idee, to, co przeżywamy na poziomie ducha i umysłu, powinny znaleźć uzupełnienie i wyraz właśnie w nieskrępowanej radości bycia razem. ●

She was a child star in the late 1960s and early 1970s, performing at Turkish weddings and taverns in Jaffa. She was an important proponent of music originating from folk traditions of the Middle East, and a regular TV performer at the peak of her career. Under pressure from her father, when she was just 16 she recorded a studio album featuring folk music of the Middle Eastern celebration style known as *bafla*. Turkish and Greek sounds defined Tel Aviv's music scene of the period, while Grazia herself insisted the record include disco and synths. The album turned out to be a psychedelic fusion of Turkish folk and disco/rock, as well as being Grazia's first and only record for Koliphone. Peretz retired from the music scene at just 18 years old, crushed by her early experiences. Grazia's music is being rediscovered anew, and the album was reissued in 2013 bringing to a new generation of fans. This year's festival also metaphorically marks an anniversary of the album's original release, presenting a concert by MLDVA with guest vocalist Petra Nachtmannova. The musicians perform a repertoire recalling the sounds of Jaffa of 1978, the Koliphone label and progressive *Mizrabi* music.

We know plenty about the music aspects of the festival – so what can we expect from the literary, film and workshop sections?

As usual, the programme will be highly diverse. We will see films by the Israeli documentary-maker, social activist and journalist Yair Qedar. Authors invited to the 32nd Jewish Culture Festival include Jacek Tacik, Monika Sznajderman and Ishbel Szatravska. Konstanty Gebert launches his book published to mark the 75th anniversary of the foundation of the State of Israel. We have also prepared a wide range of workshops, including movement and dance classes GAGA/PEOPLE with

Natalia Iwaniec and music workshops hosted by festival guests Yair Harel from the Piyut Ensemble, Frank London and Michael Winograd. As usual, we'll host themed guided tours of Kazimierz and Podgórze. Gourmands are bound to enjoy a cycle of culinary workshops hosted by Bartek Kieżun, each culminating with a communal supper. The leading theme will be Jewish cuisine of the Levant and the Eastern Mediterranean. There will also be workshops held at the Jewish Culture Festival marquee at the intersection of Wąska, Józefa and Jakuba streets, artistic installations, performances and media displays.

The most important element of this year's programme is the return to *Sbalom on Szeroka Street*. What can you tell us about this special concert?

On 1 July, after a three-year absence of this favourite event, the public will hear the Israeli-Iranian vocalist whose concert at the Tempel Synagogue last year instantly became one of the festival's most enduring memories. Boom Pam – one of the most important Israeli groups intertwining rock with traditional music of the Eastern Mediterranean – performs with special guests Neta Elkayam, Kutiman and Shai Tsabari. The combination may seem unexpected to start with, but we are certain the surprising sounds will delight us and reveal the most fascinating aspects of the contemporary Israeli music scene.

Return to Szeroka Street is especially important to us this year. The pandemic and all the uncertainties it brought took away our opportunities to celebrate the fact that we are all *Homo ludens* – we need to rejoice in one another's company. All our important ideas and what we experience on the mental and spiritual levels should find fulfilment and expression through unbounded joy of togetherness. ●

Sen Izaaka

Isaac's Dream



Robert Piaskowski

Polonista, socjolog, dyplomata, muzyk, komentator życia kulturalnego, meloman, wieloletni dyrektor programowy KBF, obecnie Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Kultury.

Polish philologist, sociologist, diplomat, musician, commentator on cultural life, music lover, Programme Director at KBF, currently Plenipotentiary of the Mayor of the City of Kraków for Culture.

Kraków jest jak czulent: można go próbować po odrobinie lub smakować w całości, przebijać się przez kolejne warstwy w głąb opowieści. Każda opowieść o krakowskim Kazimierzu zaczyna się od bożnic, placów i kamienic, a każdy jej rozdział smakuje inaczej.

Synagoga Izaaka przy ul. Kupa wspina się w górę, tak że głowę trzeba zadzierać wysoko. Za jej ufundowaniem miał stać Izaak Jakubowicz, starszy kazimierskiego kahału, w latach 30. XVII wieku. Jakże ona inna od przysadzistej synagogi Starej, pudełkowej Remuh, późniejszej o kilka wieków ozdobnej Tempel. Wnętrze jest obszerne, ozdobione sztukateriami, polichromią, a salę modlitewną przeznaczoną dla mężczyzn i dawny babiniec połączono arkadami. Do wybuchu II wojny światowej przed bożnicą tętnił życiem targ rybny. Na zdjęciach sprzed niemal stulecia widzimy tłuste okonie i karpie, wąsate sumy wyłowione z Wisły i wyszczerzone szczupaki.

Kazimierz cały pachniał kiedyś czulentem. Dziś elektryczne wózki podwożą tu leniwych turystów cykających zdjęcia. Ci bardziej wrażliwi wyobrażą sobie to miejsce w ostatnich wiekach, inni wyczują zapachy potraw. Te zapachy kuszą tu i dziś, prowadząc do niskiego progu Izaaka 7, dawnego domu fundatora synagogi, gdzie dzisiaj mieści się restauracja A la Carte.

Jak mówi legenda, Jakubowicz miał sen, że pod kamiennym mostem w czeskiej Pradze znajdzie skarb. Wierzył snom, dotarł więc do Pragi, gdzie zobaczył, że most otoczony jest przez wojsko. Już miał zawrócić, ale wdał się w pogawędkę z żołnierzem, a ten zdrwił, że śnił mu się pewien Ajzyk z Kazimierza, który pod piecem w swoim domu ma skarb – i nic o nim nie wie. Po powrocie do domu Izaak rozebrał piec i... znalazł skarb, za który wznosił właśnie pobliską synagogę i własną faktorię. Po wejściu do tego domu trzeba zejść na dół, do piwnic. Niewiele jest miejsc na Kazimierzu, gdzie można dotrzeć tak głęboko.

Kraków is like cholent: you can sample a little or dive straight in, cutting through the layers into the depths of history. Each story about Kraków's Kazimierz district starts with synagogues, temples and tenement houses, and each chapter tastes different.

The Izaak Synagogue in Kupa Street soars so high you have to raise your face up to the sky to see it. Built in the 1630s, it is named after its donor Izaak Jakubowicz, an elder of Kazimierz's *qahal*. Look how different it is to the squat Stara Synagogue, the boxy Remuh and the ornate Tempel Synagogue built a few centuries later! The vast interiors are decorated with stuccos and polychromes, and the prayer halls for men and women are linked by arcades. Until the Second World War, a bustling fish market operated by the synagogue. Photos from a century ago show glistening piles of fat carp and perch, moustachioed catfish from the Vistula and grinning pike.

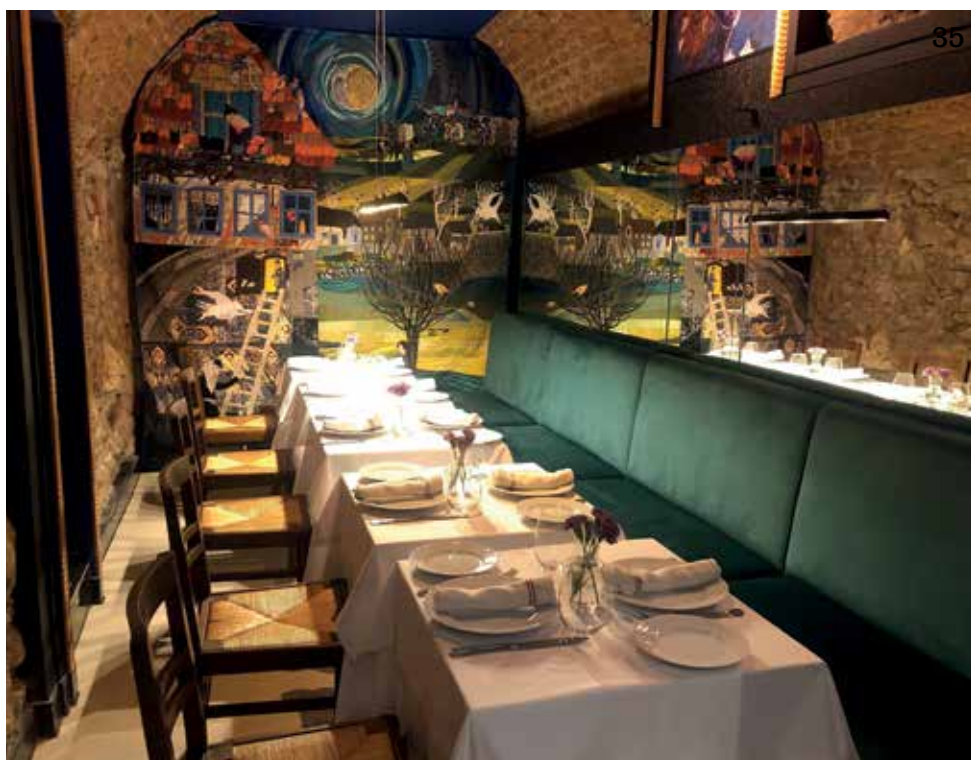
Once, the entire district was fragrant with cholent; today, golf carts bring lazy tourists snapping pics. Those more imaginative picture Kazimierz as it might have looked over the centuries, other sense the fragrance of celebratory dishes. Today, very real delicious smells lead us to the low threshold of 7 Izaak Street, the former residence of the founder of the synagogue and now home to the restaurant A la Carte.

Legend has it that Jakubowicz dreamed that there was treasure hidden under the old bridge in Prague. He believed in dreams, so he immediately travelled to Prague only to find the bridge guarded by soldiers. He was about to turn back, but he got chatting to one of the officers and told him about his dream. The soldier retorted that he'd been dreaming of treasure in the oven of the home of the poor Jew Ajzyk Jakubowicz in Kazimierz, but he wasn't foolish enough to go all the way there to look for it. As soon as Izaak got home, he took the oven apart, found the treasure, became rich and built the synagogue and his own factory. As you cross

Historię miejsca można wyczytać z barwnego gobelinu ilustrującego sen Izaaka w chagallowskim stylu. Autorką jest Celine Levitan, potomkini Izaaka Lewitana, ulubionego malarza Pawła Trietiakowa. Ta wybitna malarka i rysownicza specjalizująca się w tkaninie artystycznej z czułością odtwarza przeszłe zdarzenia, budując historię rabinów z Chełma, roztańczonymi kształtami ilustrując opowieści o losach Izaaka Jakubowicza i Menachema Kipnisa. Uchwycone w ruchu i kształcie zaludniają ściany restauracji, zdają się tańczyć do muzyki Justina Hurwitza, którą na pianinie wygrywa zręczny muzyk.

Gospodarz – warszawsko-krakowski restaurator Adam Gessler – w stylu francuskiego *maitre'a* podaje potrawy osobiście. Każdy element z osobna, warstwami i w odpowiedniej kolejności umieszczony na talerzu, dociśnięty, gdy trzeba, posypany, polany, ułożony. Niebiańskie śledzie, przekłute przed podaniem, by naciągnęły resztę lnianego oleju, szczerze pokrywa gruba warstwa cebuli i śmietany. Chłodnik podany w małych miseczkach poprzedza wytwornie podanego lina posypanego ikłą innych rybich gatunków, wszystko polane koperkowym sosem. Każdej zupie i głównemu danu – od śledzia po kotlet Financier, maczankę i kotlet kijowski – towarzyszą trafnie dobrane wina z gaskońskiej winnicy Gessler w idealnej temperaturze albo ziemniaczana wódka i armaniak. Maczanka oczywiście na sposób żydowski: z szarpaną wołowiną. Wieprzowina nie ma wstępu do miejsca z taką historią.

Zaułek Izaaka jest maleńkim skrawkiem Kazimierza. Niczym łaska z gobelinu Levitan zaledwie. To miejsce z klimatem, historią i duszą, pełne smaków, niczym czulent. Na ścianach A la Carte można odkrywać kolejne warstwy historii: wokół stołów obleczonych w białe obrusy aszkenazyjscy muzykanci tańczą wyrysowani doskonałą kreską. Klimatyczna uliczka pełna zapachów, pan Adam pochylający się nad talerzami gości, czeladnicy i kucharze w białych fartuchach... Jeszcze jeden powrót do źródła czasu. ●



Po wejściu do tego domu trzeba zejść na dół, do piwnic. Niewiele jest miejsc na Kazimierzu, gdzie można dotrzeć tak głęboko.



As you cross over the threshold, you go down, way down into the cellars. There aren't many places in Kazimierz where you can delve so deep.

over the threshold, you go down, way down into the cellars. There aren't many places in Kazimierz where you can delve so deep.

The story of the place is shown on a colourful tapestry illustrating Izaak's dream in a style resembling that of Chagall. It was made by Celine Levitan, descendant of Isaac Levitan, a favourite painter of Pavel

Tretyakov. Celine specialises in artistic fabrics, and she meticulously reconstructs past events to build stories of rabbis from Chełm and illustrate the fates of notable Jews such as Izaak Jakubowicz and Menachem Kipnis. The figures adorning the restaurant walls seem to dance to the music by Justin Hurwitz, performed beautifully on piano.

Renowned restaurateur Adam Gessler serves the dishes himself in the style of a French *maitre*. Each element is placed meticulously on the plate in the right order, beautifully arranged and sprinkled, doused and seasoned as appropriate. Heavenly herring are given time to infuse the linseed oil and are generously topped with onions and soured cream. Chilled beetroot soup is served in dainty bowl ahead of the elegant tench with roe of other Polish fish and topped with dill sauce. Each soup and main course – from herring to steak, *maczanka* [local stew served with bread – trans.] and chicken Kiev – is accompanied by specially matched wines from Gessler's Gascon vineyard or potato vodka and Armagnac. Of course the *maczanka* is kosher, made with pulled beef – it would be unthinkable to bring pork to a place with such history.

Izaaka Street is just a tiny fragment of Kazimierz, almost like a scrap from Levitan's tapestry. It's a place imbued with atmosphere, history and soul, filled with flavours, like a cholent. The walls of A la Carte reveal further layers of history: Ashkenazi musicians drawn in bold lines dance around the starched tablecloths. A beautiful street filled with delicious fragrances, Monsieur Adam bowing low over the diners' plates, busy chefs in crisp whites... Another journey back in time. ●

Ulica pełna teatru

W drugi weekend lipca mieszkańcy Krakowa i goście małopolskiej stolicy będą oglądać spektakle teatralne pod gołym niebem, które zamienią najpiękniejsze place miasta, uliczki Kazimierza czy miejskie skwery w zaczarowaną przestrzeń wyobraźni, refleksji i radości.



Bartek Cieniawa

Aktor i asystent reżysera, pedagog Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie. Z Teatrem KTO związany od 1993 roku. Tańczył m.in. w Balecie Form Nowoczesnych AGH oraz zespole Eurodance 2000. W latach 1998–2002 współpracował z Kijowskim Teatrem Eksperymentalnym. Uczestniczył w wielu międzynarodowych projektach teatralnych. Od 2005 roku zajmuje się także fotografią, zrealizował dotychczas cztery wystawy indywidualne.

Actor, assistant director and pedagogue at the National Academy of Theatre Arts in Kraków. Linked with Teatr KTO since 1993, he has danced with the AGH Contemporary Form Ballet and the Eurodance 2000 ensemble. Between 1998 and 2002, he worked with the Kyiv Experimental Theatre. He has taken part in many international theatre projects. He has been involved with photography since 2005 and he has presented four individual exhibitions.

Cykliczne święto teatru ulicznego, będące jednym z najważniejszych miejskich wydarzeń kulturalnych krakowskiego lata, już po raz 36. organizuje Teatr KTO. Tradycyjnie na początku lipca w Krakowie wielosięczne tłumy widzów podziwiać będą teatry uliczne z Polski i ze świata, m.in. z Argentyny, Francji, Hiszpanii, Węgier, Finlandii, Litwy i Słowacji.

Początki

A wszystko zaczęło się za sprawą Jerzego Zonia, dyrektora Teatru KTO, który pod koniec lat 80. XX wieku kierował pionierskim w Polsce Festiwałem Teatrów Ulicznych w Jeleniej Górze.

To właśnie Zoń w 1988 roku zainicjował pierwszy zorganizowany transfer artystów ulicy z jeleniogórskiego festiwalu do Krakowa, a następnie konsekwentnie – jako dyrektor artystyczny i kreator koncepcji festiwalu – rozkochał w plenerowych spektaklach krakowską publiczność i sprawił, że ULICA Festival stał się jednym z największych i najważniejszych festiwali ulicznych tej części Europy.

Przez blisko cztery dekady na ogromnej plenerowej scenie w sercu miasta, czyli na krakowskim Rynku Głównym, wystąpili

Streets Filled with Theatre

On the second weekend in July, Cracovians and visitors enjoy theatre performances out in the open, filling beautiful squares and picturesque streets throughout the city to create an enchanted space of reflection and joy.



36. ULICA Festival

7–9.07.2023

teatrko.pl



The annual celebration of street theatre, prepared by KTO Theatre for the 36th time, is one of the most important events on Kraków's cultural map of the summer. In early July, the city welcomes thousands of visitors arriving to enjoy street theatre from Poland and all over the globe, including Argentina, France, Spain, Hungary, Finland, Lithuania and Slovakia.

Beginnings

It all started thanks to Jerzy Zoń, director of KTO Theatre, who led the pioneering Street Theatre Festival in Jelenia Góra in the late 1980s.

In 1988, he transferred the events to Kraków as the artistic and conceptual director of the brand-new festival. Very soon, local audiences fell head-over-heels in love with the scenery, making the ULICA Festival one of the largest and most important events celebrating street theatre in our part of Europe.

In the nearly four decades that followed, Kraków's Main Market Square has welcomed acts from Poland (Ósmego Dnia, Biuro Podróży, KTO, AKT, Strefa Cizy, Pijana Sypialnia and Pinezka theatres), Spain (Kamchatka, Teatro Nucleo, Voala Project, Xarxa Teatre),



Teatr KTO, Arkadia
KTO Theatre, Arcadia
fot. / photo by Robert Siwek

najważniejsi artyści tego szerokiego teatralnego nurtu z Polski (teatry: Ósmego Dnia, Biuro Podróży, KTO, AKT, Strefa Ciszy, Pijana Sypialnia czy Pinezka), Hiszpanii (Kamchatka, Teatro Nucleo, Voala Project, Xarxa Teatre), Francji (Compagnie Jo Bithume, Generik Vapeur, G. Bistaki), Niemiec (Theater Titanick), Belgii (Theater Tol), Ukrainy (Lwowski Akademicki Teatr Woskresinnia), Włoch (komik Leo Bassi). Gościły tu także zespoły z Wielkiej Brytanii, Portugalii, Holandii, Korei Południowej, USA, Australii, Meksyku, Chile, a nawet z egzotycznego Togo!

Podwórko dla najmłodszych

Od 2007 roku kolejne edycje festiwalu mają temat przewodni, a tegorocznej odsłonie towarzyszyć będzie wielowymiarowe motto „RADOŚĆ z odzyskanego podwórka”.

Kontekst wspólnotowości tytułowego podwórka oraz odwołania do niego jako synonimu szczęśliwego i ciekawego dzieciństwa spajają tematycznie wydarzenia programu łączącego na poziomie formalnym teatr, taniec, pantomimę, klaunadę, marionetki i akrobacje.

Inauguracyjnym przedtaktem 36. edycji festiwalu będzie zainscenizowane 6 lipca na skwerze przed Nowohuckim Centrum

Kultury teatralne podwórko z familijnym repertuarem dla najmłodszej widowni i dorosłych wrażliwców, którzy wciąż ulegają magii teatralnej lalki lub tęsknią za powrotem do świata bohaterów z dzieciństwa.

Skierowana do najmłodszych widzów część programu od piątku do niedzieli wypełni przestrzeń Małego Rynku. Zobaczymy m.in. uznane spektakle marionetkowe z Barcelony (*The Bellhop*, *Hilarilar Marionetas*) i Budapesztu (*The Budapest Marionettes*, *Bence Sarkadi Theater of Marionettes*), przedstawienie *Karius i Baktus* Teatru Lalki i Aktora w Łomży, a także odwiedzimy interaktywną instalację teatralną *Stara zagroda* Teatru Wagabunda.

Z Kazimierza do Nowej Huty

Na krakowskim Kazimierzu zagospodzą dwa wydarzenia: najnowszy spektakl Adriána Schvarzsteina *Arrived*, do którego ten uznany hiszpański aktor i reżyser zaprosił litewską artystkę Jūratę Širvytė-Rukštelė, by wspólnie opowiedzieć historię o wygnaniu i migracjach, oraz taneczne widowisko *Sztetl* Konińskiego Teatru Tańca upamiętniający żydowską społeczność Konina.

W pierwszy dzień festiwalu na Rynku Podgórskim kolektyw twórczy (choreografia

France (Compagnie Jo Bithume, Generik Vapeur, G. Bistaki), Germany (Titanick Theater), Belgium (Tol Theater), Ukraine (Academic Voskresinnia Theatre in L'viv) and Italy (the solo comedian Leo Bassi). We have also hosted troupes from the UK, Portugal, the Netherlands, South Korea, the US, Australia, Mexico, Chile and even as far afield as Togo!

Street kids

Since 2007, each edition has had a leading theme; this year events are held under the banner “JOY of a Reclaimed Courtyard”.

The context of the communal outdoor space and using it as a metaphor for a happy, carefree childhood brings together formal theatre, dance, pantomime, clown performances, marionettes and acrobats.

The festival opens on 6 July at the courtyard in front of the Nowa Huta Cultural Centre with a prologue: a family repertoire for young viewers and everyone who is still enchanted by the magic of puppetry or longs to return to the world of their childhood favourites.

Tradycyjnie na początku lipca w Krakowie wielotysięczne tłumy widzów podziwiać będą teatry uliczne z Polski i ze świata, m.in. z Argentyny, Francji, Hiszpanii, Węgier, Finlandii, Litwy i Słowacji.



In early July, the city welcomes thousands of visitors arriving to enjoy street theatre from Poland all over the globe, including Argentina, France, Spain, Hungary, Finland, Lithuania and Slovakia.

Katarzyna Pamuła, scenografia Joanna Jaśko-Sroka, kostiumy Elżbieta Kwasek) pod wodzą autora i reżysera Krzysztofa Niedźwiedzkiego, dobrze znanego krakowskiej publiczności z pełnych absurdałnego humoru spektakli scenicznych (m.in. *Atrament dla leworęcznych*, *Komedia absurdałna*, *Stroiciel grzebieni*), zaprosi na premierowy pokaz przedstawienia *C'est la vie*. Będzie to historia trzech małżeństw, które przywędrowały z różnych epok i w rytuałach codzienności zbudowanych z choreografii gestów i tańca opowiadają o swoich doświadczeniach, pragnieniach, zaletach i wadach. A wszystko to w przededniu nadciągającego



Teatr Vuala, *Cyrkowe kolory* / Vuala Theatre, *Circus Colours*
 fot. / photo by Krzysztof Dubiel

zagrożenia. W obsadzie spektaklu, wyprodukowanego przez gospodarza ULICY, znaleźli się Karolina Bondaronek, Elżbieta Firek, Katarzyna Pamuła, Jacek Joniec, Paweł Rybak i Karol Śmiałek.

W programie festiwalu mieszczą się jeszcze dwa tytuły z repertuaru Teatru KTO, oba wyreżyserowane przez Jerzego Zonia z choreografią Eryka Makohona. Dawno nieprezentowany w Krakowie *Peregrinus* – groteskowa metafora ukazująca dzień z życia współczesnego everymana, z którą Teatr KTO odwiedził już ponad 80 festiwali na całym świecie (m.in. w Nowym Jorku, Pekinie, San Diego, Seulu, Tbilisi, Londynie, Montrealu, Teheranie, Budapeszcie, Mediolanie, Kijowie, Wilnie, Sybinie i Tarredze) – oraz najnowszy, inspirowany poezją Tadeusza Różewicza spektakl *Arkadia*: bardzo intensywny choreograficzny kolaż najpiękniejszych i najokrutniejszych momentów ludzkiej egzystencji.

Warto także zwrócić uwagę na premierową uliczną odsłonę spektaklu Artiego Grabowskiego i twórcy Teatru Cinema Zbigniewa Szumskiego pod tytułem *Warunki zabudowy*. To eksperymentalne połączenie malarstwa i performansu, wyróżnione w 4. edycji Konkursu na Najlepszy Spektakl Teatru Niezależnego „The Best OFF”, prezentuje historię jednostki uwikłanej w służbę władzy i ideologii – szamana, który służąc nie swojej sprawie, buduje mury i podziały kosztem własnego zdrowia, wolności i życia.

W programie tegorocznej edycji nie zabraknie również bogatej i różnorodnej reprezentacji ze świata klaunady. Wystąpią m.in.: Aguila Claun z Buenos Aires, Hugo Miro z Guadalajary, Mr. Copini z Barcelony czy obdarzony cyrkową sprawnością Simon Llewellyn z fińskiego Tampere.

Aimed at young theatre fans, performances fill the Small Market Square between Friday and Sunday. We will see marionette spectacles from Barcelona (*The Bellhop*, *Hilarilar Marionetas*) and Budapest (*The Budapest Marionettes*, Bence Sarkadi Theater of Marionettes), *Karius and Baktus* by the Puppet and Actor Theatre in Łomża and an interactive theatre installation *Old Farm* by the Wagabunda Theatre.

From Kazimierz to Nowa Huta

Kraków's Kazimierz hosts two events. The Spanish actor and director Adrián Schvarzstein's *Arrived* features the Lithuanian artist Jūratė Širvytė-Rukštelė to tell the story of exile and migration, while the dance spectacle *Sbtetl* by the Konin Dance Theatre recalls the town's Jewish community and its customs.

On the first day of the festival, the Podgórski Market Square welcomes choreographer Katarzyna Pamuła, stage designer Joanna Jaśko-Sroka and costume designer Elżbieta Kwasek under the direction of author and director Krzysztof Niedźwiedzki – favourite of Cracovian audiences for his absurdist stage spectacles – with the collective presenting a premiere of their *C'est la vie*. It is the story of three couples from different time periods, telling the stories of their lives, desires and good and bad points through a carefully choreographed spectacle of gestures and dance, all in the face of an imminent threat. Produced by hosts of ULICA, the performance stars Karolina Bondaronek, Elżbieta Firek, Katarzyna Pamuła, Jacek Joniec, Paweł Rybak and Karol Śmiałek.

The festival programme also features two more items from KTO's Theatre repertoire,



Adrián Schwarzein,
Jūratė Širvytė-Rukštelė, *Arrived*
fot. dzięki uprzejmości organizatorów /
photo courtesy of the organiser

Na ULICA Festival powrócą także dobrze znani publiczności artyści z Lwowa i Kijowa we wspólnym projekcie *Cyrkowe kolory*, w którym w efektowny i pełen humoru sposób będą eksplorować wzajemne relacje teatru i nowego cyrku.

Wycieczka za Kraków

Od 2010 roku krakowski festiwal wielobarwnym i magicznym światem teatrów ulicznych dzieli się z innymi ośrodkami Małopolski. W tym roku wybrane pozycje programu prezentowane będą w Tarnowie, Wieliczce, Niepołomicach i Limanowej. Reasumując, program tegorocznej edycji wypełni ponad 160 prezentacji w siedmiu lokalizacjach krakowskich i czterech ośrodkach regionu.

Będzie to ostatnia edycja festiwalu organizowana w tym kształcie – od przyszłego roku jego formuła ulegnie zmianie. ULICĘ otwierać będzie z początkiem lipca dwudniowy program na Rynku Głównym, a następnie przez letnie weekendy prezentowanych będzie kilka spektakli w różnych miejscach Krakowa. Z niecierpliwością czekamy na teatralne emocje, które wypełnią Kraków na początku wakacji!●

both directed by Jerzy Zoń with choreography by Eryk Makohon. *Peregrinus* – making a welcome return to Kraków – is a grotesque metaphor showing a day-in-the-life of a contemporary everyman, brought by Teatr KTO to over 80 festivals all over the globe, including New York, Beijing, San Diego, Seoul, Tbilisi, London, Montreal, Tehran, Budapest, Milan, Kyiv, Vilnius, Sibiu and Tarrega. In turn, their latest spectacle *Arcadia*, inspired by poetry by Tadeusz Różewicz, is an intense choreographic collage of some of the most beautiful and the most cruel episodes of humankind.

Don't miss the street premiere of an experimental blend of performance art with painting by Zbigniew Szumski from Teatr Cinema and Arti Grabowski. Awarded a distinction at the 4th Independent Theatre Festival "The Best OFF", it tells the story of an individual entangled in serving authorities and ideology – a shaman who builds walls and divisions at the cost of his own health, freedom and life.

As usual, this year's festival presents a selection of diverse performances from clown theatre. We will see Aguila Claun from Buenos Aires, Hugo Mira from Guadalajara,

Mr. Copini from Barcelona and the acrobat Simon Llewellyn from Tampere.

The ULICA Festival also welcomes back favourite performers from L'viv and Kyiv, joining forces for the dazzling project *Circus Colours* exploring the relationships between theatre and contemporary circus.

Trip out of town

Since 2010, the Cracovian festival has been sharing its magic of street theatres with other towns in Małopolska. This year, selected performances visit Tarnów, Wieliczka, Niepołomice and Limanowa. The programme of this year's festival presents over 160 spectacles in seven locations in Kraków and four towns across the region.

This will be the last time the festival is held in this format. In the future, ULICA will open in early July with a two-day programme at the Main Market Square followed by spectacles presented in different locations throughout Kraków on summertime weekends. We can't wait to experience the theatrical emotions awaiting at the start of the summer holidays!●

Roztańczony Kraków

Jak powiedział Hervé Kay,
piękno tańca polega na tym, że
można tańczyć go wszędzie.

All-Dancing Kraków

As Hervé Kay once said,
“You can dance anywhere;
that’s the beauty of dance.”

24. Festiwal Tańców Dworskich „Cracovia Danza”

organizowany przez Balet Cracovia Danza pod przewodnictwem Romany Agnel jak co roku przyciąga do Krakowa miłośników tańca dawnego z kraju i zagranicy. W tym roku temat przewodni festiwalu – *Gwiazdy, planety, kosmos a taniec dworski* – nawiązuje do 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika. Na Rynku oraz innych krakowskich placach królować będzie taniec... ciał niebieskich w wykonaniu francuskiego zespołu Hélios-Kine czy indyjski taniec kosmiczny grupy Sanskriti Alaknanda. Oprócz tego Balet Cracovia Danza zaprezentuje spektakl *Planety tańcem poruszone* nawiązujący do europejskich wizji wszechświata z czasów autora *De revolutionibus*.

Tegoroczny **3. Krakowski Festiwal Tańca** poprzez hasło *Kto tańczy?* oddaje

głos choreografom oraz animatorom tańca, ale także obiektom, roślinom i materii nieożywionej wykorzystywanym w tańcu współczesnym. Goście zaproszeni przez Nowohuckie Centrum Kultury oraz Krakowskie Centrum Choreograficzne zaprezentują prace wielokrotnie nagradzane w Europie i na świecie. W programie m.in. spektakle z pogranicza współczesnej choreografii i nowego cyrku: *Through the Grapevine* Alexandra Vantournhouta i *Materia* Andrei Salustriego, wieczór duńskiej Granhøj Dans Company z pracami *An Eve and An Adam* i *Stone-Face-Book*, a także spektakl *Prima* czeskiego twórcy Viktora Černického.

Podczas obu festiwali oprócz części artystycznej nie zabraknie warsztatów ruchowych dla osób początkujących i zaawansowanych. Tego lata będziemy odkrywać sztukę tańca na wszelkie możliwe sposoby!●



Through the Grapevine,
Alexander Vantournhout
fot. / photo by Bart Grietens



24. Festiwal Tańców Dworskich „Cracovia Danza” 24th “Cracovia Danza” Court Dance Festival

15–23.07.2023
cracoviadanza.pl

3. Krakowski Festiwal Tańca 3rd Kraków Dance Festival

31.07–6.08.2023
krakowskifestiwaltanca.pl



Justyna Skalska
Kraków Culture

The 24th “Cracovia Danza” Court Dance Festival, organised by the Cracovia Danza Ballet led by Romana Agnel, once again draws in fans of early dance from Poland and abroad. The theme of this year’s event – *Stars, Planets, Space and Courtly Dance* – recalls the 550th anniversary of the birth of Nicolaus Copernicus. Kraków’s Main Market Square and other squares come to life with dancing celestial bodies performed by HéliosKine from France and cosmic-themed dances from Sanskriti Alaknanda from India. The Cracovia Danza Ballet also presents their spectacle *Planets Moved by Dance*, recalling visions of our universe from the era of the author of *De revolutionibus*.

This year’s **3rd Kraków Dance Festival**, held under the banner *Who’s Up for a Dance?*, gives voice to dance choreographers and animators, as well as objects, plants and inanimate matter used in contemporary dance. Guests invited by the Nowa Huta Cultural Centre and the Kraków Choreography Centre present works which have been awarded numerous prizes in Europe and all over the globe. The programme features Alexander Vantournhout’s *Through the Grapevine* and Andrei Salustri’s *Materia*, both crossing the boundaries of contemporary choreography and modern circus, an evening with Granhøj Dans Company from Denmark with their *An Eve and An Adam* and *Stone – Face – Book*, as well as the spectacle *Prima* by the Czech artist Viktor Černický.

As well as their artistic sections, both festivals feature movement workshops for beginners and more advanced participants. This summer we’ll discover the art of dance in all kinds of ways!●

 **PLAY
KRAKÓW**

KRAKÓW NA WYCIĄGNIĘCIE RĘKI



SPRAWDŹ NA
PLAYKRAKOW.COM

PLATFORMA MULTIMEDIALNA MIASTA KRAKOWA



Muzyka · Festiwale · Teatr · Lifestyle · Rozmowy... i wiele więcej

Odkryć Tetmajera

Muzeum Krakowa zaprasza na obchody Roku Włodzimierza Tetmajera, których kulminacją jest monograficzna wystawa w Pałacu Krzysztofory.

Dorota Dziunikowska
Kraków Culture



fot. Muzeum Krakowa
photos by the Museum of Krakow

Włodzimierz Tetmajer,
Widok dworku Tetmajerów
w Bronowicach, ok. 1905
View of the Tetmajer Mansion
in Bronowice, ca. 1905



Postać zmarłego przed stu laty malarza, grafika, poety, prozaika, dramaturga, scenografa, publicyisty oraz działacza politycznego zaangażowanego w walkę o polską niepodległość Stanisław Wyspiański uwiecznił w *Weselu* jako powszechnie szanowanego Gospodarza. To właśnie należący wówczas do Włodzimierza Tetmajera dworek w podkrakowskich Bronowicach jest sceną słynnego dramatu z 1901 roku (*Pan Młody*, czyli Lucjan Rydel, odkupił go siedem lat później). W ramach tegorocznych obchodów w Rydlówce – dziś oddziale Muzeum Krakowa – odbywają się dziesiątki wykładów, warsztatów i koncertów upamiętniających jej pierwszego właściciela. Na początku czerwca w całej Polsce rozpoczęła się akcja sadzenia malw na ulicach Tetmajera i Malwowych, a latem poznamy laureatów konkursu na

Discovering Tetmajer

The Museum of Krakow celebrates the Year of Włodzimierz Tetmajer, culminating in a monographic exhibition at the Krzysztofory Palace.



Włodzimierz Tetmajer.
Siła barw i temperamentu

Włodzimierz Tetmajer.
The Power of Colour and Temperament

29.06–12.11.2023
muzeumkrakowa.pl



The painter, graphic artist, poet, prose writer, playwright, stage designer, columnist and political activist involved in the struggle for Polish independence, who died a century ago, was immortalised by Stanisław Wyspiański in *The Wedding* as the universally respected Host. The manor house in Bronowice near Kraków owned at the time by Włodzimierz Tetmajer is the setting of the famous 1901 drama (the Groom, Lucjan Rydel, bought it back seven years later). As part of this year's celebrations, Rydlówka – now a branch of the Museum of Krakow – is hosting dozens of lectures, workshops and concerts commemorating its original owner. At the beginning of June, mallow planting campaigns were held across the country on Tetmajera and Malwowa streets, and the winners of the “Living Images of Tetmajer” film and photography contest will be announced in the summer. In turn, a social outdoor exhibition *Tetmajer Ceaselessly Brings Opposites Together* is planned for the second half of the year. Check the Museum of Krakow's website and social media for the programme of current events.

The centrepiece of the celebrations is the monographic presentation *Włodzimierz Tetmajer. The Power of Colour and Temperament* at the Krzysztofory Palace. As the exhibition's curator Marta Marek points out, this is the largest ever exhibition of the artist's works. Previous individual presentations were held



Włodzimierz Tetmajer,

Aniołowie u Piasta, po 1896 / Angels Visiting Piast, after 1896

film lub fotografię „Żywe obrazy Tetmajera”. Z kolei na drugą połowę roku zaplanowana jest społeczna wystawa plenerowa *Tetmajer bez Przerwy łączy przeciwieństwa*. Program bieżących wydarzeń Muzeum Krakowa publikuje na stronie internetowej i w mediach społecznościowych.

Centralny punkt obchodów stanowi monograficzna prezentacja *Włodzimierz Tetmajer. Siła barw i temperamentu* w Pałacu Krzysztofory. Jak podkreśla kuratorka ekspozycji Marta Marek, jest to pierwsza tak duża wystawa prac artysty w historii. Poprzednie indywidualne prezentacje miały miejsce jeszcze za życia malarza lub tuż po jego śmierci, jednak twórczość autora *Święconego w Bronowicach** nigdy nie doczekała się całościowego opracowania, a jego dzieła pozostają rozproszone, najczęściej ukryte w muzealnych magazynach lub zbiorach kościelnych i prywatnych. Trwająca blisko półtora roku praca nad wystawą objęła więc dziesiątki kwerend w całej Polsce. W tworzenie ekspozycji zaangażowała się także rodzina Tetmajera, jego spadkobiercy oraz osoby prywatne. W efekcie w Pałacu Krzysztofory możemy obejrzeć blisko pięćset eksponatów, w tym ponad dwieście obrazów i szkiców olejnych oraz prawie tyle samo rysunków i szkiców do obrazów. Pokazano także projekty ilustracji oraz polichromii dla wnętrza sakralnych. Uzupełnieniem twórczości są pamiątki i fotografie oraz materiały

biograficzne, m.in. dokumenty związane z aktywnością Włodzimierza Tetmajera jako działacza ludowego i niepodległościowego. „Wątki biograficzne starałam się łączyć z kontekstami malarskimi – tłumaczy Marta Marek. – Układ ekspozycji odzwierciedla kolejne etapy życia i rozwoju artystycznego Tetmajera”. Kwestie prywatne były u niego niezwykle mocno splecione z twórczością, co widać choćby w najbardziej znanych scenach rodzajowych, przedstawieniach zwyczajów ludowych i tradycyjnych obrzędów. Kuratorka podkreśla, jak świetnie ich autor „rozumiał, co maluje”. Warto podkreślić, że było to możliwe nie tylko z uwagi na związki rodzinne – przez małżeństwo artysty z bronowicką chłopką Anną Mikołajczykówną (starszą siostrą Panny Młodej z *Wesela*) – ale i dzięki prowadzonym przez niego badaniom etnograficznym nad odchodzącą już wtedy w przeszłość kulturą polskiej wsi.

„Mamy nadzieję, że wystawa przyczyni się do lepszego poznania spuścizny Włodzimierza Tetmajera i do zweryfikowania obiegowych, nie zawsze adekwatnych opinii na temat jego życia i twórczości” – deklarują organizatorzy. I choć udało się pokazać tylko część odkryć kuratorki, nie dla wszystkich znalazło się miejsce nawet w katalogu towarzyszącym wystawie, ta praca nie została zakończona. Ciekawe wątki przyniesie z pewnością zaplanowana przez Muzeum Krakowa na jesień ogólnopolska konferencja naukowa *Oblicza Tetmajera*.●

while Tetmajer was still alive or shortly after his death; works by the author of *Blessing of Easter Food at Bronowice** are yet to see such a comprehensive review, and they remain largely scattered, most often hidden in museum warehouses or church and private collections. The exhibition took nearly a year and a half to prepare, involving extensive searches all over the country. Tetmajer's family, his heirs and private individuals were also involved in creating the exposition. As a result, the Krzysztofory Palace presents nearly five hundred exhibits, including more than two hundred oil paintings and sketches and almost as many drawings and sketches for paintings. Illustration and polychrome designs for church interiors will also be shown. The works are complemented by memorabilia and photographs, as well as biographical materials, including documents related to Włodzimierz Tetmajer's activities as a folk and independence activist. “I tried to combine biographical themes with painting contexts,” explains Marta Marek. “The layout of the exhibition reflects the successive stages of Tetmajer's life and artistic development.” His private life was closely intertwined with creativity, as shown in his most famous genre scenes and depictions of folk customs and traditional rituals. The curator emphasises how well the painter “understood what he was painting”. It's worth noting that this was possible not only because of his family ties – through the artist's marriage to Anna Mikołajczykówna (older sister of the Bride from *The Wedding*), a peasant from Bronowice – but also because of his ethnographic research into the already-vanishing culture of the Polish countryside.

“We hope that the exhibition will contribute to a better understanding of Włodzimierz Tetmajer's legacy and to verify the widespread, not always accurate opinions about his life and work,” the organisers declare. And while it has been possible to show only some of the curator's discoveries, not all of which even found a place in the catalogue accompanying the exhibition, this work is not finished. The nationwide academic conference *Faces of Tetmajer* planned by the Museum of Krakow for the autumn will certainly bring more fascinating details to light.●

* This painting, distinctive of Włodzimierz Tetmajer's work, can be seen in the Gallery of 20th and 21st Century Polish Art at the Main Building of the National Museum in Krakow.

* Ten charakterystyczny dla twórczości Włodzimierza Tetmajera obraz można oglądać w Galerii Sztuki Polskiej XX i XXI wieku w Gmachu Głównym MNK.

Okруchy przeszłości

Nie tylko słynne obrazy Rembrandta i Leonarda da Vinci świadczą o wyjątkowości Muzeum Książąt Czartoryskich – dziś oddziału Muzeum Narodowego w Krakowie.

Dorota Dziunikowska
Kraków Culture

Butelczka w kształcie winnego grona, według tradycji należąca do Franciszka I, króla Francji, autor nieznan, XVI w.

Small crystal bottle shaped like a bunch of grapes, said to have belonged to Francis I of France, author unknown, 16th century

foto. Pracownia Fotograficzna MNK / photo by Photo Studio MNK



Wybitne przykłady malarstwa europejskiego oraz... urna z kością pierwszego polskiego króla czy butelka z kryształu górskiego łączona z królem Francji Franciszkiem I – te obiekty mówią wiele o ideach, które przyświecały tworzeniu kolekcji pierwszego publicznego muzeum w naszej części Europy. Księżna Izabela Czartoryska otworzyła je w 1801 roku w Puławach i nazwała Świątynią Pamięci. Zgodnie z duchem epoki fundatorka gromadziła zarówno wybitne dzieła sztuki oraz rzemiosła artystycznego, jak i historyczno-patriotyczne czy sentymentalne pamiątki.

„W rozrachunku z przeszłością i zbiorami swej babki Izabeli księżę Władysław [wnuk Izabeli, który w 1878 roku zainicjował udostępnianie rodzinnych zbiorów w ich obecnej siedzibie przy ul. Pijarskiej w Krakowie – przyp. red.] wyeliminował z ekspozycji krakowskich niektóre z puławskich »pamiątek«. Wraz z kopiami, falsyfikatami i innymi okruciami przeszłości przetrwały one w głębi muzeum – jakby na dnie szuflady, ujawnione teraz zaprezentują publiczności niepowtarzalny urok i klimat nieistniejącego już miejsca, a dla uczonych staną się ważnym przedmiotem badań nad dziejami kolekcjonerstwa” – tłumaczy dr Katarzyna

Traces of the Past

It's not just the acclaimed paintings by Rembrandt and Leonardo da Vinci which are testament to the greatness of the Princes Czartoryski Museum, now branch of the National Museum in Krakow.

↓
Muzeum Książąt Czartoryskich. Klasztornek
Princes Czartoryski Museum. Monastery
od / from 13.06.2023
mnk.pl



Outstanding examples of European art, an urn holding a bone of Poland's first king and a bottle made of mountain crystal said to have ties with King Francis I of France... these objects speak loudly about the ideas which inspired the creation of the first public museum collection in our part of Europe. Princess Izabela Czartoryska opened it in Puławy in 1801, naming it the Temple of Memory. Following the zeitgeist of the time, the founder collected valuable artworks, items of arts and crafts, and historical, patriotic and sentimental memorabilia.

Krzesełło Williama Szekspira,
autor nieznany, XVII–XIX w.
(na sąsiedniej stronie)

William Shakespeare's chair,
author unknown, 17th–19th c.
(on the previous page)

fot. Pracownia Fotograficzna MNK / photo by Photo Studio MNK

Płonka-Bałus, kuratorka wystawy w Klasztorze Muzeum Książąt Czartoryskich. Ekspozycja stanowiąca domknięcie najnowszej wersji Muzeum Książąt Czartoryskich „odsłoni przed widzami to, co znalazło się poza współczesnym kanonem muzealnictwa, a co – w przeciwieństwie do innych tego rodzaju europejskich zbiorów – przetrwało do dziś, nadając kolekcji Czartoryskich charakter absolutnie unikatowy”.

Wyremontowany Klasztor, mieszczący najstarszą przestrzeń ekspozycyjną Muzeum Książąt Czartoryskich, stanowi idealną oprawę dla swoistego rezerwatu muzealnictwa. Nowa aranżacja częściowo nawiązuje do tej z XIX stulecia. Ekspozycja obrazów oraz starannie dobranych, niekiedy dziwnych, a często urzekająco pięknych przedmiotów umożliwi ich odbiór zmysłowy i emocjonalny, zaś zabytkowe wnętrza i meble generują niepowtarzalny klimat.

„Wystawa łączy dwa wątki: pierwszy uzupełnia narrację historyczną dotyczącą ekspozycji o okres napoleoński, czasy powstania listopadowego i Wielkiej Emigracji, kulminując w centralnie usytuowanym XIX-wiecznym »salonie« paryskim i krakowskim, z fortepianem księżnej Marceliny z Radziwiłłów oraz jej zbiorem pamiątek po Chopinie. Drugi prezentuje atrakcyjne memorabilia ze zbiorów puławskich, będące swego rodzaju galerią osobistości trwale zapisanych w dziejach i kulturze Europy oraz świata; tu – obok innych cennych precjozów – znajdzie się m.in. krzesło Szekspira” – dodaje dr Płonka-Bałus. W Klasztorze zobaczymy też obiekty, które współcześnie mogą wydawać się dziwaczne czy nawet śmieszne, np. suchar cesarza Napoleona I. Stanowią one wyjątkowe świadectwo wrażliwości naszych przodków oraz ich sposobu myślenia o przeszłości. Skłaniają do refleksji nad „mową rzeczy” i są „zwierciadłem, w którym odbija się nie tylko nasza kultura, ale i ogólnoludzka kondycja” – podkreśla kuratorka.●



Muzeum Książąt Czartoryskich – Klasztor

Princes Czartoryski Museum – Monastery

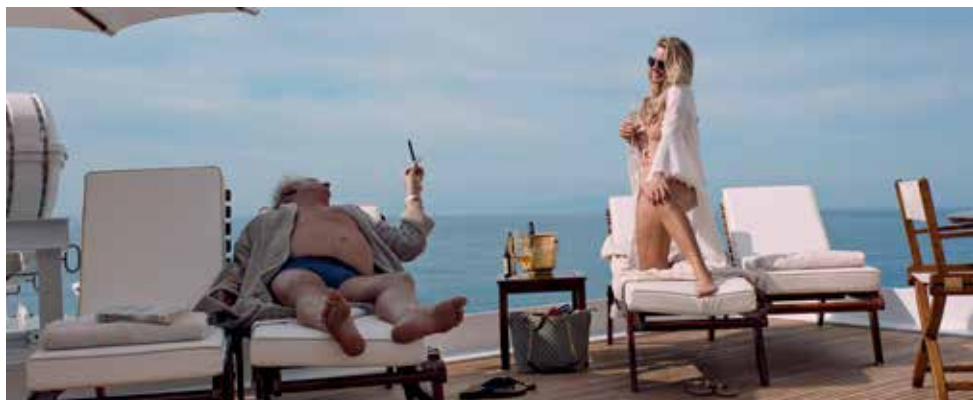
fot. / photo by Studio Pion

“As he was sorting through his grandmother Izabela’s collection, Prince Władysław [who initiated opening the family collection to the public at the current location at Pijarska Street in Kraków in 1878 – trans.], his reckoning up with the past led him to eliminating some of the original ‘keepsakes’. Alongside copies, forgeries and other traces of the past they survived in the museum’s depths, as though at the back of the drawer. They will now be dusted off and presented to the public to reveal the unique charm and atmosphere of a long-gone place, while serving as important subjects of research into the history of collecting,” explains Dr. Katarzyna Płonka-Bałus, curator of the exhibition at the Monastery at the Princes Czartoryski Museum. The final instalment of the Princes Czartoryski Museum, the exhibition “reveals elements which remain beyond the present-day canon of museum displays; elements which survive until today, giving the Czartoryski collection a unique character, quite unlike all other European collections.”

The renovated Monastery, home to the oldest exhibition space of the Princes Czartoryski Museum, is the perfect setting for this special collection. The latest presentation partially recalls the original one dating back to the 19th century. The exhibition of paintings and carefully selected, sometimes unusual and always captivating beautiful

objects, provides a fascinating sensory and emotional experience, with the historic interiors and furniture adding to the unique atmosphere.

“The exhibition brings together two themes. The first complements the existing exhibition by bringing elements from the Napoleonic era, the time of the November Uprising and the period of the Great Emigration, culminating at 19th-century ‘salons’ of Paris and Kraków and showcasing the piano of Princess Marcelina Czartoryska née Radziwiłł and her collection of Chopin memorabilia. The second presents beautiful keepsakes from the original collection at Puławy, revealing a gallery of items once owned by great personalities of Europe’s history and culture; the objects include Shakespeare’s chair,” adds Dr. Płonka-Bałus. The Monastery also presents items which may seem bizarre today, such as Napoleon Bonaparte’s wheat cracker. They are a unique testimony of our ancestors’ tastes and how they perceived the past. They encourage us to reflect on their meaning and serve as a “mirror reflecting our culture and the human condition as a whole,” the curator adds.●



*W trójkącie / Triangle of Sadness (2022),
reż. / dir. Ruben Östlund*

Pod gołym niebem

Jak co roku Kino Agrałka i Kinokawiarnia KIKA skupione w grupie KRKino.pl zapraszają mieszkańców i turystów na Wakacyjne Podróże Filmowe, a szczególnie na cykl Kino na Tarasie. Na widzów czekać będą najlepsze propozycje kinowe minionego sezonu oraz filmowe nowości ułożone w 10 tematycznych tygodni. Na ekranie pod rozgwieżdżonym krakowskim niebem zobaczymy m.in. zjadliwą szwedzką satyrę na bogaczy, czyli *W trójkącie* w reżyserii Rubena Östlunda, i *Niezwykłą wędrowną Harolda Fry* (reż. Hettie Macdonald) z Jimem Broadbentem w roli głównej. Zwróćmy uwagę na produkcje z Korei Południowej (wy-smakowana wizualnie i intrygująca *Podejrzana* Park Chan-wooka), Hiszpanii (zmysłowe, istic wakacyjne *Alcarràs* Carli Simon) i Iranu (thriller w stylu *noir* *Między lustrami*, którego reżyserem jest Mani Haghighi). Gotowi na filmową podróż dookoła świata?

20. Wakacyjne Podróże Filmowe
23.06–3.09.2023
kinoagrafka.pl
kinokika.pl

Under Open Skies

As usual, Agrałka Cinema and KIKA Cinema and Cafe welcome locals and tourists for Holiday Film Journeys, in particular the cycle Cinema on the Terrace. We will see some of the best titles from the past season and the latest films arranged in ten themed weeks. Under Kraków's starry sky we will see Ruben Östlund's satirical black comedy *Triangle of Sadness* and Hettie Macdonald's *The Unlikely Pilgrimage of Harold Fry* with Jim Broadbent in the starring role. Other notable productions include Park Chan-wook's captivating, visually stunning *Decision to Leave* (South Korea), Carla Simon's beautiful, melancholy *Alcarràs* (Spain), and Mani Haghighi's noir thriller drama *Subtraction* (Iran). Ready for a trip around the world?

20th Holiday Film Journeys
23.06–3.09.2023
kinoagrafka.pl
kinokika.pl

Kolory kina

Bez tego wydarzenia nie wyobrażamy wakacji w Krakowie! Motywem przewodnim 17. edycji Letniego Taniego Kinobrania są *Wszystkie kolory kina*. Z bogatej filmowej palety organizatorzy (z pomocą widzów!), mieszając tonacje i odcienie, wybrali ponad 100 tytułów tworzących barwną mozaikę tematów i znaczeń. W programie ulubione filmy ostatniego sezonu, starsze tytuły warte obejrzenia, a także pokazy plenerowe i Plakatobranie. Widzowie będą mogli obejrzeć filmy, które jeszcze niedawno były obecne na ekranach kin (m.in. *Fabelmanowie*, *Imperium światła*, *Menu*). Powrócą głośne dokumenty (np. *Rzeka*, *Simona*, *Film balkonowy*) oraz ciekawe polskie fabuły (*Apokawixa*, *Kobieta na dachu*, *Chleb i sól*). Pokazane zostaną również kultowe klasyki (pasma Kultowe Kinobranie) i filmowe propozycje wybrane przez Młodych Ambasadorów Kina Pod Baranami.

Letnie Tanie Kinobranie 2023
7.07–31.08.2023
kinopodbaranami.pl

All the Colours of Cinema

We just can't imagine summer holidays in Kraków without it! The leading motif of the 17th Summer Holiday Harvest is *All the Colours of Cinema*. The organisers (assisted by audiences!) mix and match different shades from an extensive palette of films to select over a hundred titles creating a rich mosaic of themes and meanings. The programme includes favourites of the last season, older films worth catching up on, outdoor screenings and the traditional poster fair. We will see recent films including *The Fabelmans*, *Empire of Light* and *The Menu*, acclaimed documentaries such as *River*, *Simona* and *The Balcony Movie*, and some of the best Polish features including *It Came from The Water*, *Woman on the Roof* and *Bread and Salt*. The event also presents cult classics and films chosen by the Young Ambassadors of Pod Baranami Cinema.

Summer Cinema Harvest 2023
7.07–31.08.2023
kinopodbaranami.pl

Simona (2023),
reż. / dir. Natalia Koryncka-Gruz
fot. dzięki uprzejmości organizatorów / photo courtesy
of the organisers





My Love Affair with Marriage
(2022), reż. / dir. Signe Baumann
fot. dzięki uprzejmości organizatorów / photo courtesy
of the organisers

Ukraina w MOCAK-u

Na wieczorne wakacyjne seanse filmowe tradycyjnie zaprasza MOCAK. Tegoroczna edycja będzie poświęcona kinematografii ukraińskiej. Prezentowane w ramach kina letniego filmy pokażą walkę o niezależność i wolność: nie tylko polityczną i społeczną, ale również artystyczną, ideologiczną, kulturową, finansową i indywidualną. W programie m.in. dokument *Nieskończoność według Floriana* (reż. Oleksij Radynski) ukazujący sylwetkę „ukraińskiego Leonarda da Vinci”: naukowiec, innowator, architekt i muzykolog Florian Jurjewa. Wątki wojenne znajdziemy w filmie fabularnym *Szron* opowiadającym o dwójce wolontariuszy z Litwy; Rokas i Inga ruszają z konwojem pomocy humanitarnej na śnieżne tereny Donbasu. Zobaczymy również nagradzany na dziesiątkach festiwalu wstrząsający i brutalny film Mirosława Słaboszpyckiego *Plemię*.

Kino Letnie w MOCAK-u
7.07–25.08.2023
mocak.pl

Ukraine at MOCAK

Once again MOCAK presents film screenings on summertime evenings. This year's edition is dedicated to cinematography from Ukraine. The films focus on the struggle for independence and freedom – not just on the political and social levels, but also in artistic, ideological, cultural, financial and personal spheres. The programme includes Oleksiy Radynski's *Infinity: According to Florian*, a biopic of the “Ukrainian Leonardo da Vinci”: the artist, architect, composer and critic Florian Yuriev. Revealing the absurdities of war, *Hoarfrost* tells the story of two young Lithuanian volunteers: Rokas and Inga join a humanitarian convoy to snowy Donbass. We will also see Myroslav Slaboshpytskyi's critically-acclaimed, shockingly brutal *The Tribe* shot entirely in Ukrainian Sign Language.

Summer Cinema at MOCAK
7.07–25.08.2023
mocak.pl

Animacja społeczna

Tegoroczny, piętnasty już przegląd Krakow Summer Animation Days udowodni, że animacja nie boi się podejmować trudnych społecznych tematów, a ukazuje je w plastyczny, namacalny wręcz sposób. Stąd obecność w programie wątków kobiecej emancypacji, pandemii COVID-19 czy wojny w Ukrainie. Podczas trzech wieczorów zobaczymy nagrodzone i wyróżnione podczas festiwalu krótkie metraże m.in. z Francji, Chorwacji, Łotwy, Portugalii, Słowenii i Estonii. Nie zabraknie najnowszych pełnometrażowych animacji, takich jak intymna opowieść o akceptacji wewnętrznego kobiecego buntu *My Love Affair with Marriage* w reżyserii Signe Baumann, łączące poezję i realizm świadectwo włoskiej migracji *No Dogs or Italians Allowed* (reż. Alain Ughetto) czy wzruszający obraz ukazujący więzy rodzinne *My Grandfather's Demons* (reż. Nuno Beato). Dodatkowo, jak co roku na warsztatach animacji spotkają się dzieci i młodzież.

XV Krakow Summer Animation Days
21–23.07.2023
ksad.pl

Sharing Animations

The 15th Krakow Summer Animation Days reveal that animation doesn't shy away from difficult subjects, and instead it presents them in an accessible, almost tangible way. This year's event abounds with themes of women's emancipation, the COVID-19 pandemic and the war in Ukraine. On three festival evenings, we will see short films from France, Croatia, Latvia, Slovenia and Estonia, awarded prizes and distinctions at animation festivals. We will see recent feature-length animations including Signe Baumann's *My Love Affair with Marriage* exploring themes of female mutiny, Alain Ughetto's *No Dogs or Italians Allowed* telling the story of Italian migration by intertwining poesy and realism, and Nuno Beato's moving family tale *My Grandfather's Demons*. As usual, the festival includes animation workshops for children and young people.

15th Krakow Summer Animation Days
21–23.07.2023
ksad.pl

Film i ekologia

BNP Paribas Green Film Festival to jedyny w Polsce i jeden z największych na świecie filmowy festiwal o tematyce ekologicznej – wielkie święto ludzi, którym los naszej planety nie jest obojętny. Już po raz szósty w ciągu ośmiu dni festiwalu zobaczymy ponad 50 filmów konkursowych oraz kilkadziesiąt pozakonkursowych. Pokazom będą towarzyszyć spotkania z twórcami, ekspertami ONZ, lokalnymi aktywistami klimatycznymi. W programie znalazły się również liczne warsztaty ekologiczne, spotkania edukacyjne, wystawy oraz wykłady i działania artystyczne ukierunkowane na doskonalenie kultury życia zgodnie z zielonymi wartościami. A wszystko to w klimatycznym miasteczku festiwalowym na bulwarze Czerwieńskim u stóp Wawelu.

6. BNP Paribas Green Film Festival
13–20.08.2023
greenfilmfestival.pl

Cinema and the Environment

BNP Paribas Green Film Festival is Poland's first and one of the world's largest film festivals dedicated to environmental matters, celebrating the people dedicated to preserving our planet. For the sixth time, over the eight festival days we will see over 50 competition films alongside dozens of others. Screenings will be accompanied by meetings with artists, UN experts and local climate activists. The programme also includes workshops, educational meetings, exhibitions, lectures and artistic activities aiming to help participants to adapt their lifestyles to meet environmental principles. All events will be held at the atmospheric festival village at the Czerwieński Boulevard at the foot of Wawel Hill.

6th BNP Paribas Green Film Festival
13–20.08.2023
greenfilmfestival.pl

BNP Paribas Green Film Festival
fot. dzięki uprzejmości organizatorów / photo courtesy of the organisers



Flora Cracovia Sacra

Symbolika roślinna w sztuce sakralnej jako temat przewodni tegorocznej edycji Nocy Cracovia Sacra poprowadzi nas szlakiem ukrytych na co dzień skarbów krakowskiej architektury i sztuki.

Flora Cracovia Sacra

Floral symbolism in sacral art is the leading theme of this year's Cracovia Sacra Night, following a trail of treasures of Kraków's art and architecture usually hidden from public eye.

Noc Cracovia Sacra Cracovia Sacra Night

14, 15.08.2023

krakowskienoce.pl

Marek Mikos
Kraków Culture



fot. / photos by Katarzyna Kukielka

Biblioteka w klasztorze oo. Karmelitów „Na Piasku” /
library at the Carmelite Monastery



Raj jako ogród Boga, drzewo wiadomości dobrego i złego, zakazany owoc... Rośliny wypełniają świat chrześcijańskiej symboliki i sztuki „od zawsze”. Podobnie w Polsce – bo przecież początki chrześcijańskiej twórczości sięgają tu momentu przyjęcia nowej wiary w 966 roku, który uznawany jest zarazem za początek państwa. Kraków, jeden z najdawniejszych jego ośrodków, jest tego przykładem. Rośliny i motywy roślinne są obecne w jego świątyniach i nekropoliach w każdej wyobrażalnej formie: w żywej postaci – jako otoczenie i część architektury, rosnące, cięte, układane w bukiety albo rozsypane podczas procesji w postaci płatków kwiatów – czy symbolicznie: w strukturze rzeźb i reliefów, ornamentach, witrażach, na obrazach i polichromiach... Każdą świątynię z kolumnami możemy postrzegać jako las albo sad pod sklepieniem symbolizującym nieboskłon. Żeby nie zagubić się w tym gąszczu roślinnej naturalnej, realistycznej i symbolicznej reprezentacji, wytyczymy tu ścieżki i najważniejsze punkty podróży po fascynującym świecie Nocy Cracovia Sacra.

Paradise as the garden of earthly delights, the tree of knowledge, the forbidden fruit... Plants have always abounded in Christian symbolism. The same could be said of Poland, since the roots of Christian art date back to the adoption of the new faith in 966, widely regarded as the birth of the Polish state. Kraków, one of its earliest leading centres, is the perfect example. Plants and floral motifs can be found in city's churches and necropolises in all variants: living and growing in and around sacral buildings, cut, arranged in posies and bouquets, scattered during processions, and symbolically in sculptures, reliefs, ornaments, stained-glass windows, paintings and polychromes... Each church with columns can be perceived as a forest or orchard with the vaults symbolising the heavens. It would be all too easy to get lost in this jungle of natural, realistic and symbolic flora, so we have marked routes and the most important points along journeys through the fascinating world of Cracovia Sacra Night.



Złota monstrancja z klasztoru w Podkamieniu, wyrób polski, 2. poł. XVII w., Muzeum Dominikanów w Krakowie / gold monstrance from the monastery in Podkamień, Poland, after 1650, Dominican Museum in Kraków

Krakowskie noce i dni

Katarzyna Olesiak, dyrektor Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Miasta Krakowa organizującego to wydarzenie, przypomina: „Krakowskie Noce zaczęły się od Nocy Muzeów w 2004 roku połączonej z wejściem Polski do Unii Europejskiej. 12 krakowskich muzeów otworzyło wówczas podwoje dla zainteresowanych nocnym zwiedzaniem (dziś jest ich ponad 60), a o północy zabrzmiała *Oda do radości*. To wydarzenie wzbudziło tak wielkie zainteresowanie, że postanowiliśmy rozbudowywać projekt i dziś oprócz Nocy Muzeów i Nocy Cracovia Sacra organizujemy jeszcze pięć innych: kin studyjnych, tańca, teatrów, jazzu i poezji. Są to w rzeczywistości »Krakowskie Noce i Dni« – by w przedsięwzięciach mogli brać udział również ci, którzy z różnych powodów nie mogą uczestniczyć w wieczornych i nocnych zwiedzaniach, prelekcjach, warsztatach, seansach i koncertach. Tego lata polska i międzynarodowa publiczność będzie świadkiem niezwykłych wydarzeń

Kraków's days and nights

Katarzyna Olesiak, director of the Department of Culture and National Heritage of the Kraków Municipal Office, organisers of the event, says, “Kraków Nights started with Museum Night in 2004, linked with Poland’s entry into the EU. During the inaugural event, 12 museums opened their doors to visitors (the number is now over 60!), and the *Ode to Joy* resounded at midnight. In fact, the event was so popular, we decided to expand the project, and now Museum Night and Cracovia Sacra Night are accompanied by five others, exploring independent cinema, dance, theatre, jazz and poetry. In reality they are ‘Kraków Nights and Days’, to make sure the events can be attended by people who can’t join the lectures, workshops, performances and concerts held in the evenings and at night. This summer, visitors from Poland and abroad will witness extraordinary events and presentations as part of Jazz Night in July and Cracovia Sacra Night in August.”

The annual showcase of Kraków’s sacral heritage is traditionally linked with the date of the Assumption of Mary, which in Polish Catholic traditions coincides with harvest festivals. There’s plenty to choose from on 14 and 15 August!

“The event involves numerous churches and monasteries in Kraków, as well as many beyond the city boundaries. The Benedictine Sisters from Staniątki, the Benedictine Fathers from the abbey in Tyniec and the Cistercian Brothers from Mogiła have all been involved since almost the start,” explains Anna Kurzejowska from the Department of Culture and National Heritage, coordinator of Cracovia Sacra Night. She adds that the project has also been joined by organisations such as the Archdiocesan Museum, the Nowa Huta Cultural Centre and the C.K. Norwid Cultural Centre.



Starodruk ze zbiorów klasztoru oo. Karmelitów „Na Piasku” / early print from the collection of the Carmelite Monastery in Kraków

i pokazów w czasie lipcowej Nocy Jazzu i sierpniowej Nocy Cracovia Sacra”.

Doroczna prezentacja krakowskiego dziedzictwa sakralnego związana jest zawsze terminem ze świętem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, popularnie zwanym Matki Boskiej Zielnej. Z ogromu przygotowanych propozycji skorzystamy 14 i 15 sierpnia.

„W przedsięwzięciu udział bierze szereg krakowskich, ale również, co warto podkreślić, podkrakowskich klasztorów i kościołów. Niemal od początku w projekt zaangażowały się siostry benedyktynki ze Staniątek, ojcowie benedyktyni z nie tak dawno włączonego do Krakowa Tyńca i ojcowie cystersi z Mogiły” – mówi Anna Kurzejowska z Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego krakowskiego magistratu, koordynatorka Nocy Cracovia Sacra, i dodaje, że do projektu przystąpiły też takie podmioty, jak Muzeum Archidiecezjalne, Nowohuckie Centrum Kultury czy Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida.

Zielniki muzyką tkane

Wśród wydarzeń szczególnie wartych uwagi Anna Kurzejowska wymienia m.in. koncert Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”, w którego programie znajdują się pieśni maryjne (ołtarz Trzech Tyśiącleci na dziedzińcu klasztoru oo. Paulinów). Wskazuje także na *Mistyczne kwiaty Wyspiańskiego* (bazylika oo. Franciszkanów). „Wydarzenie zostało pomyślane przede wszystkim jako możliwość odczytania bogatej symboliki motywów kwiatowych, których Stanisław Wyspiański użył do projektów witraży oraz polichromii kościoła oo. Franciszkanów. Komentarz literacki samego Wyspiańskiego zestawiony będzie z wielogłosowym śpiewem chóralnym” – opowiada koordynatorka Nocy Cracovia Sacra o wydarzeniu

Rośliny i motywy roślinne są obecne w świątyniach i nekropoliach Krakowa w każdej wyobraźalnej formie.



Plants and floral motifs can be found in Kraków's churches and necropolises in all variants.

przygotowywanym przez Cracow Singers pod kierownictwem artystycznym Karola Kusza.

Wspomnijmy jeszcze o koncercie *In Paradisum/W rajskim ogrodzie* w wykonaniu OCTAVA ensemble pod kierownictwem artystycznym Zygmunta Magiera, *I zasadził Bóg ogród w Edenie na wschodzie*, czyli premierowym spektaklu artystów Teatru Loch Camelot i Chóru Kameralnego Auxilium, widowisku muzyki, słowa i obrazu *Maryja ziołami uwielbiona* w Piwnicy św. Norberta czy wreszcie – *Zielniku Nowym*: wyśpiewają go i zagrają obdarzona głosem imponującym skalą i barwą Joanna Słowińska, której energia zawsze udziela się słuchaczom, oraz formacja Stanisław Słowiński Acoustic Septet.

Herbariums woven with music

Anna Kurzejowska mentions several events particularly worthy of our attention, including a concert by the Mazowsze Folk Song and Dance Ensemble featuring Marian songs (Altar of the Three Millennia, courtyard of the Pauline Church). She also adds *Wyspiański's Mystical Flowers* (Franciscan Basilica). “The event has been organised as an opportunity to explore the extensive symbolism of floral motifs used by Stanisław Wyspiański in his designs of the stained-glass windows and polychromes at the Franciscan Basilica. It will be a combination of Wyspiański's own literary commentaries with choral singing,” Kurzejowska says about the concert prepared by Cracow Singers under the artistic direction of Karol Kusz.

Let's also mention the concert *In Paradisum* performed by the OCTAVA ensemble under the artistic direction of Zygmunt Magiera, *And the Lord God Planted a Garden Eastward in Eden* or the premiere performance by artists from Loch Camelot Theatre and the Auxilium Chamber Choir, *Mary Adored with Herbs* at the Św. Norberta Cellar, and *The New Herbarium*. The latter is sung by Joanna Słowińska, and her extraordinary vocal range is accompanied by the Stanisław Słowiński Acoustic Septet.

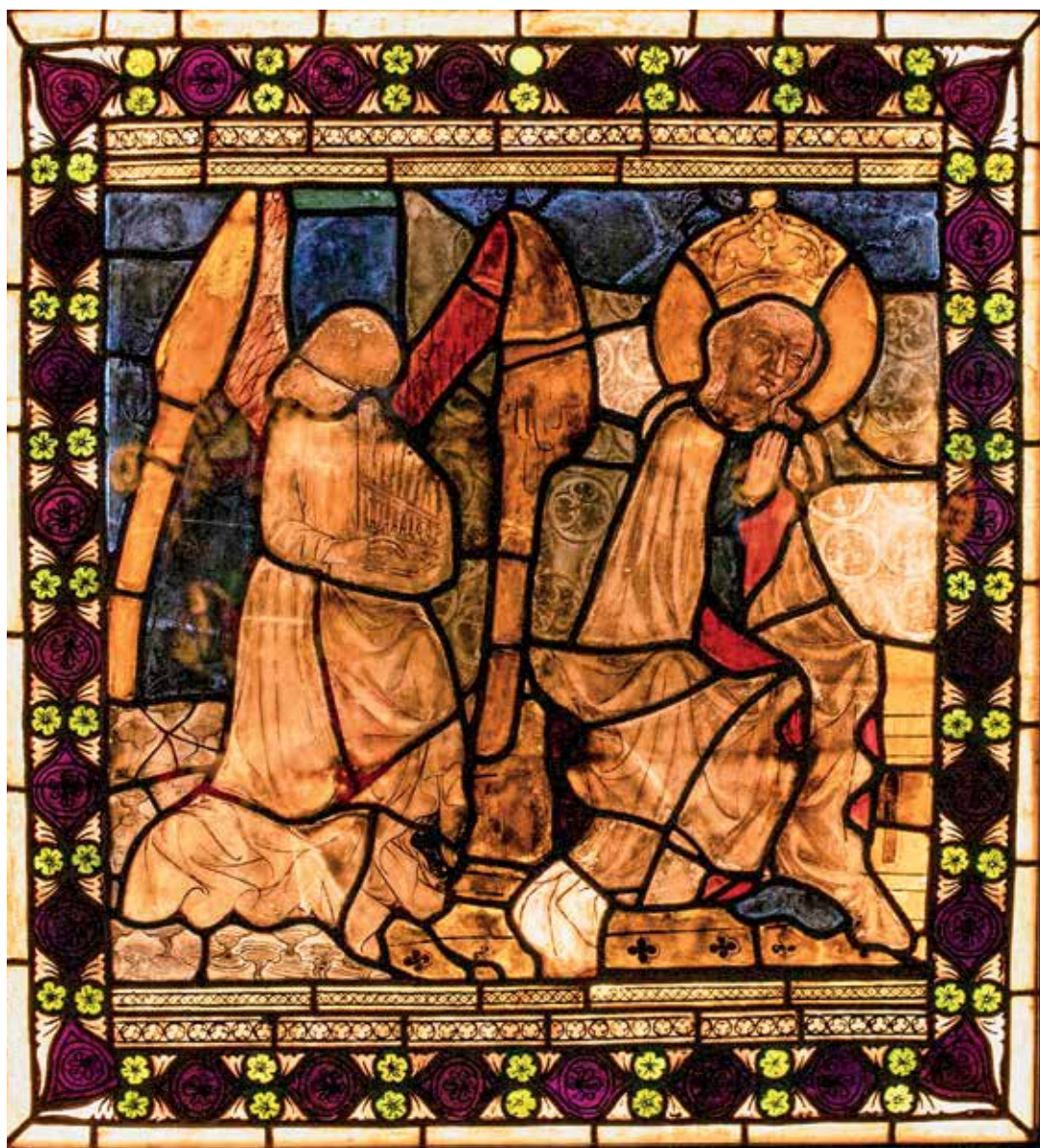
Silva rerum

An important element of Cracovia Sacra Night is the opportunity to see places and artwork not usually available to the public, allowing us to gain a deeper understanding of the messages behind motifs in sacral art.

The exhibition *Franciscan Treasure Trove* includes a presentation of liturgical garments and paraments and early prints at the Hall of St Eligiusz in the cloister of the Church of St Francis, and the exhibition at the Carmelite Monastery presenting early prints and printing presses commemorating the 550th anniversary of the printing press in Poland. Visitors will be able to look around the museum and attend printing and calligraphy demonstrations and workshops. The Benedictine Sisters in Staniątki welcome visitors to enclosed sections of their convent and present an exhibition of vestments and early prints as well as the convent's old book binding workshop.

The Dominican Museum, opened recently to mark the 800th anniversary of the order's

Kwatera witrażowa, XIII/XIV w.,
Muzeum Dominikanów w Krakowie /
stained-glass window, 13th/14th c.,
Dominican Museum in Kraków



Silva rerum

Ważnym elementem Nocy Cracovia Sacra są także propozycje zajrzenia do miejsc i oglądania dzieł na co dzień niedostępnych. To niepowtarzalna okazja do lepszego i głębszego zrozumienia przekazu ukrytego w motywach szeroko pojętej sztuki sakralnej.

Pamiętajmy o wystawie *Ze skarbca Franciszkanów*, obejmującej prezentację dawnych szat liturgicznych, paramentów liturgicznych i starodruków w sali św. Eligiusza na franciszkańskich krużgankach, oraz o ekspozycji w klasztorze oo. Karmelitów „Na Piasku”, gdzie z okazji 550. rocznicy drukarstwa krakowskiego zobaczymy starodruki i dawne maszyny drukarskie. Zwiedzanie będzie połączone z wizytą w muzeum klasztornym oraz pokazami i warsztatami drukarskimi i kaligraficznymi. Siostry benedyktyнки ze Staniątek pozwolą zwiedzającym wejść za klauzurę, a także obejrzeć wystawę ornatów i starodruków oraz aranżację klasztornej intrologatorni.

Wspomnijmy też o Muzeum Dominikanów, otwartym niedawno z okazji 800-lecia powstania klasztoru tego zakonu w Krakowie (założył go w 1222 roku św. Jacek

Odrowąż). To 500 metrów kwadratowych przestrzeni ekspozycyjnej: parteru, gdzie oprócz dzieł sztuki uwagę przykuwa romańska ceglana ściana, i specjalnie pogłębionych średniowiecznych piwnic. Za najcenniejszy skarb tego muzeum trzeba uznać zespół najstarszych w Polsce, bo pochodzących z XIII i XIV wieku kwater witrażowych. Ze względu na temat przewodni Nocy Cracovia Sacra wymieńmy jeszcze złotą monstrancję z klasztoru w Podkamieniu, mieniącą się kolorami emalii i otoczoną wieńcem, który według tradycji był ozdobą ślubną królowej Bony.

Silva rerum, czyli las rzeczy. Staropolskie określenie dzieł literackich złożonych z rozmaitej pisarskiej materii można odnieść do dominikańskiej ekspozycji i całej, ekscytująco zapowiadającej się Nocy Cracovia Sacra.

Zgodnie z ideą Krakowskich Nocy wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny, jednak do niektórych miejsc i na niektóre punkty programu będą obowiązywały bezpłatne wejściówki dostępne na około tydzień przed wydarzeniem w punkcie InfoKraków przy ul. Powiśle 11. ●

monastery in Kraków (founded in 1222 by St Jacek Odrowąż), is a large exhibition space presenting a Romanesque brick wall on the ground floor and specially expanded mediaeval cellars. The museum's greatest treasure is Poland's oldest set of stained-glass windows, dating back to the 13th and 14th centuries. Returning to Cracovia Sacra Night's leading theme, let's also mention the gold monstrance from the monastery in Podkamień; decorated with many colours of vitreous enamel with a wreath, it was traditionally believed to be Queen Bona Sforza's marriage ornament.

Silva rerum, or a forest of things, describes multigenerational chronicles of noble families, but it can just as easily be said to refer to the Dominican exhibition and the entire fascinating Cracovia Sacra Night.

Following the principles of Kraków nights, entry to all events is free. However, you'll need free entry passes to certain venues and events, available from around a week before the event from the InfoKraków Tourist Information Centre at 11 Powiśle Street. ●



Plusk w miasto!

Splashing Out!

powsinogi.eu

Lato w mieście w towarzystwie dzieci potrafi przyprawić rodzica o palpitację serca. Trzydzieści pięć stopni na termometrze bywa odczuwalne w miejskiej dżungli jak co najmniej sześćdziesiąt pięć, a tona bagażu podręcznego w postaci zabawek, ubrań na zmianę i setek przekąsek bez wątpienia nie ułatwia przeżycia kolejnego dnia. Zamiast kierować się nad Wisłę na kieliszek szprycera z przyjaciółmi, nucąc pod nosem lekkie i zwiewne *Summer in the City*, na każdym rogu słyszymy: „Mamo, kup loda!”, „Nie mam siły!”, „Gorąco!”. No cóż. Jeśli opcja zapakowania progenitury do walizki i wysłania na sielskie wakacje w ogrodzie u dziadków nie wchodzi w grę – nie załamujcie rąk! W Krakowie też znajdują się miejsca, gdzie strudzony letnim skwarem rodzic znajdzie nieco wytchnienia! No to plusk!

powsinogi.eu

powsinogi.eu – czyli Karolina, Przemek, Zosia i Jasiiek. Urzędniczka, scout filmowy, miłośniczka sukienek i mały człowiek przekonany o własnej nieziszczalności. Razem odkrywają Kraków i górskie szlaki na miarę dziecięcych nóżek, dzieląc się praktycznymi wskazówkami na blogu powsinogi.eu oraz na profilach na Facebooku i Instagramie.

Summer in the city accompanied by small children can bring any parent out in a sweat. When the thermometer hits 35C, the urban jungle can easily seem like double the temperature, and the kit bag containing toys, changes of clothes and snacks feels like it weighs a tonne... Instead of sipping a cool spritzer with friends by the Vistula and humming *Summer in the City*, you keep hearing “Muuuum, I want an ice cream!”, “I’m too tired!” or “I’m too hot!” Oh well. If you can’t just pack off your offspring for a jolly summer holiday in the countryside with their grandparents, don’t panic. There are plenty of places in Kraków where summer-weary parents can catch a breather, so let’s go!

powsinogi.eu

powsinogi [gadabouts – trans.] are Karolina, Przemek, Zosia and Jasiiek – office worker, film scout, enthusiast of dresses and a young lad convinced of being fully indestructible. Together they discover Kraków and mountain trails fit for children’s legs, sharing tips and ideas on their blog powsinogi.eu and on their Facebook and Instagram profiles.



Przylasek Rusiecki

Można by rzec, że to prawdziwy nadwodny kurort miejski. Wśród gęstego sitowia meandrują drewniane pomosty, którymi z parkingu dociera się do szerokiej i piaszczystej plaży, częściowo posiadającej – deficytowy zazwyczaj w takich miejscach – cień. Rzucają go wyniosłe wierzy rosnące wzdłuż alei, przy której znajdują się pawilony z prysznicami, toaletami i przestrzenią na spożycie małego co nieco. O prowiant możecie wcześniej zatroszczyć się sami lub zakupić go w sezonowo działających na terenie kąpieliska food truckach. Gdy już dzieci znudzi (choć o to trudno) taplanie się w wodzie, skierujcie się na skryty pośród wierzbowych gałęzi plac zabaw. Może wydaje się skromny, za to pobudza w dzieciach znane rodzicom z dawnych podwórek „trzepakowe” instynkty skłaniające do najdziwniejszych wygibasów. Sprawdźcie! Zjedzcie też z pluskiem ze zjeżdżalni do pływającej na tafli zbiornika niecki lub spróbujcie sił na jednym z wodnych sprzętów. Znajdziecie tutaj też najbar dziej „instagramową” drewnianą huśtawkę skrytą nad brzegiem – cyk, i piękna letnia fotka gotowa! Jedyne, na co radzimy uważać, to grasujące tu od czasu do czasu łabędzie patrzące chytrym okiem na drożdżówki. Poza tym – w takich warunkach lato może trwać cały rok!

Przylasek Rusiecki Reservoir

A veritable urban waterside resort! Wooden gangways meander among the rushes, leading to a wide, sandy beach, some of which even has invaluable (and rare!) shade provided by the imposing willows growing alongside the avenue. There are pavilions with toilets and showers, and a picnic area. Bring your own lunch, or chose from plenty of seasonal food trucks! If the kids ever get bored of paddling in the water (unlikely though it seems), head for the playground among the willow trees. It may seem modest, but the basic equipment provides inspiration for truly acrobatic contortions. Check it out! Take the water slide to splash into the reservoir or try your hand at water sports. You’ll also find a truly Instagrammable rope swing hidden on the shore – perfect for your summer pics! Just watch out for the swans, always on the prowl hoping to steal your biscuits. Living the dream!



fot. Karolina Walocha, dzięki uprzejmości powsinogi.eu

photos by Karolina Walocha, courtesy of powsinogi.eu

Bagry

Plaża? Jest – nawet dwie! Plac zabaw? Jest! Woda? I to ile! Do tego tętnia solankowa, flowpark, hamaki, kładki, przebieralnie, żaglówki, rowerki wodne i leniwie bujające się szuwały. To wszystko znalazło swoje miejsce przy zbiorniku wodnym Bagry w Płaszowie. Powstał on po zalaniu wodą wyrobiska, z którego w czasie wojny wydobywano materiał do rozbudowy kolei. Dziś lepiej dobrać torby plażowy ręcznik i kółko do pływania, i dać nura do wody. Brzegi obydwu plaż łagodnie schodzą do wody, dzięki czemu są bezpieczne dla dziecięcych eksploracji. Główna różnica między nimi polega na tym, że przy ul. Koziej utworzono piaskowe kaskady i drewniany pomost wcinający się w łagodnie falujące wody zalewu, natomiast przy ul. Bagrowej plaża jest szersza, dłuższa i otoczona trawiastymi zagajnikami. Więcej tu zatem cienia. Ale do placu zabaw nieco dalej. Za to do tętni bliżej. Zważcie więc swoje potrzeby i plażujcie do woli! Oczywiście, im wcześniej przyjdziecie, tym lepiej, bo w skwarne popołudnia robi się od ludzi gęsto, oj, gęsto... Tym bardziej cieszy fakt, że z początkiem lata planowane jest otwarcie chyba najbardziej wyczekiwanej letniej inwestycji w Grodzie Kraka, czyli kąpieliska z pływającymi basenami na Zakrzówku. Co to będzie, jak to będzie – zobaczymy!

Bagry Reservoir

Beach? Not just one but two! Playground? Yup! Water? But of course! There's also a graduation tower, tree-top rope course, hammocks, jetties, changing rooms, sailing boats, pedaloes and reeds swaying gently in the breeze. You'll find all this and more at the Bagry reservoir in Płaszów. It was created by flooding a former quarry excavated for materials to expand the railway network during the war. Today it's best to grab your beach towel and inflatables, and dive right in. Both beaches have gentle slopes making them safe for exploring kids. The main difference between them is that the one by Kozia Street features terraced levels and a jetty stretching out into the gently lapping waters, while the one at Bagrowa Street is wider, longer and surrounded by meadows. There's more shade, but the playground is a bit further. On the other hand, the graduation tower is nearer... Think about your favourite activities and beach away! Of course the earlier you come the better – on sweltering afternoons the crowds can get pretty dense... But there's good news: the most hotly-awaited summertime spot in Kraków – floating pools on the Zakrzówek reservoir – is due to be launched in early summer. We'll see how it turns out!



Park Krakowski

Mijamy go nieraz w pośpiechu, gdy pędzimy autem przez Aleje Trzech Wieszców lub zmieniamy tramwaj na placu Inwalidów. A przecież to prawdziwa oaza w centrum miasta, która zaprasza i kusi cały rok, a od wiosny do późnej jesieni prezentuje ciągle zmieniające się – ale zawsze kwiatowe – oblicze. Jednak to latem, szczególnie warto się zapaść w parkowe alejki okalające przyjemny stawik w poszukiwaniu tutejszego placu zabaw. Jest drewniany, naturalny i pomysłowy – czyli taki jak lubimy najbardziej! A do tego wyposażony w wodny tor przeszkód z pompą lejącą z rozmachem chłodną wodą. I jeszcze zapadnie, przekładnie i rynienki, które pozwalają dzieciom odkrywać w sobie przyszłych inżynierów lub bez większej refleksji taplać się w mokrym piaskowym à la błotku! Jeśli do tego zestawu dodamy mrożoną kawę na wynos w rodzicielskiej ręce, zyskujemy zestaw, z którym miejskie lato przestaje być wyzwaniem (przynajmniej na chwilę).

Krakowski Park

We often hurry past as we're driving down the Trzech Wieszców Avenue or changing trams at Inwalidów Square. But it's a real oasis in the city centre, inviting and tempting the year round, and filled with ever-changing flora from early spring until late autumn. In the summer, explore its myriad winding paths leading to the pond and the local playground. It's wooden, natural and imaginative – just how we like it! It also has a water obstacle course with a pump providing cool water. The system of pipes and drains connected with switches and points is perfect for kids testing their engineering skills, or simply paddling around in the wet sand. When you add iced coffees for the parents, you find yourself in a place where urban summer is no longer such a challenge (at least for a while)!

Planty Nowackiego

Wiercie nam na słowo. Złowicie tutaj taaaaką rybę! Mowa o potężnych rozmiarów drewnianym lipieniu, którego zdążyły sobie upodobać krakowskie dzieciaki i... pioruny (zeszłego lata skutecznie się z nim rozprawiły). Na szczęście ryba odzyskała już dawny kształt i zaprasza do eksplorowania placu zabaw utworzonego w miejscu dawnych stawów królewskich. Hodowane w nich ryby trafiały na pańskie stoły, sycąc żołądki władców na wawelskim wzgórzu. Dzisiejszego lipienia nikt jednak na talerz kłaść nie zamierza! Plac zabaw, którego został najbardziej rozpoznawalnym elementem, jest bodaj najbardziej zacienionym w Krakowie. To wielki atut w letnie popołudnia! A jak ryba, to i woda – dlatego pośród drewnianych szuwarów przygotowano niewielką nieckę z rynną do wodnych zabaw. Jeśli rozochoci ona dzieciaki, które nagle zapragną się skąpać od stóp do głów, to rekomendujemy park Jordana i tamtejszy wodny plac zabaw. Tam żaden upał nie będzie wam straszny! To co? Z takim planem może jednak uda się zanuć *Summer in the City*?

Nowackiego Park

Home to a great big fish! The huge wooden beast, favourite of Cracovian kids, was destroyed by a lightning strike last summer..! Fortunately the fish has been restored and stands in the middle of a playground on the site of former royal ponds. The fish were caught for noble tables, feeding officials on Wawel Hill. Fortunately the present-day fish is safe from such fate! The popular playground has the most shade of Kraków's parks – a real bonus on hot summer afternoons! And where there's fish, there's water with a small pond for aquatic adventures. If it makes your kids desperate to take a dip, check out Jordana Park and its even bigger water park. Perfect even during the hottest heatwaves. So? Maybe we can hum *Summer in the City* after all?



Przyszłość przeszłości

45. rocznica wpisu Krakowa na Listę światowego dziedzictwa UNESCO to dobra okazja, żeby pokazać długą drogę, jaką miasto przeszło od 1978 roku. A także – odpowiedzieć na pytanie: czy dzisiejszy Kraków stać na równie ambitny pomysł na siebie, jak niemal pół wieku temu?



Krzysztof Żwirski

Menedżer kultury przez wiele lat związany z KBF i programem Kraków Miasto Literatury UNESCO, współtwórca programu wsparcia księgarń w Krakowie. W Urzędzie Miasta Krakowa zajmuje się kwestiami związanymi z dziedzictwem niematerialnym. Autor eseju *Sierpień* (Austeria, 2021).

Cultural manager with long ties to KBF and the Kraków UNESCO City of Literature programme, as well as co-founder of the programme supporting Kraków's bookshops. At the Kraków Municipal Office, he focuses on non-material heritage. Author of the essay *August* (Austeria, 2021).

Na zgłiszczach

UNESCO powstało w 1946 roku w ściśle historycznym kontekście. W akcie założycielskim czytamy, że „ponieważ wojny rodzą się w umysłach ludzi, również w ich umysłach powinny być zwalczane”. Kraków – miasto z otwartą bramą w herbie – zdaje się być czystym zaprzeczeniem idei wojny. Harmonijny rozwój od czasów romańskich po modernizm. Długie trwanie ludzi i tradycji, ze znaczącym wyjątkiem tragedii Holocaustu. Autentyczność, integralność, reprezentatywność – czyli wszystko, co składa się na „wyjątkową powszechną wartość”, główne kryterium wpisu na listę.

Mamy w Krakowie ponad 1200 zabytków w rejestrze i około siedmiu tysięcy w rozmaitych ewidencjach, a 25 procent eksponatów polskich muzeów znajduje się pod Wawelem. Ale to współczesna wiedza i świadomość. Powojenne władze tworzyły własną rzeczywistość społeczną, dla której Kraków był balastem, a gwałtowna industrializacja doprowadziła miasto do katastrofy ekologicznej. Podboju świata dokonywał wówczas amerykański ideał miasta samochodowego.

Jak pisał prof. Bogusław Krasnowolski, w chwili wpisu „miasto znajdowało się w stanie żałobnym”. Wielu z nas pamięta rozpuszczone kwaśnymi deszczami figury przed kościołem św. św. Piotra i Pawła, ziejący pustką

The Future of the Past

The 45th anniversary of Kraków being listed as one of UNESCO's World Heritage Sites is the perfect opportunity to look back at how far our city has travelled since 1978. It also allows us to answer the question whether present-day Kraków is as ambitiously self-aware as it was almost half a century ago.

From the ruins

UNESCO was founded in 1946 in a narrow historic context. According to its constitution, “Since wars begin in the minds of men, it is in the minds of men that the defences of peace must be constructed.” Kraków's coat of arms shows an open gate, showing the city to be an antithesis of the very idea of war. Its sustainable development since ancient times until the present day, enduring traditions surviving even the devastation of the Holocaust and its authenticity, integrity and imposing beauty all comprise the “universal value” which is the main criterion of UNESCO's list.

Kraków has over 1200 registered historic monuments and around another 7000 listed in myriad other records, while around a quarter of exhibits in all of Poland's combined museums can be found in our city. But all this is our contemporary knowledge and understanding. Poland's post-war authorities were shaping their own social reality with Kraków serving as ballast, while the rapid industrialisation led the city to an environmental collapse. The world was being taken by storm by the US-centric ideal of a car-centred city.

According to Prof. Bogusław Krasnowolski, at the time when Kraków was added to UNESCO's list, “the city was in a sorry state”. Many of us still remember the statues by the Church of Sts Peter and Paul damaged by acid



Sukiennice / Cloth Hall, 1978

foto: Narodowe Archiwum Cyfrowe / photo from the National Digital Archives

Kazimierz, który na poważnie planowano rozbierać, a niektórzy kojarzą film *Noce i dnie*, na którego planie puszczono z dymem – jak tanią scenografię westernu – parę kamienic.

„Nie od razu Kraków... odrestaurowano!”*

Ta historia ma wielu bohaterów. Tym zbiorowym mogliby być polscy konserwatorzy wychowani na odbudowie Warszawy i doświadczeniu dziedzictwa jako dobra w zagrożeniu. W samym Krakowie możemy sięgnąć w przeszłość i przypomnieć resztki murów Starego Miasta ocalone przez Feliksa Radwańskiego czy założone w 1896 roku Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa.

Kiedy w latach 70. XX wieku UNESCO rozpoczęło prace nad światową listą, polska delegacja z prof. Krzysztofem Pawłowskim postanowiła zagrać *va banque*. We wrześniu

1978 roku na sesji w Waszyngtonie zgłosiła pięć wniosków: Kraków, Wieliczkę (jako dziedzictwo przemysłowe), Warszawę (jako dziedzictwo przywrócone), Auschwitz (jako anty-dziedzictwo i miejsce pamięci) i Białowięź (jako dziedzictwo przyrodnicze). Dziś wszystkie te obiekty znajdują się na liście – ale wtedy wpisano tylko Kraków i Wieliczkę. Obecność wśród 12 pozycji z pierwszego zestawienia szybko stała się reklamą na cały świat. Dla Krakowa miała takie znaczenie, jak wybór papieża Polaka czy narodziny „Solidarności”.

„Ustaliliśmy, że poza tradycyjnym ujęciem (...) Plant i Wawelu, należy ująć Stradom i Kazimierz. Było to posunięcie odważne, zważywszy na ówczesny stan Kazimierza, ale wolno powiedzieć, że miało to wielkie znaczenie dla dalszych jego losów” – pisał prof. Pawłowski. Późniejsza kampania konserwatorska, powstanie Społecznego

rain, the near-deserted Kazimierz under an all-too-real threat of demolition, and even the film *Nights and Days* whose sets featured several tenement houses being burned down especially for effect.

“Kraków wasn’t restored in a day!”*

The story has many protagonists. Collectively, this includes Polish conservators, raised on the ideals of reconstructing Warsaw and perceiving heritage as an endangered public good. In Kraków, all we have to do is to recall the remains of the walls of the Old Town preserved by Feliks Radwański and the Society of Lovers of the History and Monuments of Kraków founded in 1896.

When the UNESCO commission started working on its first list in the 1970s, Poland’s delegation led by Prof. Krzysztof Pawłowski decided to gamble it all. At the summit in Washington DC in 1978, they submitted five



Kazimierz, lata 70. XX w. / Kazimierz, 1970s
 fot. Leszek Dziedzic, z archiwum Nowohuckiego Centrum Kultury / photo by Leszek Dziedzic, from the archives of the Nowa Huta Cultural Centre

Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa (SKOZK) i jego umocowanie w Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa to efekt śmiałości wizji, w której dobrem światowego dziedzictwa stał się nie jeden zabytek, ale cały układ urbanistyczny.

W ciągle zmieniających się realiach politycznych komitet stworzył trwały i motywujący system dofinansowania, uzupełniony w XXI wieku o miejskie dotacje na remonty kamienic prywatnych. Jak pisał prof. Jacek Purchla: „O ile zabytek należy do przeszłości, to dziedzictwo służy współczesnym celom”. Dlatego wiele realizacji SKOZK pełni dziś nowe funkcje. Podziemia Rynku, Pałac Biskupa Erazma Ciołka, zajezdnia na Kazimierzu czy gmach Uniwersytetu Ekonomicznego to tylko kilka mniej oczywistych przykładów. Kraków zmienił się nie do poznania.

Dziedzictwo w zmianie

Dziś wiemy, że wpisy na listę mają też negatywne skutki: masowy napływ turystów przyciąganych sławą UNESCO, depopulacja centrów. A przecież dziedzictwo to wiele więcej niż tylko stare mury. To także zawarta w idei „wyjątkowej powszechnej wartości” autentyczność, która wynika z obecności w tych murach mieszkańców.

Właśnie z potrzeby autentyczności wzięły się w Krakowie parki kulturowe porządkujące estetykę przestrzeni publicznej. Taka motywacja przyświecała staraniom o tytuł Miasta Literatury UNESCO i stworzeniu programu dla środowisk literackich. Temu służy decentralizacja wydarzeń kulturalnych, promowanie

applications: Kraków, Wieliczka (industrial heritage), Warsaw (restored heritage), Auschwitz (remembrance site) and Białowieża (natural heritage). Today, all these sites are on UNESCO's list, but only Kraków and Wieliczka were given the privilege at the time. The inclusion of two Polish sites on the original list of 12 was soon discussed the world over. For Kraków it was of a similar importance as the election of the Polish Pope or the birth of the “Solidarity” trade union.

“We decided that aside from the traditional inclusion of (...) Planty Park and Wawel, we should also include Stradom and Kazimierz. It was a bold move, especially given the state Kazimierz was in at the time, but it's fair to say that it had a major impact on its later fate”, wrote Prof. Pawłowski. The conservation campaign which followed and the foundation of the Social Committee for the Restoration of Kraków's Monuments and its listing in the National Fund for the Restoration of Kraków's Monuments were the result of the bold vision which saw the entire urbanist system as relevant to world heritage.

In spite of the fluid, constantly changing political realities, the committee provided a stable financing system, supplemented by municipal subsidies for the renovation of private tenement houses in the early 21st century. Prof. Jacek Purchla wrote, “While monuments belong to the past, heritage serves contemporary aims.” This is why many of the Social Committee's original projects have new functions today, such as the Rynek Underground, the Bishop Erazm Ciołek Palace, the former tram depot in Kazimierz and the

main building of the Kraków University of Economics. Kraków has changed beyond all recognition.

Changing heritage

Today we know that inclusion on heritage lists can have negative effects, such as a mass influx of tourists attracted by UNESCO's prestige and depopulation of centres. Yet we also know that heritage is about far more than simply ancient walls; it's also the concept of the “universal value” and its authenticity bolstered by the presence of local residents.

It is this drive for authenticity which has given rise to the creation of Kraków's cultural parks bringing order to public space. This was the motivation behind the campaign for the title of UNESCO City of Literature and the creation of a programme of literary circles. This is supported by decentralising cultural events, promotion of places linked with traditions, protection of nonmaterial heritage (of which the Cracovian tradition of making nativity scenes has been listed by UNESCO) and initiatives such as the Małopolska Cultural Heritage Days. Although this is clearly not enough to reverse any negative trends, at least we are taking the first steps.

Robert Piaskowski, Plenipotentiary of the Mayor of Kraków for Culture, recently wrote about the “deep awareness of Kraków's community and the city itself as to the significance of the 1978 listing”. The 45th anniversary coincides with Nowa Huta being officially recognised as a monument to history, following efforts by residents and municipal authorities to acknowledge its difficult yet important 20th-century history.

Works on a plan to manage the world heritage site are also coming to an end. Written by authors including Prof. Jacek Purchla, Prof. Bogusław Szmygin and Dr. Andrzej Siwek, the document aims to bolster the authenticity of the centre from the perspective of revitalising public services, investing in communal spaces and preventing “façade” renovations to supporting traditional professions. This plan is Kraków's missing link and a new vision of the city's heritage as a universal value.



foto. / photo by Wojciech Wandzel

miejsz z tradycją, ochrona zjawisk dziedzictwa niematerialnego – z których na światowych listach wyróżniono szopkarstwo – a także takie inicjatywy jak Małopolskie Dni Dziedzictwa Kulturowego. To na pewno za mało, żeby od razu odwrócić negatywne trendy. Ale pierwsze kroki zostały już podjęte.

W ostatnim czasie Robert Piaskowski, Pełnomocnik Prezydenta Miasta ds. Kultury, mówił o „głębokiej świadomości społeczeństwa Krakowa i samego miasta co do znaczenia wpisu z 1978 roku”. Z jego 45. rocznicą zbiegło się uznanie Nowej Huty za pomnik historii – owoc starań miasta i mieszkańców „najmłodszej siostry Krakowa” o docenienie trudnego, ale ważnego dziedzictwa XX wieku.

Końca dobiegają też prace nad Planem zarządzania miejscem światowego dziedzictwa. Dokument autorstwa m.in. prof. Jacka Purchli, prof. Bogusława Szmygina i dr. Andrzeja Siwka da impuls do wzmocnienia autentyczności centrum – od usług publicznych, inwestycji w lokale komunalne, przeciwdziałanie zjawisku „fasadowych” remontów czy wsparcie tradycyjnych zawodów. Taki plan to dla Krakowa brakujące ogniwo – i nowa wizja dziedzictwa miasta jako „wyjątkowej powszechnej wartości”.

Wszystkiemu towarzyszy od lat znacząca aktywność międzynarodowa, przypieczętowana organizacją w Krakowie 41. sesji Komitetu Światowego Dziedzictwa (2017) oraz 15. Kongresu Organizacji Miast Światowego Dziedzictwa (2019). To wiedza i doświadczenie, które zostają z nami.

Zamiast zakończenia

Mało kto wie, że na początku lat 90. XX wieku przewodniczącym SKOZK był... Stanisław Lem. Genialny pisarz i futurolog na czele komitetu dotującego remonty zabytków – trudno o lepszy symbol zmiany i trwania w Krakowie! Można powiedzieć, że wyzwania w zarządzaniu dziedzictwem dzisiejszego Krakowa domagają się umysłów i wrażliwości na miarę autora *Solaris*.

Kraków na 45. rocznicę wpisu

- Niedawno ruszył **portal Kraków Heritage** przekrojowo prezentujący dziedzictwo miasta: www.krakowheritage.com.
- Od czerwca do września na kilku placach miasta stanie **wystawa *Skarby Krakowa*** przybliżająca okoliczności wpisu.
- Kulminacja obchodów nastąpi 7 i 8 września. Zaplanowano m.in. uroczystą inaugurację **Europa Nostra Heritage Hub**, **otwarcie wystawy o SKOZK** w Muzeum Krakowa i okolicznościowy koncert.
- Ten punkt programu już znamy. To nowe **tablice z napisem „Kraków Miasto Światowego Dziedzictwa UNESCO”** przy wjazdach do miasta, które zastąpiły stare z „Miastem królów polskich”. Wszak dziedzictwo Krakowa to więcej niż (skądinąd chwalebna) historia rodzimej monarchii!●

* Tytuł referatu prof. Franciszka Ziejki z okazji 30-lecia wpisu Krakowa na listę UNESCO.

All these activities have long been accompanied by Kraków's presence on the international stage, highlighted by events such as the city hosting the 41st session of the World Heritage Committee (2017) and the 15th World Congress of the Organization of World Heritage Cities (OWHC). This knowledge and experience are here to stay.

In lieu of a conclusion

Not that many people are aware that in the early 1990s, the president of the Social Committee for the Restoration of Kraków's Monuments was none other than Stanisław Lem. What better symbol of change and continuation in Kraków than this inspired author and futurologist heading a committee promoting heritage! It could be said that the challenges of managing the heritage of present-day Kraków require minds and sensitivities as great as that of the author of *Solaris*.

Kraków on the 45th anniversary of the UNESCO listing

- We recently launched the **Kraków Heritage Portal** on www.krakowheritage.com.
- Between June and September, several squares across the city will host the **Treasures of Kraków exhibition** recalling the circumstances of the original listing.
- Celebrations culminate on 7 and 8 September with the launch of the **Europa Nostra Heritage Hub**, opening of the **exhibition celebrating the Social Committee for the Restoration of Kraków's Monuments** and a special concert.
- The brand-new signs bearing the inscription “Kraków UNESCO World Heritage City” at roads leading into the city replace those welcoming to the “City of Polish Kings”. After all, Kraków's heritage is about far more than the history of Polish royalty!●

* Title of Prof. Franciszek Ziejka's paper on the 30th anniversary of Kraków's listing as a UNESCO World Heritage Site.



Kraków Główny Kraków Central

Zdaję sobie sprawę z tego, że istnieje trudny do odparcia urok miast, w których nie płacę podatków i nie chodzę do dentysty. Miasta, których topografia jest dla mnie wolna od obowiązków i odpowiedzialności, potrafią dać tę wiele razy komercyjnie wykorzystaną uludę „jedz, módl się, kochaj”, albo inną – „oto miejsce, gdzie mogę zbudować siebie od nowa”. Oczywiście tylko o tyle „od nowa”, o ile oznacza to picie cappuccino w kawiarnianym ogródku, względnie odkrycie targu warzywno-owocowego i kontemplację obfitości natury. Jestem podejrzliwa wobec egzaltacji i zachwyków, dorastałam w czasie transformacji, kiedy zachwyty bywały ekonomicznie bardzo niebezpieczne. Pokazy garnków czy odkurzaczy, które miały zmienić życie nabywców, a zamiast tego wpędzały ich w długi, zapisały się jako *cautionary tales* w mojej pamięci.

Wszystko to nie zmienia faktu, że za każdym razem, kiedy wsiałam w pociąg do Krakowa, przesywa mnie dreszcz ekscytacji na myśl o tym, jak poczuje się w tym mieście. O ile w Warszawie czuję się przez większość czasu maszyną do pisania, płatniczką rachunków, kimś w galopie zadań do wykonania, o tyle w Krakowie czuję się osobą. Przypominam sobie uczucia, które często zamrażam w Warszawie (żeby być bardziej efektywną, oczywiście), i uważnie im się przyglądam. Nie znaczy to, że do Krakowa przyjeżdżam na wakacje, dużo deadline'ów spotkało mnie właśnie tutaj – szczególnie pamiętam wywiad, który redagowałam o piątej nad ranem w wieży w pokoju gościnnym Wydawnictwa Literackiego przy Basztowej,

I realise it's hard not to be charmed by a city where I don't pay taxes or visit the dentist. Cities whose topographies are free from chores and responsibilities can lure us into believing the commercial lie “eat, pray, love” or “here's somewhere I can build myself afresh”. Of course this “afresh” only applies to sipping cappuccinos at pavement cafés, discovering new-to-us fruit and vegetable markets or contemplating the beauty of nature. I'm highly suspicious of exaltations and raptures – I grew up during the period of political and economic transformations, when such exaggerated responses could be dangerous. Demonstrations of fancy saucepan sets or vacuum cleaners which were said to transform buyers' lives but put them in debt instead have been written as cautionary tales in my mind.

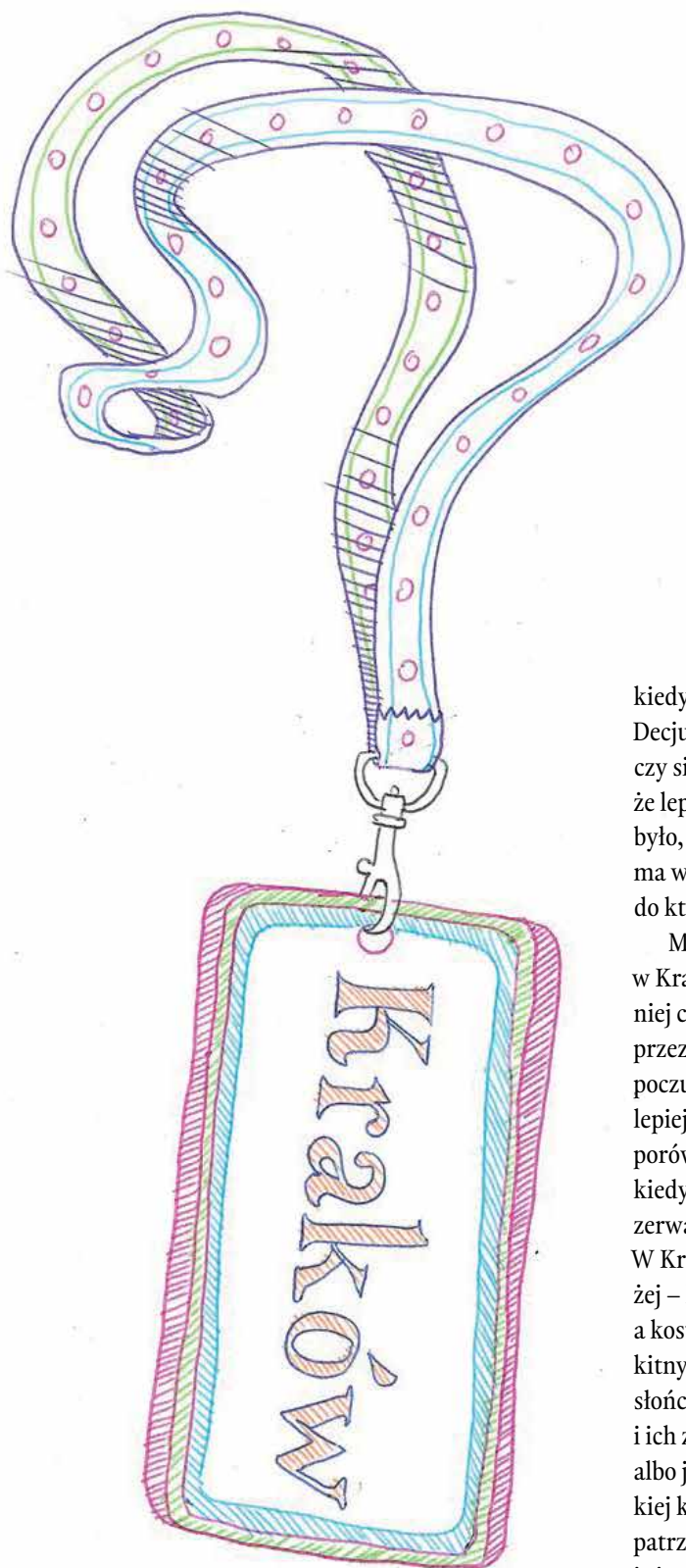
Still, none of this changes the fact that every time I hop on the train to Kraków, I'm thrilled at the thought of how the city will make me feel. When I'm in Warsaw I feel like a typist, bill payer or someone constantly chasing the next project, but when I'm in Kraków I feel like a real person. I recall the feelings I usually suppress in Warsaw (to be more efficient, obviously) and examine them closely. It doesn't mean that I when I'm in Kraków I'm on holiday, and in fact I often have deadlines to meet – I clearly remember an interview I was editing at five in the morning in the turret of the guest room at the Literary Association at Basztowa Street to a jolly accompaniment of trams running outside the window. So it's not so much about time off work, but time I when can meet myself.

Agnieszka Drotkiewicz

Autorka powieści, wywiadów, esejów i zbiorów rozmów na tematy związane ze sztuką, literackie, społeczne, muzyczne, a także kulinarne. Laureatka (razem z Ewą Kuryluk) Warszawskiej Premiery Literackiej. Pisze m.in. dla „Przekroju” i „Vogue'a”.

Author of novels, interviews, essays and collections of discussions on topics such as art, literature, social issues, music and cookery. Jointly with Ewa Kuryluk, winner of the Warsaw Literary Premiere. She works with the “Przekrój” and “Vogue”.





a odgłos przejeżdżających na dole tramwajów dodawał mi animuszu. Nie chodzi więc o czas wolny od pracy: chodzi o czas, w którym mogę się spotkać sama ze sobą.

Dlaczego tak się dzieje? Może to kwestia architektury? Centrum Krakowa jest architektonicznie spójne, czego nie da się powiedzieć o Warszawie. Może ta spójność pomaga mi wsłuchać się w myśli, kiedy spaceruję po ulicach? A może fakt, że czas mojego pobytu w Krakowie zawsze jest ograniczony – nawet

kiedy mieszkałam tu na stypendium w Willi Decjusza, wiedziałam, że stypendium skończy się za kilka miesięcy – może to sprawia, że lepiej się tu koncentruję? Cokolwiek by to było, tęsknię za tym, kiedy długo mnie nie ma w Krakowie; wiem, że istnieje część mnie, do której mam dostęp tylko w tym mieście.

Moja przyjaciółka Iza (którą poznałam w Krakowie) powiedziała mi kiedyś, że dla niej czytanie Prousta było jak zerwanie przezroczystej folii z rzeczywistości: „Możesz poczuć jej smak i zapach, możesz jej dotknąć, lepiej widzisz kolory” – dodała. To piękne porównanie, i chętnie pożyczę je od Izy – kiedy jestem w Krakowie, czuję się, jakbym zerwała z rzeczywistości warstwę folii. W Krakowie rzeczywistość dotyka mnie bliżej – kiedy słucham głosu Iana Bostridge’a, a kostium śpiewaka lśni migoczącymi błękitnymi cekinami, gdy podlewam rozgrzane słońcem pomidory w ogródku na dachu i ich zapach miesza się z zapachem miasta albo jem kardamonową bułkę w szwedzkiej kawiarni, palce lepią się od lukru, a ja patrzę na synagogę Tempel w pełnym słońcu i cieszę się na myśl o tym, że słońce ożywia witraże w jej oknach. To tylko kilka wrażeń z tych, które mam zapisane w pamięci z moich pobytów w Krakowie. Jeśli miałabym określić to miasto jak najkrócej, powiedziałabym, że jest gęste od znaczeń. Wchodzić spacerem pomiędzy te znaczenia, prowadzić z nimi rozmowę – to wielka przyjemność, która ekscytuje mnie za każdym razem. I za każdym razem spotkanie z Krakowem mówi mi coś nowego o mnie. ●

Why is this, I wonder? Perhaps it’s a question of architecture? Kraków’s centre is architecturally coherent, which certainly cannot be said about Warsaw. Maybe it’s this cohesion which helps me listen to my thoughts as I wander around? Or maybe it’s because my time in Kraków is always limited? Even when I lived here at the Villa Decius during my grant project, I knew the study period was just a few months, so maybe it makes me focus better? Whatever it is, I always miss it when I’m not in Kraków for a while; I know there’s a part of me I can only find when I am here, in this city.

My friend Iza (who I first met in Kraków) told me once that when she reads Proust, it’s like tearing off the plastic wrapping of reality: “You can taste it and smell it, you can touch it, the colours are clearer.” It’s a beautiful metaphor, and I’m going to borrow it from Iza: whenever I’m in Kraków, I feel as though I’ve torn off the plastic wrapping of reality. Reality is more real: when I listen to Ian Bostridge, and his suit glistens with blue sequins; when I water sun-warmed tomato plants on a roof garden and the scent mingles with smells of the city; when I nibble on a cardamom bun at a Swedish bakery, my fingers sticky with icing, watching the Tempel Synagogue in bright sunshine and I delight at the thought that the sun brings the stained-glass windows to life. And that’s just some of the impressions and memories from my many stays in Kraków. If I were to describe the city in as few words as possible, I’d say it is full of meanings. Strolling among these meanings and conversing with them brings me great pleasure every single time. And each and every encounter with Kraków tells me something new. ●

Wilno w Krakowie

Z okazji przypadającego w tym roku 700-lecia litewskiej stolicy krakowskie instytucje przygotowały wydarzenia prezentujące dziedzictwo kulturowe naszych sąsiadów.



Schody Czesława Miłosza w Krakowie
Czesław Miłosz staircase in Kraków
fot. / photo by Jacek Kabziński, KBF

Dorota Dziunikowska
Kraków Culture

Kraków i Wilno to miasta bliskie sobie kulturowo i historycznie, połączone nie tylko dziedzictwem epoki Jagiellonów, ale i postaciami dawnych i współczesnych mieszkańców. Wyrazem tej wspólnoty jest podpisana w 1991 roku umowa o partnerstwie. Trwająca już ponad trzy dekady współpraca Krakowa ze stolicą niepodległej Litwy odbywa się na wielu polach: gospodarki komunalnej, edukacji, promocji, ochrony zabytków, turystyki i oczywiście – kultury. „Relacje z Wilnem są organiczne, głębokie i wieloletnie. Duża w tym zasługa naszych instytucji kultury i placówek dyplomatycznych – zwraca uwagę Robert Piaskowski, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Kultury. – Ogłoszenie programu *Sezonu litewskiego w Krakowie. 2023* podkreśla więzi naszych miast w obszarach literatury, poezji, przekładu, sztuk wizualnych, malarstwa, filmu i muzyki”.

Vilnius in Kraków

On the occasion of the 700th anniversary of the Lithuanian capital, Cracovian institutions have prepared events showcasing our neighbour's cultural heritage.



Wilno, Vilnius, Vilne 1918–1948.

Jedno miasto – wiele opowieści

Wilno, Vilnius, Vilne 1918–1948.

One City – Many Stories

24.05–3.09.2023

mnk.pl

Litwa. Dwa stulecia fotografii

Lithuania. Two Centuries of Photography

16.06–24.09.2023

mck.krakow.pl

Try to make it real!

But compare to what?

27.10.2023 – 17.03.2024

mocak.pl



Kraków and Vilnius are cities with close cultural and historical links, not just because of their common heritage of the Jagiellonian period but also through past and contemporary residents. One recent expression of this community is the partnership agreement signed in 1991. This three-decade long relationship between Kraków and the capital of independent Lithuania has many goals: municipal economy, education, promotion, preservation of historic monuments, tourism and – of course! – culture. “Our relationship with Vilnius is organic, deep and long-term. This is largely thanks to our cultural institutions and diplomatic posts,” notes Robert Piaskowski, Plenipotentiary of the Mayor of the City of Kraków for Culture. “The announcement of the *Lithuanian Season in Kraków. 2023* stresses the close links between our cities in the spheres of literature, poetry, translation, visual arts, painting, cinema and music.”



Bronisław Jamontt, *Krajobraz – szkic do tapiserii*, tempera na papierze, 1923, Litewskie Narodowe Muzeum Sztuki (wystawa w MNK)
Landscape – Sketch for a Tapestry, tempera on paper, 1923, Lithuanian National Museum of Art (exhibition at the National Museum in Krakow)

Sieć współpracy

Podobną politykę kulturalną oba miasta realizują także w projektach międzynarodowych: niedawno Wilno dołączyło do Sieci Miast Kreatywnych UNESCO (stolica Małopolski świętuje w tym roku 10-lecie Krakowa Miasta Literatury), razem działają w Organizacji Miast Światowego Dziedzictwa (OWHC) skupiającej ośrodki, w których znajdują się obiekty wpisane na Listę światowego dziedzictwa UNESCO. Instytut Kultury Willa Decjusza we współpracy z magistratem wileńskim zaplanowały działania w ramach programu Horyzont związane z testowaniem nowoczesnych technologii w obiektach zabytkowych – ratuszu w Wilnie i Willi Decjusza w Krakowie. Niebawem Wilno dołączy także do ICORN (Międzynarodowej Sieci Miast Schronienia pomagającej pisarzom, dziennikarzom i artystom narażonym na prześladowania), której członkiem Kraków jest od roku 2011.

Miasta Miłosza

Polską i litewską kulturę w wyjątkowy sposób wiąże postać Czesława Miłosza, dla którego Wilno było ukochanym miastem młodości, zaś Kraków miejscem, w którym postanowił spędzić ostatnie lata życia. Symbolicznym wyrazem łączności dwóch

miejsc, między którymi rozpięte było życie poety, są... schody. Te na wileńskiej starówce (ulokowane pomiędzy ulicami Maironio i Boksztu) otrzymały imię noblisty w 2011 roku, w stulecie jego urodzin. Pięć lat później nadano im obecny kształt – z wrytymi fragmentami wierszy w językach litewskim i polskim oraz podpisem autora. Z kolei w roku 2019, z okazji 15. rocznicy śmierci Miłosza powstała wzorowana na wileńskiej realizacja krakowska na bulwarze Poleskim. Na stopniach umieszczono słowa z wiersza *Dar*, a lokalizacja nietypowego monumentu – w pobliżu Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha – podkreśla wkład poety w popularyzację sztuki Dalekiego Wschodu, w szczególności japońskiego *haiku*.

W latach 1997 i 2000 Czesław Miłosz, wspólnie z Wisławą Szymborską, patronował Spotkaniom Poetów Wschodu i Zachodu, które później stały się impulsem do powołania festiwalu jego imienia. Pierwszy Festiwal Miłosza odbył się w roku 2009, pięć lat po śmierci patrona, i od tamtej pory w Krakowie często pojawiają się goście z Litwy. W tym roku zaplanowano m.in. spotkanie z wybitnym poetą Antanasem A. Jonynasem, organizowane we współpracy z Ambasadą Republiki Litwy w Warszawie.

Network of collaboration

The two cities are implementing similar cultural policies through international projects: Vilnius recently joined the UNESCO Creative Cities Network (this year, Kraków marks a decade since being granted the title UNESCO City of Literature), and they are both active in the UNESCO Organization of World Heritage Cities. Together with the Vilnius magistrate, the Villa Decius Cultural Institute is planning activities as part of the Horyzont programme, testing state-of-the-art technologies in preserving historic monuments: the Town Hall in Vilnius and the Villa Decius in Kraków. Vilnius is due to join the International Cities of Refuge Network (ICORN) supporting authors, journalists and artists at threat of persecution; Kraków has been a member since 2011.

Cities of Czesław Miłosz

Polish and Lithuanian culture are brought together by Czesław Miłosz; he described Vilnius as the beloved city of his youth, and he chose Kraków to live out his final years. The



Hanna Milewska, *Przy stole, pod parasolem*, drzeworyt na papierze, ok. 1934, Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu (wystawa w MNK)

At the Table, Under the Umbrella, woodcut on paper, ca. 1934, Nicolaus Copernicus University Library in Toruń (exhibition at the National Museum in Krakow)

Miasta Literatury UNESCO z jednej strony promują swoje dziedzictwo na świecie, a z drugiej wspierają obiecujących debiutantów. W tym roku w ramach nowego programu rezydencji Wilno–Kraków – nawiązującego do przyjaźni Czesława Miłozsa i Tomasza Venclovy – autor z Wilna spędzi miesiąc w Krakowie, a krakowski twórca przez miesiąc będzie mógł pracować w stolicy Litwy. Z kolei jesienią podczas Festiwalu Literatury dla Dzieci odbędą się warsztaty z litewskimi ilustratorkami.

Św. Krzysztof i muzycy

Jedną ze znanych na świecie wizytówek Wilna jest założona w 1994 roku i nosząca imię patrona miasta Orkiestra Kameralna im. św. Krzysztofa. Właśnie do legendy o tym świętym nawiązuje herb nadany miastu w 1330 roku (było ono wówczas stolicą Wielkiego Księstwa Litewskiego)* i przedstawiający mężczyznę przekraczającego fale z Dzieciątkiem Jezus na

barkach. Wileńscy muzycy często koncertują w Krakowie, w tym roku usłyszymy ich podczas sierpniowej Nocy Cracovia Sacra: 14 sierpnia w kościele św. Katarzyny oraz 15 sierpnia w kościele Miłosierdzia Bożego na Wzgórzach Krzesławickich. Z kolei w maju krakowscy muzycy gościli w Wilnie – Capella Cracoviensis zaprezentowała w Litewskiej Filharmonii Narodowej koncertową wersję *Halki* Stanisława Moniuszki.

Opowieść o mieście

Wątek litewskich nie zabrakło także na tegorocznym 63. Krakowskim Festiwalu Filmowym, gdzie w ramach pokazów specjalnych przypomniano poetycki film Almantasa Grikevičiusa z 1966 roku *Czas płynie przez miasto*. Głównym bohaterem tego wyjątkowego dokumentu z czasów sowieckich jest Wilno, którego losy stają się tu metaforą skomplikowanej historii Litwy. Nie bez powodu litewscy intelektualści mówią, że „Wilno jest większe od Litwy”...

Ogłoszenie programu *Sezonu litewskiego w Krakowie. 2023* podkreśla więzi naszych miast w obszarach literatury, poezji, przekładu, sztuk wizualnych, malarstwa, filmu i muzyki.



The announcement of the *Lithuanian Season in Kraków. 2023* stresses the close links between our cities in the spheres of literature, poetry, translation, visual arts, painting, cinema and music.

ties between the two cities beloved by the poet are symbolised by two staircases. The one in the Old Town of Vilnius, between Maironio and Boksztos streets, was named after Miłosz on the centenary of his birth in 2011. Five years later, the steps were carved with excerpts from his poems in Lithuanian and Polish, and his signature. In 2019, marking the 15th anniversary of Miłosz's passing, Kraków erected a staircase mirroring that in Vilnius at the Poleski Boulevard. The steps bear his poem *Gift*; the location of the monument near the Manggha Museum of Japanese Art and Technology also symbolises his contribution to popularising the art of the Far East in Poland, in particular the Japanese *haiku*.

In 1997 and 2000, Czesław Miłosz and Wisława Szymborska were the patrons of the

Romualdas Rakauskas, *Wilno*, z cyklu *Wilno w dni powszednie*, 1964 (wystawa w MCK)
Vilnius, from the series *Weekdays in Vilnius*, 1964 (exhibition at ICC)



Wielokulturowe miasto nad Wilią jest także głównym bohaterem wystawy *Wilno, Vilnius, Vilne 1918–1948. Jedno miasto – wiele opowieści*, którą można oglądać w Gmachu Głównym MNK. Poznajemy je tu przez pryzmat sztuki i w wyjątkowo powikłanym okresie historycznym, kiedy przechodziło z rąk do rąk, stając się przedmiotem sporu między Polską i Litwą, a następnie obiektem okupacji hitlerowskiej i sowieckiej. „To pierwsza tak spektakularna wystawa poświęcona sztuce wileńskiej tamtych lat, a jej tytuł wskazuje na bardzo istotne treści, które chcemy przekazać. Po pierwsze używamy trzech nazw: w języku polskim, litewskim i jidysz, pamiętając, że te trzy społeczności tworzyły miasto i jego życie artystyczne w tamtych czasach. Po drugie daty graniczne są dość niezwykle, takich dat zazwyczaj w Polsce nie używamy. Rok 1918 jest bardziej zrozumiały, oznacza koniec I wojny światowej i odzyskanie niepodległości i przez Polskę, i przez Litwę. Natomiast rok 1948 to symboliczne zamknięcie czasu II wojny światowej oraz data, którą przyjmuje się jako datę ostatniego wielkiego wyjazdu Polaków z Wilna, przesunięcia granicy Polski i definitywnego podporządkowania Litwy powojennemu porządkowi sowieckiemu” – tłumaczy prof. Andrzej Szczerski, dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie i współkurator wystawy ze strony polskiej. Jednocześnie podtytuł *Jedno miasto – wiele opowieści* wskazuje nie tylko na wielonarodowość środowiska artystów wileńskich w przywołanym okresie, ale i na różnorodność współistniejących wówczas tendencji artystycznych – od awangardy po sztukę neoklasycyzującą. „To stanowi o wyjątkowej klasie tego miasta na mapie artystycznej nie tylko Rzeczypospolitej i Litwy tamtych lat, ale i całej Europy” – podkreśla kurator.

Meetings of Poets of the East and the West in Kraków, which later inspired the foundation of a festival dedicated to him. The first Miłosz Festival was held in 2009, five years after the poet’s passing, and ever since it has been regularly welcoming guests from Lithuania. This year, the festival is planning a meeting with the acclaimed poet Antanas A. Jonynas, organised jointly with the Lithuanian Embassy in Warsaw.

UNESCO Cities of Literature promote their heritage all over the globe while supporting promising up-and-coming local artists. This year’s new programme of the Vilnius–Kraków residential exchange, commemorating the friendship between Miłosz and Tomas Venclova, involves a Vilnian artist spending a month in Kraków, while a Cracovian artist takes a month in the Lithuanian capital. Held in the autumn, the Children’s Literature Festival features workshops with illustrators from Lithuania.

St Christopher and music

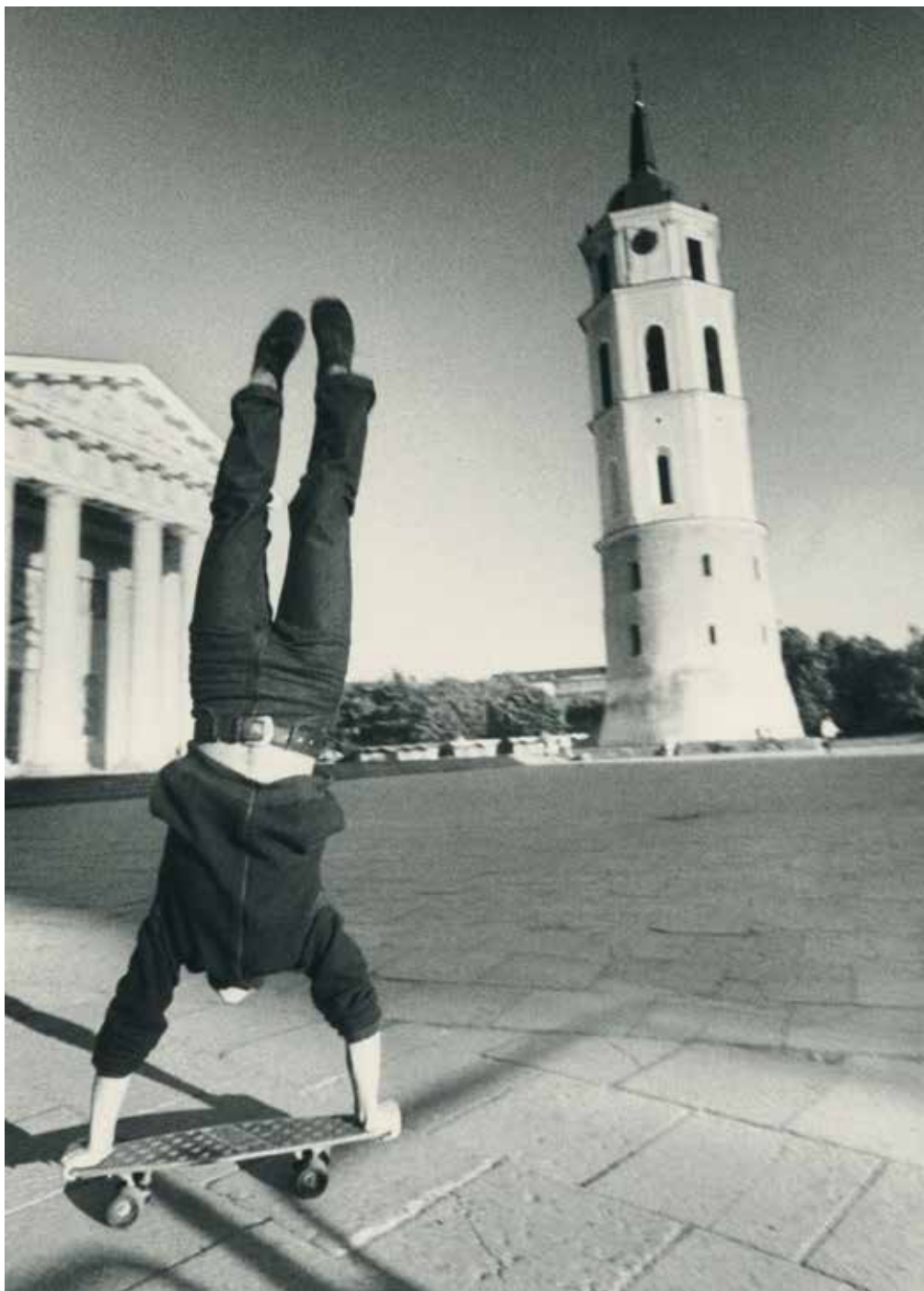
One of the world-famous symbols of Vilnius is the St Christopher Chamber Orchestra, founded in 1994 and bearing the name of the city’s patron. The saint’s legend is recalled by the coat of arms bestowed on the city in 1330, when it was the capital of the Grand Duchy of Lithuania*, depicting a man crossing the waves carrying Baby Jesus. The musicians frequently perform in Kraków; this year we will hear them during Cracovia Sacra Night in August: on 14 August at the Church of St Catherine and on 15 August at the Church of Divine Mercy in Krzesławice. In May, Capella Cracoviensis visited Vilnius to present the concert version of Stanisław Moniuszko’s acclaimed opera *Halka* at the Lithuanian National Philharmonic.

Tale of the city

There were also Lithuanian motifs at this year’s 63rd Krakow Film Festival: during special screenings, the event recalled Almantas Grikevičius’s poetic film from 1966 *Time Walks Through the City*. The protagonist of this Soviet-era documentary is Vilnius, with the city’s fate serving as a metaphor for Lithuania’s complex history. Lithuanian intellectuals were wont to say, “Vilnius is greater than Lithuania...”

The multicultural city on the Vilnia River is also the protagonist of the exhibition *Wilno, Vilnius, Vilne 1918–1948. One City – Many Stories*, shown at the Main Building of the National Museum in Krakow. It is presented through the prism of art during a particularly difficult period, as it passed from hands to hands, becoming a subject of a dispute between Poland and Lithuania and later falling under Nazi and Soviet occupation. “It is the first such an extensive exhibition dedicated to Vilnian art from the period, and its title indicates the most important ideas we want to showcase. We use the city’s name in Polish, Lithuania and Yiddish to remind our audiences that these three communities all worked hard to shape the city and its artistic life. When it comes to the period, we refer to dates which aren’t generally used in Poland. While 1918 is fairly clear in that it marks the end of the First World War and the regained independence by Poland and Lithuania, 1948 is the symbolic end of the period of the entire Second World War and the year assumed as the last major exile of Poles from Vilnius, the shift of Poland’s borders westwards and the subjugation of Lithuania to the post-war Soviet order,” explains Prof. Andrzej Szczerski, director of the National Museum in Krakow and curator of the Polish instalment of the exhibition. Additionally, the subtitle *One City – Many Stories* indicates the multicultural nature of Vilnius’s artistic circles and the diversity of coexisting artistic trends of the time, from avant-garde to neoclassical art. “It confirms the extraordinary class of the city on the artistic maps of Lithuania, the region and Europe as a whole,” adds the curator.

Prepared jointly with the Lithuanian National Museum of Art in Vilnius, the exhibition includes around 270 items from private and public collections in Poland and Lithuania. They are mainly paintings, works on paper and prints, as well as photographs,



Rolandas Šimulis, *Deskorolki 1*, 1985
(wystawa w MCK)
Skateboards 1, 1985 (exhibition at ICC)

Vilnius, with its strong national ties, was perceived by artists who worked there,” says Giedrė Jankevičiūtė, curator of the Lithuanian section of the exhibition. It means that “while the common image of Vilnius from the interwar period was mainly shaped by representatives of Polish culture, [its] important elements were also works by Lithuanian and Jewish artists, as well those with roots in Belarus and elsewhere.” The exhibition focuses on showing the city and its daily life and on presenting the most fascinating artists who work there; however, the organisers do not shy away from difficult topics in our common history without focusing on political themes.

People in photos

“Lithuania is a country of photographers and poets. Photography is something of a phenomenon in the country,” explain organisers of the exhibition *Lithuania. Two Centuries of Photography* at the International Cultural Centre. Poland’s first extensive review of Lithuanian photography presents a wide range of images, from 19th-century explorations by pioneers of the genre, via 20th-century masters of photography to the latest works by contemporary artists. It’s also a fascinating story about the country, its citizens and important themes shaping their identities. According to the organisers, “the atmospheric photos show a country immersed in traditions while being open to modernity.”

Works selected by curators Adam Mazur, Natalia Żak and Vilma Samulionytė are arranged to showcase the codependencies between subsequent generations of artists and the progression of similar themes and ideas. Artists such as Józef Czechowicz, Jan Bułhak, Antanas Sutkus and Romualdas Rakauskas are juxtaposed with representatives of the new Lithuanian school, including Tadas Kazakevičius and Indrė Šerpytytė. The individual sections of the exhibition – *Atelier*, *A Week in Vilnius*, *A Photographer’s Wanderings*, *Silence*, *Self-Portrait*, *Personal Memories*, and *Lithuania’s Diversity* – lead us through different aspects of photography as a medium and encourage us to take our time to contemplate the details. “This spectacle of images isn’t just testament to the unfading interest in photography – it’s also the tale of Lithuanian identity, memory and history. More broadly, it is the tale of experiences of Central Europeans, the complex history of the region and the relationship

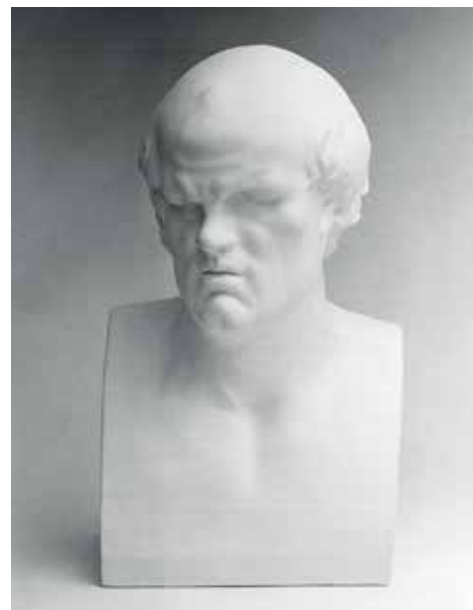
Prezentacja, przygotowana we współpracy z Litewskim Narodowym Muzeum Sztuki w Wilnie, obejmuje ok. 270 obiektów z wielu kolekcji polskich i litewskich, również prywatnych. Są to głównie obrazy, prace na papierze i grafiki, ale także kilka rzeźb, fotografie, książki, medale pamiątkowe oraz materiały archiwalne. Obok znanych dzieł klasyków sztuki wileńskiej, takich jak Ferdynand Ruszczyc, Jan Bułhak, Ludomir Sleńdziński, Bronisław Jamontt, Michał Rouba czy Jerzy Hoppen, pokazano obrazy i grafiki przedstawicieli młodszego pokolenia, między innymi Hanną Milewską, Józefa Horydą i Hadassę Gurewicz-Grodzkiej. Symboliczne znaczenie ma z pewnością postać Andrzeja Wróblewskiego – wybitnego malarza urodzonego w Wilnie i tam rozpoczynającego artystyczną drogę, który po wojnie trafił do Krakowa, gdzie kontynuował edukację i gdzie w pełni rozkwitł jego talent.

books, commemorative medals, archival materials and a few sculptures. Alongside masterpieces by acclaimed Vilnian artists such as Ferdynand Ruszczyc, Jan Bułhak, Ludomir Sleńdziński, Bronisław Jamontt, Michał Rouba and Jerzy Hoppen, the museum presents paintings and prints by a younger generation of artists, including Hanna Milewska, Józef Horyd and Hadassa Gurewicz-Grodzka. The inclusion of acclaimed painter Andrzej Wróblewski – born and educated in Vilnius, settled in Kraków after the war where he continued his studies and reached international acclaim – is of an especially symbolic significance.

The exhibition is divided into seven sections: *Image of the City: Between Myth and Reality*, *Struggle for Vilnius*, *Artists: Portraits and Self-Portraits*, *Symbolic Places*, *Flashes of the Avant-Garde*, *Daily Life*, and *Farewell and Nostalgia*. “The narrative reveals how the multicultural

Arūnas Gudaitis, *Gipsowe popiersie Sokratesa z brodą ogoloną przez rzeźbiarza*, 2007, fotografia (wystawa w MOCAK-u)

Plaster Bust of Socrates with the Beard Shaved by Sculptor, 2007, photograph (exhibition at MOCAK)



Ekspozycję podzielono na siedem części: *Wizerunki Wilna, Walka o Wilno, Portrety i autportrety artystów tworzących w Wilnie, Miejsca symboliczne, Awangarda, Życie codzienne, Pożegnanie i nostalgia*. „Narracja ujawnia, w jaki sposób wielokulturowe Wilno, o spornej przynależności państwowej, postrzegali związani z nim artyści” – pisze litewska kuratorka wystawy Giedrė Jankevičiūtė. Zaznacza też, że choć „wspólny obraz Wilna z czasu międzywojnia stworzyli głównie przedstawiciele kultury polskiej”, to „jego istotnym uzupełnieniem są prace artystów litewskich i żydowskich, a także białoruskich i innych”. Wystawa skupia się głównie na pokazywaniu miasta i jego codzienności oraz na prezentacji najciekawszych osobowości twórczych, organizatorzy nie uciekają jednak także od tematów trudnych w naszej wspólnej historii, choć bez eksponowania wątków politycznych.

Ludzie na fotografiach

„Litwa to kraj fotografów i poetów. Fotografia ma tam wymiar szczególny, jest swoistym fenomenem” – to punkt wyjścia organizatorów wystawy *Litwa. Dwa stulecia fotografii* w Międzynarodowym Centrum Kultury. Pierwsza w Polsce przekrojowa prezentacja fotografii litewskiej oferuje szeroką panoramę tego zjawiska: od XIX-wiecznych poszukiwań pionierów fotografii, przez XX-wiecznych klasyków gatunku, aż po zdjęcia artystów i artystek współczesnych. Jest to zarazem fascynująca opowieść o krainie, jej mieszkańcach oraz istotnych motywach kształtujących ich tożsamość. Jak podkreślają organizatorzy, „klimatyczne zdjęcia pokazują kraj zanurzony w tradycji, ale też otwarty na współczesność”.

Prace wybrane przez kuratorów – Adama Mazura, Natalię Żak oraz Vilmę Samulionytė – wyeksponowano w taki sposób, by pokazać współzależności między kolejnymi pokoleniami artystów i artystek oraz następujące po sobie wersje tych samych wątków i tematów. Twórcy tej miary, co Józef Czechowicz, Jan Bułhak, Antanas Sutkus czy Romualdas Rakauskas zestawieni są tu z przedstawicielami „nowej szkoły litewskiej”, takimi jak Tadas Kazakevičius czy Indrė Šerpytė. Kolejne części wystawy – *Atelier, Tydzień w Wilnie, Wędrówki fotografa, Autoportret, Cisza, Osobiste pamięci i Różnorodna Litwa* – prowadzą przez różne oblicza fotograficznego medium,

zapraszają do niespiesznego zwiedzania i kontemplacji detali. „Ten spektakl obrazów to nie tylko dowód niesłabnącego zainteresowania fotografią, to równocześnie opowieść o litewskiej tożsamości, pamięci i historii. A szerzej – także o doświadczeniu Środkowo-europejczyka, powikłanych losach regionu, związkach między litewską i polską kulturą fotograficzną. (...) Ludzie na fotografiach byli podobni do nas. Chodzili do pracy, kochali, nienawidzili, cierpieli, byli szczęśliwi, wpadali w złość... (...) Dzięki naszej empatii między wierszami dostrzegamy te wyobrażone emocje i odruchy i w ten sposób możemy choć na chwilę stać się częścią tamtych czasów, starać się je zrozumieć lub się z nimi utożsamić” – zachęcają kuratorzy.

Trudna rzeczywistość

Dopełnieniem tegorocznej przygody ze sztuką litewską w Krakowie będzie wystawa *Try to make it real! But compare to what?*, którą jesienią obejrzymy w MOCAK-u. Tematem przewodnim ekspozycji zorganizowanej we współpracy z Litewskim Narodowym Muzeum Sztuki w Wilnie jest paradoks w sztuce. W oparciu o instalacje, wideo, rzeźby i inne obiekty ze zbiorów tej instytucji oraz kolekcji prywatnych pokaz wskaże najważniejsze tendencje w najnowszej sztuce naszych sąsiadów. Warto przy tym pamiętać, że Wilno dopiero od 33 lat jest stolicą niepodległej Litwy. „Pokolenie współczesnych twórców wychowało się w komunistycznym porządku społecznym, ale samodzielnie zaczęło żyć i tworzyć w czasach niepodległości. Ten »rozkrok« w naturalny sposób przekazał im poczucie paradoksu, bo rzeczywistość stała się nieznośnie intensywna, nieokiełznana i często trudna do pojęcia rozumem” – zauważają kuratorzy wystawy Evaldas Stankievičius i Jurgita Ludavičienė.

Szczegółowe informacje na temat jubileuszowych wydarzeń organizowanych w Wilnie można znaleźć na oficjalnej stronie obchodów 700vilnius.lt (również w językach polskim i angielskim), a także w mediach społecznościowych.●

* Pierwsza odnotowana wzmianka o Wilnie pochodzi z roku 1323 – z listu wielkiego księcia Giedymina do papieża Jana XXII.

between Lithuanian and Polish photographic culture. (...) The people in the photos were similar to us: they went to work, they loved, they hated, they suffered, they were happy, they were angry... (...) Our empathy allows us to read between the lines to notice these imagined emotions and impulses, and to briefly become a part of those times to understand them better,” explain the curators.

Difficult reality

A final element of our adventure with Lithuanian art in Kraków will be the exhibition *Try to make it real! But compared to what?*, coming to MOCAK in the autumn. The leading theme of the exhibition prepared jointly with the Lithuanian National Museum of Art in Vilnius is paradoxes in art. Using installations, videos, sculptures and other items from the institution’s collection and private owners reveals the most important trends in the latest art of Lithuania. Let’s also not forget that Vilnius has been the capital of independent Lithuania for just 33 years. “The generation of contemporary artists grew up in a communist society, but they reached the stage of living and creating autonomously in the early stages of the country’s independence. This ‘duality’ naturally gave them a sense of paradox, since their reality turned out to be incredibly intense, uncontrollable and frequently difficult to comprehend,” explain exhibition curators Evaldas Stankievičius and Jurgita Ludavičienė.

You can find more information on the anniversary events held in Vilnius on the official page 700vilnius.lt (including Polish and English versions), and on social media.●

* The first mention of Vilnius in written sources dates back to 1323 in a letter of the Grand Duke Gediminas to Pope John XXII.



Wystawa *Księżyc i bestiarius Juana Soriano*
Juan Soriano's Moon and Bestiary exhibition
 fot. Zofia Jakubowska-Pindel, Instytut Cervantesa w Krakowie / photo by Zofia Jakubowska-Pindel, Cervantes Institute in Kraków

Poezja w brązie

Juan Soriano (1920–2006) – jeden z najwybitniejszych latynoamerykańskich artystów XX wieku, przyjaciel Fridy Kahlo, Octavia Paza, Eleny Poniatowskiej i wielu innych pisarzy i artystów – był genialnym samoukiem. Jego twórczość wyrastała z meksykańskiej sztuki ludowej, ale też lokalnej i europejskiej awangardy. Przesycone poezją i surrealizmem obrazy i rzeźby Meksykanina były pokazywane na całym świecie, w tym w nowojorskim MoMA i madryckim Museo de Reina Sofia. Jego wielkoformatowe rzeźby zdobią place i ulice wielu miast w Meksyku i poza jego granicami. W czasie trwającej siedemdziesiąt lat kariery Soriano zajmował się także ceramiką, projektowaniem kostiumów i literaturą. W Krakowie jego prace możemy oglądać po raz pierwszy – 19 rzeźbom zaprezentowanym w Instytucie Cervantesa towarzyszą rysunki i fotografie.

do 15.09.2023

Księżyc i bestiarius Juana Soriano
 Instytut Cervantesa w Krakowie,
 ul. Kanonicza 12
cracovia.cervantes.es/pl/

Poetry in Bronze

Juan Soriano (1920–2006) was one of the most acclaimed Latin American artists of the 20th century and friend of Frida Kahlo, Octavio Paza, Elena Poniatowska and many other authors and artists. His work was rooted in Mexican folk art as well as local and European avant-garde. Imbued with poesy and surrealism, his paintings and sculptures have been exhibited all over the globe, including at the MoMA in New York and Museo de Reina Sofia in Madrid. His monumental sculptures adorn many squares and streets in Mexico and beyond. During his career spanning seventy years, Soriano also made ceramics and had close links with theatre. Kraków presents his art for the first time: the Cervantes Institute shows 19 sculptures alongside drawings and photos.

until 15.09.2023

Juan Soriano's Moon and Bestiary
 Cervantes Institute in Kraków, 12 Kanonicza St.
cracovia.cervantes.es/pl/

Jan Matejko, *Wnętrze grobu*

Kazimierza Wielkiego, olej na desce

The Interior of the Tomb of King Casimir the Great, oil on panel, 1869

fot. Pracownia Fotograficzna MNK / photo by Photo Studio MNK

Matejko i historia

W Roku Jana Matejki Muzeum Narodowe w Krakowie proponuje spojrzenie na dzieje Europy Środkowo-Wschodniej właśnie przez pryzmat twórczości najwybitniejszego i najpopularniejszego malarza polskiego historyzmu. Jak podkreślają organizatorzy, twórczość Matejki była „propozycją nowej, autorskiej koncepcji obrazowania »dziejowego wypadku« tworzącej opowieść, w której także i dzisiaj możemy się przeglądać, kiedy pytamy »skąd nasz ród«, dlaczego trwamy jako wspólnota już ponad tysiąc lat, a także dostrzegając i starając się zrozumieć zjawiska dla tego trwania niebezpieczne”. Osią prezentacji są wielkoformatowe płótna *Kazanie Skargi* oraz *Rejtan*, którym towarzyszą dziesiątki mniejszych prac, szkice i rekwizyty, a także liczne świadectwa przypominające o społecznych zasługach artysty. To największa wystawa poświęcona Matejce od 1894 roku, obejmująca ponad trzysta obiektów, także ze zbiorów prywatnych i zagranicznych.

23.06.2023 – 7.01.2024

Matejko. Malarz i historia
 MNK Gmach Główny, al. 3 Maja 1
mnk.pl

Matejko and History

During the Year of Matejko, the National Museum in Krakow takes a look at the history of Central and Eastern Europe through the prism of the works of this most important and popular artist of Polish history painting. According to the organisers, for Matejko “art was his own way of visualising ‘historical events’ to tell their stories, which we can continue pondering until today whenever we ask where our ancestry is from, why we have been enduring as a community for over a millennium, and by noting and trying to understand potential threats to this continuity.” The exhibition’s focus is on the large-scale paintings *Sermon of Piotr Skarga* and *Rejtan* accompanied by dozens of smaller artworks, sketches and props, as well as extensive materials reminding us of his social achievements. It will be the largest exhibition dedicated to Matejko since 1894, presenting over three hundred items, some loaned from private and foreign collections.

23.06.2023 – 7.01.2024

Matejko. The Painter and History
 MNK Main Building, 13 Maja Ave.
mnk.pl



Titian and Others

During this year's Museum Night, Wawel Royal Castle presented an exhibition of important artworks which have recently been acquired by the institution. The presentation *Titian and Others...* centred around *The Allegory of Love* by this leading representative of Italian Renaissance. Originating from the imperial collection in Vienna, it is a variant of the famous painting at the Musée du Louvre, dated at around 1530–1540. In general terms, the man, the woman and cupid carrying a bundle of arrows follow the outline of the Parisian painting, but they are positioned slightly differently and have different attributes. Artists at Titian's studio frequently repeated popular compositions, but the *Allegory* shown at Wawel stands out with its refined artistry. Other recent acquisitions include masterpieces such as Jan Brueghel the Younger's *Charon's Boat* (late 17th century) and *Diana and Callisto* by Titian's pupil Paris Bordone (ca. 1545). Joanna Winiewicz-Wolska, chief curator of the collection, explains their importance and place in the exhibition: "The paintings date back to the reign of the last kings from the Jagiellon dynasty and the first King Vasa on Poland's throne." According to the Renaissance art historian Giorgio Vasari, Bordone's composition was originally meant for the Polish court. After the exhibition launch, the newly acquired paintings go on public display at the Royal Private Apartments and the State Chambers. They complement the collection of Venetian paintings held on the second floor of Wawel Castle and works by Netherlandish masters on the first floor; Jan Brueghel the Younger's work appears alongside the *Saint Michael's Tavern* by Pieter Breughel the Younger, acquired in 2022.

Wawel Royal Castle
wawel.krakow.pl

Jan II Brueghel, *Łódź Charona*, 3. ćwierć XVII w., olej na blasze miedzianej / *Charon's Boat*, 2nd half of the 17th century, oil on copper plate

fot. Jeremi Dobrzański, dzięki uprzejmości Zamku Królewskiego na Wawelu / photo by Jeremi Dobrzański, courtesy of Wawel Royal Castle

Samuel Fosso, *Autoportret*, z cyklu *Lata 70. – życie i styl / Self-portrait*, from the series *70's Lifestyle*, 1976

fot. dzięki uprzejmości artysty i JM Patras, Paryż
photo courtesy of the artist and JM Patras, Paris

Tycjan i inni

Podczas tegorocznej Nocy Muzeów Zamek Królewski na Wawelu zaprezentował zestaw wybitnych dzieł, które dzięki ostatnim darom i zakupom w znaczący sposób wzbogaciły wawelską kolekcję. W centrum pokazu *Tycjan i inni...* znalazło się dzieło wyjątkowe: *Alegoria miłości* tego czołowego przedstawiciela włoskiego renesansu. To pochodzący z kolekcji cesarskiej w Wiedniu wariant słynnego obrazu z Musée du Louvre datowanego na lata 1530–1540. Główne postaci: kobiety i mężczyźni oraz putta niosącego wiązkę strzał w ogólnych zarysach powielają schemat kompozycyjny obrazu paryskiego, są jednak nieco inaczej upozowane i mają inne atrybuty. W pracowni Tycjana często powtarzano kompozycje cieszące się powodzeniem, jednak wawelska *Alegoria* wyróżnia się szczególnie wysokim poziomem artystycznym. Wśród cennych nabytków znalazły się także inne arcydzieła malarstwa, w tym obrazy Jana II Brueghla (*Łódź Charona* z 3. ćwierci XVII wieku) czy ucznia Tycjana Parisa Bordona (*Diana i Kallisto*, ok. 1545). Joanna Winiewicz-Wolska, kierowniczka wawelskiego Działu Zbiorów Malarstwa, podkreśla ich wyjątkową klasę oraz miejsce w zbiorach: „To obrazy z czasów świetności wawelskiej rezydencji za panowania ostatnich Jagiellonów i pierwszego Wazy na polskim tronie”. Według renesansowego historyka sztuki Giorgia Vasariego kompozycja Bordona przedstawiająca Jupitera i nimfę miała być pierwotnie przeznaczona na dwór polskiego króla. Po pokazie premierowym nowo pozyskane malowidła będą dostępne dla publiczności w ramach wystaw stałych: w Prywatnych Apartamentach oraz Reprezentacyjnych Komnatach Królewskich. Uzupełnią wawelską kolekcję malarstwa weneckiego na drugim piętrze zamku oraz dzieł mistrzów niderlandzkich na piętrze pierwszym, gdzie dzieło Jana II Brueghla pojawi się obok zakupionej w ubiegłym roku *Karczmy Pod Świętym Michałem* namalowanej przez Pietera II Brueghla.

Zamek Królewski na Wawelu
wawel.krakow.pl



Na pulsie wydarzeń

Deutsche Börse Photography Foundation Prize to największy na świecie konkurs współczesnej fotografii, od 1996 roku organizowany w The Photographers' Gallery w Londynie. Prace czworga finalistów wyróżnionych za wyjątkowe wystawy prezentowane w 2022 roku w najważniejszych europejskich instytucjach zajmujących się fotografią obejrzymy latem w Krakowie. „Jesteśmy bardzo dumni, że możemy pokazać polskiej publiczności wybór tak różnorodnych projektów fotograficznych – od detektywistycznych poszukiwań osób przypadkowo poznanych przez Holenderkę Bieke Depoorter, przez kreatywne autoportrety pochodzącego z centralnej Afryki Samuela Fosso [laureat nagrody 2023 ogłoszonej w maju – przyp. red.], instalacje i filmy wykorzystujące archiwalne zdjęcia autorstwa Amerykanki Arthura Jafa, aż po badania nad kulturą reprezentacją czarnych kobiecych ciał Norweżki i Nigeryjki Fridy Orupabo” – podkreślają kuratorzy krakowskiego pokazu.

30.06–17.09.2023

Nagroda Deutsche Börse Photography
Foundation 2023

MuFo Rakowicka, ul. Rakowicka 22A
mufo.krakow.pl

Finger on the Pulse

The Deutsche Börse Photography Foundation Prize is the most important contemporary photography competition, held at the Photographers' Gallery in London since 1996. Works by the four finalists selected for their outstanding exhibitions in 2022 at some of Europe's most important photography institutions go on display in Kraków this summer. "We are proud that we can show Polish audiences a selection of such diverse photography projects: the almost detective-level searches for random strangers by the Dutch artist Bieke Depoorter, the creative self-portraits by the Central African photographer Samuel Fosso [the winner of the 2023 prize announced in May – ed.], installations and films using archival footage by the American video artist Arthur Jafa and an exploration of cultural depictions of Black, mostly female-bodied figures by the Norwegian Nigerian artist Frida Orupabo," explain the organisers.

30.06–17.09.2023

Deutsche Börse Photography
Foundation Prize 2023

MuFo Rakowicka, 22A Rakowicka St.
mufo.krakow.pl

Zawsze obecny

Festiwal Miłosza 2023 pragnie upamiętnić Adama Zagajewskiego i podkreślić rolę poezji w trudnych czasach. Dwoje gości festiwalu i byłych studentów poety dzieli się refleksjami na temat jego osoby i twórczości.

ariel rosé

Poeta, autor (pod imieniem alicja) tomików wierszy *Północ Przypowieści* (Znak 2019) i *morze nocą jest mięśniami serca* (PIW 2022). Współtworzy międzynarodowy projekt Both Sides of the Border Face East skoncentrowany na Europie Centralnej. Projekt jest objęty patronatem Marci Shore i wspierany jest przez Fundację im. Jana Michalskiego i Fundację Pogranicze. Tegoroczna edycja poświęcona jest wojnie w Ukrainie.

Poet, author (under the name alicja) of the illustrated collection *North Parables* (Znak 2019) and *the sea at night is a muscle of the heart* (PIW 2022). Currently they are working on co-creating the international project "Both Sides of the Border Face East," with a focus on Central Europe, under the auspices of Marci Shore. The project is supported by the Jan Michalski Foundation and the Borderland Foundation. This year's edition is dedicated to the war in Ukraine.

Mira Rosenthal: Adam był niepodobny do żadnego innego profesora, jakiego kiedykolwiek miałam. Zrobił na mnie duże wrażenie już podczas pierwszego semestru na Uniwersytecie w Houston w 2001 roku. Dowiedziałam się, że rok wcześniej rzucił wszystkim wyzwanie napisania elegii na XX wiek. Bardzo to we mnie rezonowało – fakt, że takie zadanie znalazło istotne miejsce w poezji przełomu tysiącleci. Warsztaty kreatywnego pisania na uniwersytecie mogą mieć jednak odwrotny skutek: zawęzić ocenę do grupy młodych Amerykanów próbujących udowodnić talent literacki w nadmiernie klimatyzowanej sali w Teksasie. „Poeci opętani wielkimi emocjami, podporządkowani energii talentu – pisał później w swoich wspomnieniach Zagajewski – nie postrzegają już rzeczywistości”. Zamiast tego, zdaje się, wolał nasze, bardziej swobodne, ale intensywne intelektualnie rozmowy w małej grupie w kawiarni.

ariel rosé: Adam nie przepadał za rolą mentora, nie mówił, jak pisać ani co pisać. Wolał się zaprzyjaźnić. Dawał

Always Present

The 2023 Miłosz Festival celebrates the influence of Adam Zagajewski and shines a light on the role of poetry in difficult times. Two guests of the festival and past students of Zagajewski's reflect on his importance.

Festiwal Miłosza Miłosz Festival

5–9.07.2023
miloszfestival.pl

Mira Rosenthal: Adam was so unlike any other professor I ever had. He made a big impression on me during my first semester at the University of Houston in 2001. I had heard that, the previous year, he challenged everyone to write an elegy for the 20th century, and I loved how such an assignment assumed without hesitation an important position for poetry at the turn of the millennium. But the creative writing workshops at the university could have the opposite effect, localizing criticism to a group of young Americans trying to prove their literary worth from an overly airconditioned classroom in Texas. “Poets possessed by great emotion, subservient to the energies of talent,” he wrote later in his memoir, “no longer perceive reality.” Instead, he seemed to prefer our more casual but intellectually intense conversations in a small group at a café.

ariel rosé: Adam wasn't too keen on being a mentor. He didn't like to tell other people how or what to write, preferring instead to make friends. When he gave advice, it was indirect. He listened closely and then told some distant anecdote that turned out to be quite parallel and useful.

Mira: Or simply responded honestly. I remember, after one particularly brutal workshop in which students discussed ten pages of my poetry, I bolted from the room,

Mira Rosenthal

Autorka *Territorial*, książki poetyckiej, która ukazała się nakładem Pitt Poetry Series, oraz tomiku *The Local World*. Zdobywczyni nagrody Wick Poetry Prize, finalistka INDIES Book of the Year. Stypendystka National Endowment for the Arts Fellowship, Wallace Stegner Fellowship Uniwersytetu Stanforda i dwóch stypendiów Fulbrighta w Polsce. Jest profesorką nadzwyczajną kreatywnego pisania na California Polytechnic State University. Zajmuje się również przekładem polskiej poezji współczesnej.

Author of *Territorial*, a Pitt Poetry Series selection and finalist for the INDIES Book of the Year award, and *The Local World*, winner of the Wick Poetry Prize. A recipient of a National Endowment for the Arts Fellowship, a Wallace Stegner Fellowship from Stanford University, and two Fulbright Fellowships to Poland, she is an associate professor of creative writing at Cal Poly. She also translates contemporary Polish poetry.





proj. / designed by Natalia Bieniek

radę nie wprost. Słuchał i opowiadał jakąś odległą anegdotę, która okazywała się bardzo paralelna i poręczna.

Mira: Albo po prostu szczerze odpowiadał. Pamiętam, że po szczególnie trudnych warsztatach, podczas których studenci omawiali dziesięć stron mojej poezji, wybiegłam z pokoju zdruzgotana. Później wpadłam na Adama na parking. „Co się stało?” – zapytał. „Cóż... – próbowałam wyjaśnić – czułam się trochę tak, jakby ludzie krytykowali mnie jako osobę, zamiast omawiać moje wiersze”. „Tak” – powiedział, pozwalając, by potwierdzenie trwało przez chwilę. A potem dodał: „Element tego jest zawsze obecny”. Często przypominam sobie ten moment, jak Adam był w stanie utrzymać obie możliwości dla poezji: że jest ona jednocześnie osobista i wspólnotowa, może być aktem przemiany naszego rozumienia siebie w odniesieniu do ról, które jesteśmy w stanie pełnić w kulturze.

ariel: Zdarzył się rok w moim życiu, gdy nie miałem czasu czytać gazet, co Adam skwitował, nie bez uśmiechu: „Gdyby wybuchła wojna, to do ciebie zadzwonię”. Albo innym razem, gdy zastanawiałem się, z czego się utrzymywać. Leszek Kołakowski na przykład wybrał filozofię, żeby mieć jakiś fach w ręku. Myślałem, że dla poety najprościej będzie zostać dziennikarzem. Wówczas usłyszałem krótką historię o George’u Orwellu, który w pewnym momencie zrozumiał, że dziennikarstwo zabiera mu energię do pisania... Więcej nie trzeba mi było mówić. Jeśli jednak coś z tego, co napisałem,

naprawdę mu się spodobało, powtarzał mi to wielokrotnie.

Mira: To poczucie opieki nad kolejnym pokoleniem poetów było widoczne w wielu rzeczach, które Adam robił – chyba nauczył się tego od Czesława Miłosza, który też wydawał się ciągle czytać i komentować to, co pisali jego młodszy koledzy. Adam połączył nas wszystkich, przede wszystkim na dorocznym Krakowskim Seminarium Poetyckim (poprzedzającym ideę organizowania święta poezji – Festiwalu Miłosza), w którym oboje braliśmy udział kilkakrotnie.

ariel: Pomysł seminarium zrodził się, gdy Czesław Miłosz wrócił do Krakowa i tęsknił za amerykańskim środowiskiem, a nie mógł już sam podróżować. Wówczas Edward Hirsch wspólnie z Adamem postanowili sprowadzić amerykańskich poetów do Krakowa. Zależało im na włączeniu do dyskusji również młodych poetów. Siedzieliśmy w sali Collegium Maius przy długim drewnianym stole, ze ścian spoglądały na nas portrety profesorów uniwersyteckich, a my dyskutowaliśmy o roli sacrum w poezji, o roli rdzennej sztuki, o zaangażowaniu poezji w politykę. To było intelektualne święto, nie przeszkadzał nam nawet upał.

Mira: Nasza obecność w tym pokoju jako młodych poetów znaczyła wiele, byliśmy mile widziani, mieliśmy poczucie powagi naszej literackiej pracy – krótko mówiąc, zaczęliśmy rozumieć dynamikę poszukiwań poezji. „Poezja jest poszukiwaniem blasku” – mówi Adam w wierszu pod tym samym tytułem. Poezja jest zapisem tych poszukiwań,

devastated. Later, I ran into Adam in the parking lot. “What happened?” he asked. “Well...” I tried to explain, “I think I felt like people were critiquing me as a person instead of discussing my poems.” “Yes,” he said, letting the acknowledgement linger for a moment. And then, “There’s always an element of that.” I recall this moment often as a reminder of how Adam was able to hold both possibilities for poetry: that it is at once personal and communal, an act of transforming our understanding of ourselves in relation to the roles we are capable of performing within the culture.

ariel: There was a year in my life when I didn’t even have time to read the paper. But Adam shrugged it off, though not without a smirk: “If war breaks out, I’ll call you.” Or another time when I was trying to figure out how to support myself. Leszek Kołakowski chose philosophy to have some line of work. I thought the simplest occupation for a poet would be journalism. Then Adam told me a short anecdote about George Orwell, who at some point realised journalism was robbing him of energy for writing prose... There was no need to say more. But if he really liked something I wrote, he told me many times.

Mira: That sense of attending to the next generation of poets was evident in so many things Adam did – I think he learned it from Czesław Miłosz, who also seemed continually to be reading and commenting on what younger poets were writing. Adam brought us all together, first and foremost at the annual Kraków Poetry Seminar (antecedent to

To będzie słodko-
-gorzkie spotka-
nie w tym roku
w Krakowie, mieście
literatury namacal-
nie wzbogaconym
obecnością Adama.



It will be bitter-
sweet to come
together this year
in Kraków – a city
of literature so tan-
gibly enriched by
Adam’s presence.

zarówno w „momentach głębokiej radości”,
jak i w chwilach bólu, w momentach wybu-
chu konfliktów.

ariel: Wraz z eskalacją wojny w Ukrainie
nieraz przypomina mi się legendarny już
wiersz *Spróbuj opiewać okaleczony świat*, który
trafił na okładkę „New Yorkera” tuż po
11 września 2001 roku. To była dewiza Adama
czy też azymut, którego i ja staram się trzy-
mać, i na mojej poetyckiej drodze szukam
światła – mimo wszystko. Nie znaczy to, że
wojna pozostawia mnie obojętnym, wręcz
przeciwnie, angażuję się, ale staram się za-
uważać najdrobniejsze choćby łagodne gesty
ludzkiej bezinteresowności czy niczym nie-
zasłużonego piękna, zjednującego uśmiechu
czy rozbrajającej ironii. I tym mocniej czuję
potrzebę budowania społeczności w imię tej
dewizy.

Mira: Wspaniale jest widzieć, jak ten
duch jest kontynuowany i rozwijany przez
Festiwal Miłosza i jego program spotkań
z poetami różnych pokoleń, wydarzeniami
z pogranicza poezji i innych dziedzin arty-
stycznych. Festiwal koncentruje się również
na sztuce przekładu – czymś, co dzięki
Adamowi stało się kluczowe dla mnie jako
pisarki i myślicielki. Zagajewski umożliwił



Adam Zagajewski

fot. / photo by Paweł Ulatowski

the Miłosz Festival) which both of us attend-
ed several times.

ariel: The idea for the seminar arose
when Czesław Miłosz returned to Kraków
and missed his American circle of friends
but couldn’t travel himself anymore. Edward
Hirsch and Adam Zagajewski had the idea
to bring American poets to Kraków, and
they wanted to include younger poets in the
discussion as well. We all sat around a long
wooden table in Collegium Maius, framed
portraits of university professors peering at
us from the walls as we discussed the role of
the sacred in poetry, the role of indigenous
art, and poetry’s engagement with politics. It
was such an intellectual feast, even the heat
didn’t bother us.

Mira: Being in that room as a young poet
meant everything, to be welcomed to the
table, to feel the seriousness of our art – in
short, to begin to understand the dynamics
of poetry’s quest. “Poetry is a quest for ra-
diance,” Adam says in his poem of that title.
Poetry is the record of that search, both in
“moments of deep joy” as well as moments
of pain and conflict.

ariel: With the escalation of the war in
Ukraine, I’m often reminded of the now leg-
endary poem *Try to Praise the Mutilated World*,
which ended up on the cover of the *New Yorker*
shortly after 9/11. It was Adam’s motto or azi-
muth, and I try to stick to it on my own poetic
path, to look for light despite everything. This
doesn’t mean that I’m indifferent to the war.
On the contrary, I’m involved, but I also

take note of even the smallest, kind gestures
of human selflessness or of indiscriminate
beauty, a winning smile or a disarming irony.
And I feel even stronger the need to build
community in keeping with this motto.

Mira: Now, it’s wonderful to see that
spirit being carried on and expanded by
the Miłosz Festival, with its program of
meetings with poets from different gen-
erations and events that bridge poetry and
other artistic fields. Not only that, but the
festival focuses on translation – something
that became central to me as a writer and
thinker, thanks to Adam. He made it pos-
sible for me to begin learning the language
and introduced me to younger Polish poets,
whose work I eventually started translating.
The Miłosz Festival’s translation workshops
– one of which I’ll be leading this year – plant
similar seeds of cross-cultural exchange
and engagement in our common quest as
human beings.

ariel: As a poet and an intellectual, Adam
didn’t shut himself away in solitude. He
fluctuated between solidarity and solitude
– both became central figures in his book –
but solitude was never number one. Of this
predicament, his friend Tzvetan Todorov,
the French philosopher of Bulgarian roots,
once quoted him: “There are evenings, says
my friend Adam Zagajewski, when I have
a real dilemma: listen to the BBC or Brahms.
Or, if we’re talking about taking action:
participate in political organizing or write
a symphony.” In recent years, Adam could be

„Poeci opętani wielkimi emocjami, podporządkowani energii talentu – pisał później w swoich wspomnieniach Zagajewski – nie postrzegają już rzeczywistości”.

”

“Poets possessed by great emotion, subservient to the energies of talent,” Zagajewski wrote later in his memoir, “no longer perceive reality”.

seen at protests in Kraków against the court takeover by the PiS party.

Mira: His slyly political poem *Some Advice for the New Government* springs to mind.

ariel: At the same time, he showed up for friends. He did shopping for Leon Neuger, the translator of Swedish poetry, when he was sick. He took interest in the state of health of Nicola Chiaromonte’s wife – Miriam, to whom he dedicated a poem, ending with the lines: “It seemed to us / perhaps she was immortal. / Unfortunately, we were wrong.”

Mira: It will be bitter-sweet to come together this year in Kraków – a city of literature so tangibly enriched by Adam’s presence. It also feels important to invoke his poetry during this time of war, to consider the powers of the lyric mode to confront atrocities, and to celebrate Polish poetic heritage with writers from all over the world.●

mi rozpoczęcie nauki języka i zapoznał mnie z młodszymi polskimi poetami, których książki zaczęłam przekładać na język angielski. Warsztaty tłumaczeniowe Festiwalu Miłosza – z których jeden poprowadzę w tym roku – są ziarnem międzykulturowej wymiany i zaangażowania we wspólne poszukiwania literackie.

ariel: Jako poeta, intelektualista Adam Zagajewski nie zamykał się w samotności. Oscylował pomiędzy solidarnością a samotnością – obie stały się bohaterkami jego książek – ale samotność nigdy nie była numerem jeden. „Są takie wieczory, mówi mój przyjaciel Adam Zagajewski, gdy mam prawdziwy dylemat: słuchać BBC czy Brahmsa? Albo, jeśli myślimy o działaniu: uczestniczyć w projekcie politycznym czy pisać symfonię?” – przytaczał strapienie poety jego przyjaciel, francuski filozof o bułgarskich korzeniach Tzvetan Todorov. Zagajewski nie egzystował w wieży z kości słoniowej, wręcz przeciwnie, angażował się. W ostatnich latach można było zobaczyć Adama na krakowskich protestach przeciw zagarnięciu sądownictwa przez partię PiS.

Mira: Przychodzi mi na myśl jego przebiegły polityczny wiersz *Kilka rad dla nowego rządu*.

ariel: Jednocześnie był obecny w życiu przyjaciół. Robił zakupy Leonowi Neugerowi, tłumaczowi poezji szwedzkiej, gdy ten leżał chory. Interesował się stanem zdrowia żony Nicoli Chiaromontego – Miriam, której poświęcił wiersz kończący się słowami: „Wydawało nam się, / że może jest nieśmiertelna. / Niestety, nie mieliśmy racji”.

Mira: To będzie słodko-gorzkie spotkanie w tym roku w Krakowie, mieście literatury namacalnie wzbogaconym obecnością Adama. Ważne jest również, aby przywoływać jego poezję w czasie wojny, rozważać moc lirycznej wypowiedzi w konfrontacji z okrucieństwami i celebrować polskie dziedzictwo poetyckie z pisarzami z całego świata.●

Tegoroczne hasło Festiwalu Miłosza *Piosenki o końcu świata* nieprzypadkowo odwołuje się do najbardziej chyba znanego utworu Czesława Miłosza. Podkreśla wielość literackich perspektyw przy jednoczesnym zaakcentowaniu newralgicznych i aktualnych kwestii współczesności. Silna reprezentacja niemieckich, łotewskich i ukraińskich poetów i poetek odpowiada na potrzebę dyskusji na temat spraw lokalnych, sąsiedzkich, ale też literackich narracji. Z początkiem lipca Pałac Potockich stanie się przestrzenią przyjazną poezji.

Podczas spotkania z Danielą Danz i Anją Kampmann zaprezentowane zostaną wiersze z przygotowanej przez Tomasz Ososińskiego antologii współczesnej niemieckiej poezji zatytułowanej *Sąsiedki. 10 poetek niemieckich* wydanej przez oficynę Warstwy. Na festiwalu premierę będzie mieć również *Esej o komarach* – pierwsza przetłumaczona na język polski książka poetycka Jana Wagnera, a także *Paszport* Antoine’a Cassara – poemat, który przyszłość bez paszportów i granic rysuje nie jako wymarzoną wizję, ale konieczność.

Akcent łotewski wybrzmi poprzez obecność Kārliša Vērdiņa, „najszczęśliwszego poety swojego pokolenia”, i zasłużonej dla przekładu polskiej literatury Ingmāry Balode. Natomiast Litwa, nierozzerwalnie kojarzona z Miłoszem, w czasie festiwalu wybrzmi głosem Antanasa A. Jonynasa, twórcy kilkunastu zbiorów poezji, za które otrzymał najważniejsze nagrody literackie na Litwie, w tym Narodową Nagrodę Kultury i Sztuki.

Wymieniając sąsiadów, podobnie jak w roku ubiegłym, nie sposób zapomnieć o Ukrainie. Przedstawiciele tamtejszej poezji reprezentować będzie m.in. Kateryna Babkina i jej najnowszy tomik poetycki *Nie boli*, a debata *Środkowoeuropejskie rewizje* pochyli się nad kwestią wojny za naszą wschodnią granicą i przyjrzy, jak zmienia ona nasz obraz samych siebie i wpływa na przemiany w kulturze.

Szyborska, obecna co roku za sprawą spotkań z nominowanymi do nagrody jej imienia i uroczystej gali (tym razem wyróżnieni: Maciej Bobula, Stanisław Kalina Jaglarz, Kamila Janiak, Jadwiga Malina i Tomasz Różycki), upamiętniona zostanie również w wystawach towarzyszących. *Radość pisania / Radość fotografowania*. *Wisława Szyborska w obiektywie*



Joanny Helander, *Mozaiki* Justyny Budzyn czy *Kolaże* Joanny Więclaw zagospodszą w przestrzeniach Pałacu Potockich.

Lokalnym, niezwykle ważnym akcentem staną się *Seminarium Adama Zagajewskiego* i uczczenie urodzin innego krakowskiego poety – Ryszarda Krynickiego. *Seminarium* stawia sobie zadanie pokazania Zagajewskiego jako aktywnego, zaangażowanego pedagoga i inspiratora społecznych działań i dyskusji. Stąd też nieprzypadkowe nazwy spotkań: *Budowanie na zgliszczach*, *Pisanie o wojnie* czy *Adam Zagajewski in memoriam*. Nieprzypadkowi będą i goście: Ilya Kaminsky, Mira Rosenthal, Ariel Rosé, Ija Kiwa czy Bohdan Zadura. Natomiast jubileusz Krynickiego uświetniony zostanie rozmową z twórcą z Marianem Stalą i Martą Koronkiewicz, podczas której poeta przeczyta własne wiersze.

Na Festiwalu Miłosza usłyszymy też wiersze młodych polskich poetów i poetek, m.in. Agaty Jabłońskiej z planowanego na lato tomu *Księżyc Grzybiarek* (kolektyw wydawniczy Papierwdole) i powracającej po przerwie Marty Podgórnika. Gościć one będą w spółdzielni Ogniwo i Otwartej Pracowni – przestrzeniach, które starają się przekraczać konwencję, bawią się formą i umożliwiają łączenie literatury z innymi dziedzinami sztuki – przykłady to choćby koncerty i spektakle zaplanowane na czas festiwalu. Do odkrywania całej tej różnorodności zachęca pięciodniowe krakowskie święto poezji. ●

The motto of this year's Miłosz Festival, *Songs on the End of the World*, recalls what is perhaps Czesław Miłosz's best-known poem. It stresses the multitude of literary perspectives while acknowledging some of the most important issues facing humankind today. We will see a strong representation of poets from Germany, Latvia and Ukraine in order to foster local and regional discussions and literary narratives. In early July, the Potocki Palace turns into a paradise of poetry.

The meeting between Daniela Danz and Anja Kampmann presents poems from the anthology of contemporary German poetry edited by Tomasz Ososiński and published by Warstwy. We will also see the launch of *An Essay on Midgets* – the first volume of poetry by Jan Wagner translated into Polish – and Antoine Cassar's *Passport*, sketching a vision of the future without borders or passports as an urgent necessity.

Latvian culture is explored by Kārlis Vērdiņš, "the most honest poet of his generation", and the acclaimed poet and translator Ingmāra Balode. Lithuania's close ties with Miłosz resound with the voice of Antanas A. Jonynas, author of many volumes of poetry awarded some of the most important literary awards in Lithuania, including the National Prize for Culture and Arts.

And since we're listing our neighbours once again, we mustn't forget about Ukraine. The country's poetry is represented by Kateryna

Babkina and her latest volume *Does Not Hurt*, while the meeting *Central European Revisions* discusses the war beyond our eastern border and examines how it is changing our view of ourselves and how it affects culture.

Wisława Szymborska's presence is felt during meetings with authors nominated for the prize given her name (Maciej Bobula, Stanisław Kalina Jaglarz, Kamila Janiak, Jadwiga Malina and Tomasz Różycki) and the gala ceremony, as well as at accompanying exhibitions. *The Joy of Writing/The Joy of Photography*. *Wisława Szymborska Through a Lens* by Joanna Helander, Justyna Budzyn's *Mosaic* and Joanna Więclaw's *Collages* go on display at the Potocki Palace.

Important local accents come with the *Adam Zagajewski's Seminar* and the birthday celebrations of another Cracovian poet: Ryszard Krynicki. The seminar aims to present Zagajewski as an active, engaged pedagogue and initiator of social activities and discussions. The meetings, titled *Building on Ruins*, *Writing About War* and *Adam Zagajewski: In Memoriam*, feature guests Ilya Kaminsky, Mira Rosenthal, Ariel Rosé, Ija Kiwa and Bohdan Zadura. Krynicki's birthday celebrations feature a discussion between the author and Marian Stala and Marta Koronkiewicz, during which he will read his own poems.

The Miłosz Festival also features poems by up-and-coming Polish poets including Agata Jabłońska (from her next volume published in the summer by Papierwdole) and Marta Podgórnika making a welcome return after a break. They appear at Ogniwo and Otwarta Pracownia – spaces which are aiming to break conventions, play with form and bring together literature with other forms of art, as well as hosting concerts and spectacles during the festival. All this and plenty more at the five-day-long celebration of poetry in Kraków! ●

Dajemy przestrzeń artystom

Rozmowa z **Pat Guzik**, krakowską projektantką, kuratorką sekcji „moda” w Kraków Story.

Giving Space to Artists

An interview with **Pat Guzik**, a Kraków designer, curator of the “fashion” section at Kraków Story.

Czym dla ciebie jest zrównoważony rozwój i zrównoważone projektowanie?

Jeszcze kiedy studiowałam filozofię, zadawałam sobie wiele pytań i szukałam na nie odpowiedzi. Przystępując do studiów z projektowania odzieży, byłam już pewna, że chcę nie tylko tworzyć ubrania, ale też żeby moja marka była platformą mówienia o wartościach. Zrównoważona moda opiera się na etycznej produkcji i na jak najlepszym wpływie na środowisko, zwraca uwagę na aspekt społeczny i na stosunek do zwierząt. Od pierwszego dnia funkcjonowania marki należę do Stowarzyszenia Otwarte Klatki i w produkcji nie używam futer czy skór.

Wymaga to od ciebie znacznie więcej pracy, bo musisz sprawdzać źródła pochodzenia materiałów.

Jest mi o tyle łatwiej, że wszystkie materiały, których używam, pochodzą od lokalnych producentów. Kupuję je w Polsce. Łatwiej jest wtedy sprawdzać certyfikaty, łatwiej sprawdzać metody produkcji. Wykorzystuję też alternatywne źródła – końcówki materiałów produkcyjnych, ścinki i to, co znajduję w second handach. Wykorzystuję je w mojej linii upcyklingowej.

W Kraków Story prowadziłaś warsztaty, jak dać ubraniom drugie życie, pokazywałaś, że nawet zużytych czy uszkodzonych nie trzeba wyrzucać. To twoja wskazówka dla nas, konsumentów?

Uważam, że my – projektanci – mamy wiele narzędzi, żeby pomóc konsumentom przedłużyć cykl życia naszych ubrań. Podpowiedzieć, jak je prać, suszyć i co zrobić, kiedy się zepsują, zniszczą albo po prostu

What do sustainability and sustainable designing mean for you?

While I studied philosophy, I asked myself many questions and looked for answers to them. When I joined the fashion design course, I was already sure that I wanted not only to create clothes but also for my brand to be a platform for talking about values. Sustainable fashion is based on ethical production and the best possible influence on the environment, draws attention to the social aspect and to attitudes towards animals. I have been a member of the Open Cages Association since day one of the brand and do not use fur or leather in production.

This requires you to do a lot more work because you have to check the sources of the materials.

It's easier for me because all the materials I use come from local producers. I buy them in Poland. This makes it easier to verify the certificates and production methods. I also use alternative sources such as bits of production materials, offcuts and what I find in second-hand shops. I use these materials in my upcycling line.

You have run workshops in Kraków Story on how to give clothes a second life, showing that even used or damaged clothes do not have to be thrown away. Is this your tip for us as consumers?

I believe that as designers we have many tools available to help consumers prolong the lifecycle of their clothes. We can suggest how to wash and dry them, and what to do when they break, get damaged or when we simply get bored of them. For us, designers



foto. / photo by Magda Rymarz



Warsztaty *Drugie życie ubrań*, czyli *Niedzielne Story* w Kraków Story / *Second Life of Clothes* workshop, or *Sunday Story* at Kraków Story

fol. / photo by Michał Stawowiak

nam się znużają. Dla nas, projektantów mody zrównoważonej, wyrzucanie jest najgorszym wyjściem. Staramy się edukować, robić warsztaty, mówić o tym, jak w łatwy sposób w domu możemy ubraniom dać drugie życie, jak je poprawić, naprawić, ulepszyć, zrobić z nich unikatowy element garderoby.

Moda krakowska jest bardzo różnorodna, czerpie inspiracje z wielu źródeł, co widać po twojej selekcji w Kraków Story w Pawilonie Wyspiańskiego. Znajdziemy tam m.in. inspirowane Japonią kimona Antoniny Kondrat. Skąd kimona w Krakowie?

Pierwszy raz zobaczyłam kimona Antosi na wystawie w Muzeum Manggha. To artystka mocno związana z Krakowem, działa tutaj, szyje w duchu mody zrównoważonej, dba o jakość tkanin i detale odszycia, więc wybór był oczywisty. Bardzo się cieszę, że mamy w Kraków Story różnorodną kolekcję: kimona od Antosi, świetną markę Meadow's Tale słynącą z ubrań dla dzieci i bardzo popularną za granicą, cudowną markę Trashki, która szyje torby z banerów, Seweryna, który robi torebki z odpadów skór oraz alternatywnych wegańskich zamienników – i to w bardzo eleganckiej wersji. Zależało mi na tym, żeby w Kraków Story każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

Materiał promocyjny, powstał we współpracy z Kraków5020, operatorem marki Kraków Story.

Promotional material, published in collaboration with Kraków 5020, operator of Kraków Story.

Kraków zawsze był kosmopolityczny i łączył w sobie elementy różnych kultur.

Pytając, skąd kimona w Krakowie, możemy też zapytać, dlaczego Manggha, skąd kolekcja Feliksa Jasińskiego. Dajemy przestrzeń artystom, żeby opowiedzieli nam swoją historię, żeby wpuścili nas do swojego świata. Każdy z projektantów obecnych w Kraków Story ma własne pole inspiracji, doświadczenia, o których opowiada za pomocą ubrań. Każde z tych ubrań jest wyjątkowe i warto zagłębić się w to, co za nimi stoi. Myślę, że to bardzo ciekawa podróż dla nas, odbiorców.

Jakie są charakterystyczne cechy krakowskiej mody?

Jest bardzo eklektyczna, otwarta, wspólnie mieszają się w niej różne style. Nie zwracamy uwagi na światowe trendy, ubieramy się bardzo indywidualnie, tak jak chcemy, nieszablonowo. Stąd też takie uwielbienie dla tutejszych second handów jako źródła nieustającej inspiracji.●

Rozmawiała Monika Frenkiel



of sustainable fashion, throwing away is the worst option. We strive to educate, organise workshops, talk about how to give second life to clothes easily at home, how to improve, repair and enhance them, and make them into a unique piece of clothing.

Kraków fashion is very diverse, draws inspiration from many sources, as can be seen from your selection in Kraków Story in the Wyspiański Pavilion. This is where we can find Antonina Kondrat's Japan-inspired kimonos among other things. How did kimonos appear in Kraków?

I saw Antosia's kimonos for the first time at the Manggha Museum. She is an artist with strong ties to Kraków, she works here, sews in the spirit of sustainable fashion, cares about the quality of fabrics and sewing details, so the choice was obvious. I am very happy that we have a diverse collection in Kraków Story: kimonos from Antosia, the excellent Meadow's Tale brand famous for children's clothes and very popular abroad, the wonderful Trashki brand with bags sewn from banners, Seweryn who makes bags from leather waste and alternative vegan substitutes – and they are very elegant. I wanted everyone to be able to find something of interest in Kraków Story.

Kraków has always been cosmopolitan and combined elements of different cultures.

When asking why kimonos in Kraków, we can also ask why the Manggha, why the collection of Feliks Jasiński. We give space to the artists so that they can tell us their story and let us in to their world. Each of the designers present at Kraków Story has their own field of inspiration and experience they talk about using clothes. Each garment is unique and worth delving into what underlies it. I think that this is a very interesting journey for us as the audience.

What are the characteristic features of the Kraków fashion?

It is very eclectic, open, wonderfully combining various styles. We don't pay attention to global trends, we are very individually, the way we want, out of the box. Hence such adoration for the local second-hand shops as a source of constant inspiration.●

Interviewer: Monika Frenkiel

Narodziny polskiego sportu

Na przełomie czerwca i lipca Kraków stanie się głównym miastem Igrzysk Europejskich.

Origins of Polish Sport

In late June and early July, Kraków hosts the European Games.



foto: z archiwum autora / photo from author's archive

Michał Białoński

Dziennikarstwem sportowym zajmuje się od 30 lat, obecnie w redakcji Polsatu Sport. Obsługiwał największe imprezy, takie jak igrzyska olimpijskie w Londynie, mundial w Katarze czy Euro 2012, 2016 i 2020. Dwukrotnie zdobył tytuł Dziennikarza Roku w Małopolsce w kategoriach „sport” oraz „internet i multimedia”. Maratończyk, ukończył ponad 20 biegów, jego rekord życiowy to 2 godziny i 57 minut.

Sports journalist with 30 years' experience, currently at Polsat Sport. He has covered some of the most important sports events in recent years, including the London Olympics, Qatar World Cup and the European Football Championships in 2012, 2016 and 2020. Awarded the title of Journalist of the Year in Małopolska in the “sport” and “internet and multimedia” categories twice. Marathon runner with over 20 events under his belt. His personal best is 2 hours 57 minutes.

To wydarzenie, w którym sportowcy z kilkudziesięciu krajów rywalizować będą zarówno w dyscyplinach olimpijskich, jak i wchodzących dopiero do szerszej świadomości odbiorców – choć często nie mniej efektywnych.

Kraków jak mało które z polskich miast zasługuje na to, by stać się areną zmagania wielkiej międzynarodowej imprezy. Dość powiedzieć, że tu właśnie, na krakowskich Błoniach, zaczęła się historia nowoczesnego polskiego sportu, którego wizytówkami są choćby najstarsze w Polsce kluby piłkarskie: Cracovia i Wisła powstałe w 1906 roku.

Szermierka i konie

Zanim świat usłyszał o „Pasach” i „Białej Gwieździe” (czyli Cracovii i Wiśle), Kraków

The event brings together athletes from dozens of countries to compete in Olympic disciplines and fascinating up-and-coming events.

Kraków is uniquely placed among Poland's cities to serve as an arena of major international sporting events. It was at Kraków's Błonia Meadows where the history of modern Polish sport began with Poland's oldest football clubs, Cracovia and Wisła, both founded in 1906.

Fencing and riding

Before the rest of the world ever heard about our football clubs, Kraków focused on sports essential in everyday life, such as fencing, riding and dance. The Kraków Fencing and Dance School was popular as early as the



stawiał na sporty potrzebne w walce i życiu – jeździectwo, szermierkę i taniec. Już w latach 30. XIX wieku pod Wawelem funkcjonowała Szkoła Fechtunku i Tańca. W tym samym okresie Teodor Cogen wydał podręcznik *Krótką teorią jeźdźstwa na koniu na pytania i odpowiedzi rozłożoną*.

Absolwent Uniwersytetu Lwowskiego, bohater Wiosny Ludów, lekarz i doktor wszech nauk Józef Fałęcki był najzdolniejszym uczniem Józefa Dietla. Wymyślił i założył zakład ćwiczeń gimnastycznych, w którym za pomocą ruchu leczył wiele schorzeń. W 1851 roku powstała natomiast Szkoła Gimnastyki i Szermierki fechtmistrza Michała Starzewskiego, uczestnika powstania listopadowego, który napisał pierwszy w języku polskim traktat o szermierce.

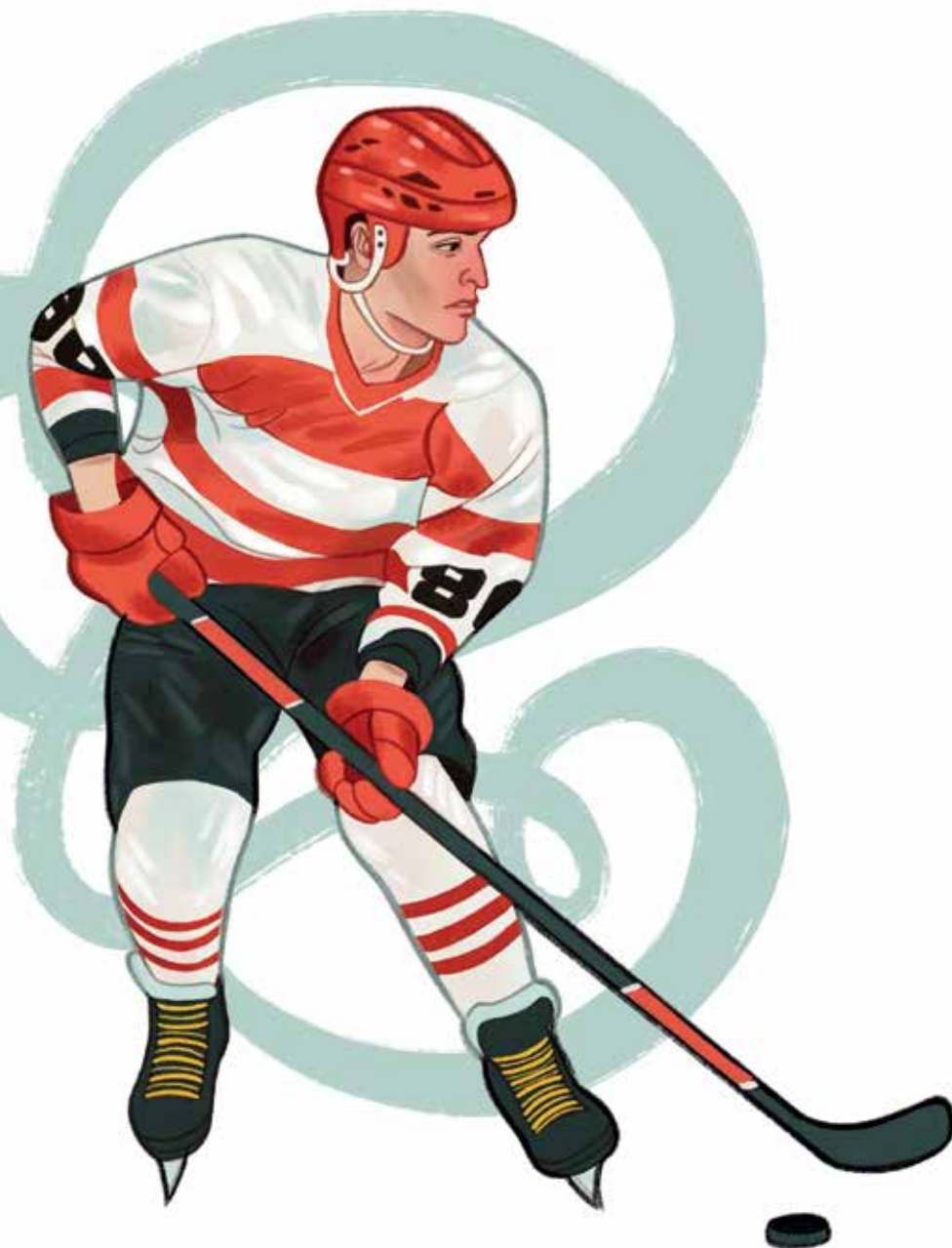
Najsłynniejszym klubem tamtych czasów było założone w 1885 roku Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, któremu patronował Tadeusz Kościuszko, zaś 15 lat wcześniej powstało – dziś już nieco zapomniane – Towarzystwo Gimnastyczne „Orzeł Biały”.

Łyżwiarze na stawie Zwierzynieckim

Inną dyscypliną uprawianą w Krakowie dla podniesienia sprawności fizycznej, zanim jeszcze komukolwiek przyśniła się tu piłka nożna, było łyżwiarstwo. W grudniu 1871 roku działalność rozpoczęło Towarzystwo Łyżwiarzy, które organizowało ogólnodostępne ślizgawki najpierw na stawie Zwierzynieckim (od niego pochodzi nazwa placu Na Stawach), a później w ówczesnym ogrodzie Macewiczów przy ul. Łobzowskiej. Założone sześć lat później Krakowskie Towarzystwo Łyżwiarzy zapraszało na lodowisko przy ul. Kopernika, na wysokości Ogrodu Botanicznego, a później do parku Krakowskiego, który stał się matecznikiem łyżwiarzy i w 1881 roku gościł pierwsze zawody.

Początki piłki

Domem piłkarzy stały się Błonia i park Jordana. 4 czerwca 1906 roku lwowskie drużyny Czarni i KGS IV Gimnazjum zmierzyły się towarzysko na parkowym boisku z zespołami



1830s, and Teodor Cogen published his textbook on the theory of horse riding around the same time.

Józef Fałęcki, hero of the Spring of Nations, physician, philosopher and graduate from the University of Lvów, was widely regarded as being one of the most talented students of Józef Dietl. He devised and introduced a set of physical exercises which he used in the treatment of many disorders. In 1851, the School of Gymnastics and Fencing was founded by Michał Starzewski, participant in the November Uprising and author of the first treatise on fencing in Polish.

The most famous club from the era was the “Sokół” Gymnastics Society under the patronage of Tadeusz Kościuszko, predated by 15 years by the now rather forgotten “White Eagle” Gymnastics Society.

Ice skaters on the Zwierzyniecki Pond

Another discipline widely practiced in Kraków to improve physical fitness, long before anyone here dreamed of football, was ice skating. The Ice Skating Society, founded

in December 1871, organised open skating events first at the Zwierzyniecki Pond and later at the Macewicz gardens at Łobzowska Street. Founded six years later, the Kraków Ice Skating Association had a rink at Kopernika Street and later at Krakowski Park which became the alma mater of the sport, hosting the first competition in 1881.

Early days of football

The home of Cracovian football were the Błonia Meadows and Jordana Park. On 4 June 1906, the Lvów teams Czarni and KGS IV High School held a friendly match with Kraków’s “student” and “academic” teams. The events were publicised in the “Nowa Reforma” daily, followed by the first regular training event attended by the “academics” on 13 June.





„studentów” i „akademików”. To wydarzenie stanowiło inspirację do publikacji ogłoszenia w dzienniku „Nowa Reforma”, dzięki któremu 13 czerwca na pierwszym regularnym treningu zebrali się „akademy”. Taki był początek Akademickiego Klubu Footballowego, który we wrześniu przekształcił się w Akademicki Klub Footballowy Cracovia.

W pierwszym międzypaństwowym meczu reprezentacji Polski, rozegranym przeciw Węgrom 18 grudnia 1921 w Budapeszcie, w barwach Biało-Czerwonych wystąpiło aż siedmiu piłkarzy Cracovii, na czele z legendarnym Józefem Kałużą. Nic jednak dziwnego w tym, że węgierski trener Polaków Imre Pozsonyi postawił na tylu zawodników z jednego klubu, bo byli oni świeżo po zdobyciu pierwszego mistrzostwa kraju (zresztą pod wodzą Pozsonyiego jako trenera klubowego).

Jak wspominałem wcześniej, historia Wisły Kraków także się sięga 1906 roku. Klub założył prof. Tadeusz Łopuszański, głównie z myślą o młodzieży z II Wyższej Szkoły Realnej. Józef Kałuża oraz długoletni kapitan drużyny Wisły i reprezentacji Henryk Reyman są największymi ikonami najstarszych polskich klubów. Stanowią wzór dla młodszych pokoleń. Reyman jest autorem okrzyku „Orły! Do boju!”, a sentencja do dziś

stanowi maksimum kolejnych pokoleń piłkarzy „Białej Gwiazdy”:

„Kto z was nie czuje się na siłach, aby w drugiej połowie meczu wydać z siebie wszystkie siły dla zmazania hańby, jaka w tej chwili wisi nad nami – to niech lepiej nie wychodzi na boisko”. Słowa te Reyman wypowiedział w przerwie derbów z Cracovią rozgrywanych 3 maja 1925 roku, gdy „Pasy” prowadziły po pierwszej połowie aż 5:1. Przemowa poskutkowała odrobieniem strat, a sam Reyman zdobył dwa gole, choć tuż przed meczem zdjęto mu gips ze złamanej i wciąż bolącej nogi.

Wielkie Derby Krakowa

Rywalizacja Cracovii i Wisły w ramach Wielkich Derby Krakowa to wielka atrakcja nie tylko polskiej piłki nożnej, ale całego sportu – znak rozpoznawalny w Polsce i na świecie. Od 1908 roku rozegrano dotąd 203 takie mecze. Krakowskie drużyny osiągały także liczne sukcesy w skali kraju: „Biała Gwiazda” trzynastokrotnie wygrywała mistrzostwo Polski, pięciokrotnie zaszczyt ten przypadł „Pasom”, a w 1931 roku krajowy prymat zdobyła Garbarnia. Warto podkreślić, że Kraków z 19 mistrzostwami do dziś jest najbardziej utytułowanym miastem w polskiej piłce nożnej.

These were the beginnings of the Academic Football Club, taking on the name Cracovia in September of that year.

In Poland’s first international game, played against Hungary on 18 December 1921 in Budapest, the white-and-red team included seven Cracovia footballers, captained by the legendary Józef Kałuża. It’s hardly a surprise that Imre Pozsonyi, the Hungarian manager of the Polish team, selected so many players from a single club – they had just been crowned Poland’s champions (also under the careful watch of Pozsonyi himself).

As I already mentioned, the history of Wisła Kraków also dates back to 1906. The club was founded by Prof. Tadeusz Łopuszański, mainly for the students from the high school he ran. Józef Kałuża and Henryk Reyman, the legendary captain of Wisła and the Polish team, are the greatest icons of Poland’s early football clubs and an example for younger generations. Reyman famously told his team at half-time of the derby played against Cracovia on 3 May 1925, “If you do not feel up to giving your all during the second half of this match to lift the disgrace that is hanging over us, you’d better not go out on the pitch at all.” Cracovia were leading Wisła 5:1 at half time, but the speech had the desired effect: the team went on to victory,

Hokej po bandach

Nieco później niż piłka narodził się w Krakowie hokej. Zastąpił on bandy – drużynową grę na lodzie z piłeczką zamiast krążka. Z początkiem 1912 roku krakowski „Czas” i „Ilustrowany Kurjer Codzienny” donosiły o pierwszym meczu „hockeya” (tak, zapisywano go wówczas z angielska) w parku Krakowskim, który odbył się 4 lutego. Niestety, Cracovia przegrała z Amatorskim Klubem Hokejowym, co „Wędrowiec” relacjonował następująco: „Match ten jednak mimo krótkiego treningu i braku wzorów, wykazał znaczną stosunkowo umiejętność, zapewne dzięki temu, że współzawodnicy rekrutują się z footballistów, co, rzecz prosta, znacznie wpływa na zdolność kombinowania. Drużyna amatorów, zorganizowana z członków paru towarzystw, wykazała większe zgranie i więcej grze nadawała tempa aniżeli Cracovia, która też wskutek tego przegrała w stosunku 7:5”.

Trzeba tu zdać sobie sprawę, że ówczesni wirtuosi byli sportowcami wszechstronnymi – rzecz nie do pomyślenia w dzisiejszych czasach wąskiej specjalizacji. „Latem grało się w szczypiorniaka, a po nastaniu zimy, gdy możliwe było zrobienie lodowiska, stawaliśmy się hokeistami” – opowiadał mi przed laty legendarny Czesław Marchewczyk, który zdobywał krajowy prymat w obu dyscyplinach: trzykrotnie w hokeju (1937, 1946, 1947), a dwukrotnie w piłce ręcznej (1930, 1933).

Hokej do dziś pozostał domeną Cracovii, choć warto podkreślić, że przed II wojną światową Kraków miał tyle klubów hokejowych, że był w stanie rozgrywać turnieje o mistrzostwo miasta. Mało tego, w 1928 roku mistrzem Krakowa została Wisła Kraków, która sekcję hokejową otworzyła zaledwie rok wcześniej.

Potęgi kosza i siatki

Cracovia i Wisła były mocne także w koszykówce i siatkówce. W 1929 roku koszykarki „Pasów” zostały pierwszymi mistrzyniami Polski, ale prawdziwą potęgą w tej dyscyplinie została Wisła: w latach 1963–2016 wiślaczki sięgały po krajowy prymat aż 25 razy, co czyni je absolutnymi rekordzistkami w Polsce.

W drugiej edycji mistrzostw Polski koszykarzy, w 1929 roku, triumfowali zawodnicy

Tu właśnie, na krakowskich Błoniach, zaczęła się historia nowoczesnego polskiego sportu, którego wizytówkami są choćby najstarsze w Polsce kluby piłkarskie: Cracovia i Wisła powstałe w 1906 roku.



It was at Kraków's Błonia Meadows where the history of modern Polish sport began with Poland's oldest football clubs, Cracovia and Wisła, both founded in 1906.

with Reyman himself scoring twice, even though his leg was fresh out of a plaster cast after a recent fracture.

Holy War

The rivalry between Cracovia and Wisła isn't just a great attraction of Poland's football – it is a symbol of the sport itself. The teams have played 203 matches since 1908. They have also been successful on the national scene: Wisła have won the Polish championship 13 times, Cracovia five times, and in 1931 the honour fell to another local team – Garbarnia. Holding a total of 19 championship victories, Kraków is Poland's most successful city.

Hockey after bandy

Hockey arrived in Kraków a little after football. It replaced bandy – a similar team game using a ball rather than a puck. Kraków's

WYDARZENIA W NUMERZE FEATURED EVENTS

- 28 **32. Festiwal Kultury Żydowskiej
32nd Jewish Culture Festival**
28.06–2.07.2023
- 16 **28. Summer Jazz Festival Kraków**
2.07–2.09.2023
- 68 **Festiwal Miłosza
Miłosz Festival**
5–9.07.2023
- 36 **ULICA Festival**
7–9.07.2023
- 26 **Noc Jazzu
Jazz Night**
15.07.2023
- 40 **24. Festiwal Tańców Dworskich „Cracovia Danza”
24th “Cracovia Danza” Court Dance Festival**
15–23.07.2023
- 12 **Musica Divina**
2–6.08.2023
- 46 **6. BNP Paribas Green Film Festival**
13–20.08.2023
- 48 **Noc Cracovia Sacra
Cracovia Sacra Night**
14, 15.08.2023
- 4 **Rok Wisławy
Szyborskiej
Year of Wisława
Szyborska**
- 42 **Rok Włodzimierza
Tetmajera
Year of Włodzimierz
Tetmajer**
- 60 **Sezon litewski
w Krakowie. 2023
Lithuanian Season
in Kraków. 2023**



„Pasów”, w latach 1933 i 1934 najlepsza w Polsce była YMCA Kraków. Od 1954 roku do głosu zaczęli dochodzić wiślaczy, czyli słynne „Wawelskie Smoki” – drużyna sięgnęła po mistrzostwo kraju sześciokrotnie, ostatnio w roku 1976.

Początki ruchu olimpijskiego

Polski olimpizm także narodził się w Krakowie. W 1919 roku w Hotelu Francuskim zawiązano Komitet Udziału Polski w Igrzyskach Olimpijskich – nasi sportowcy mieli wystartować w 1920 roku w Antwerpii. Mimo że kraj stanął przed ważniejszym wyzwaniem – odparcia bolszewickiej Rosji – był to ważny krok na drodze do utworzenia Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Już podczas igrzysk w Paryżu (1924) Jan Łazarski, reprezentant Cracovii oraz Krakowskiego Klubu Cyklistów i Motorzystów, wraz z polską drużyną kolarzy torowych zdobył srebrny medal w wyścigu na 4000 m i zarazem został pierwszym krakowskim medalistą olimpijskim.

Od 2002 roku Kraków kultywuje tradycję biegu maratońskiego. Jednym z inicjatorów organizacji Cracovia Maraton był krakowski ekonomista i społecznik Andrzej Madej, uczestnik 20, czyli wszystkich dotychczasowych edycji imprezy. Od siedmiu lat w każdym maratonie uczestniczy ponad pięć tysięcy biegaczy z całego świata!

Dzięki Tauron Arenie Kraków, największej polskiej hali sportowej, w Krakowie odbywają się regularnie zawody sportowe europejskiej i światowej rangi. Tu również rozegrano tenisowy mecz charytatywny między największymi gwiazdami polskiego tenisa – Igą Świątek oraz krakowianką, kiedyś światową „dwójką” – Agnieszką Radwańską.

Bogaty w tradycje sportowe Kraków należy dziś do najważniejszych i najlepiej przygotowanych do organizacji międzynarodowych imprez ośrodków w Polsce. Igrzyska Europejskie znalazły dobre miejsce na swoje rozgrywki latem 2023 roku.●

dailies “Czas” and “Ilustrowany Kuryer Codzienny” reported on the first match, played at Krakowski Park on 4 February 1912. Sadly Cracovia lost against the Amateur Hockey Club, as reported by “Wędrowiec”: “Despite limited training and a lack of examples, the match showed a relatively high degree of skill, most likely because the players are former footballers which gives them a clear advantage on ability. The amateur team, including members of a few associations, worked better together and gave the game a higher pace than Cracovia, resulting in a 7:5 win for the amateurs.”

It’s worth saying here that at the time, athletes were highly versatile – something which would be utterly unthinkable in today’s era of narrow specialisations. “In summer we played handball, and when winter came and we could make skating rinks, we became hockey players,” recalled Czesław Marchewczyk; he was Poland’s leading player in both sports, crowned in hockey in 1937, 1946 and 1947, and handball in 1930 and 1933.

Hockey remains Cracovia’s domain until the present day, although I should add that before the First World War, Kraków had enough ice hockey teams to host city championships. In 1928, the champions were Wisła Kraków, even though the club only opened a hockey section a year earlier.

Baskets and nets

Cracovia and Wisła also had strong basketball and volleyball teams. In 1929, the women’s team from Cracovia were crowned Poland’s first champions, although it was Wisła who were the real powerhouse: between 1963 and 2016, the women’s team won the Polish championships 25 times, a huge record on the Polish scale.

The second basketball championships, held in 1929, resulted in a victory for Cracovia, while between 1933 and 1934, Poland’s leading team was YMCA Kraków. Wisła started gaining strength in 1954, winning the Polish championships six times, most recently in 1976.

Early days of the Olympic movement

The origins of Poland’s Olympic efforts are also rooted in Kraków. The Committee for

Bogaty w tradycje sportowe Kraków należy dziś do najważniejszych i najlepiej przygotowanych do organizacji międzynarodowych imprez ośrodków w Polsce.



With its extensive sports traditions, Kraków is one of Poland’s most important and best centres.

Poland’s Participation in the Olympics was founded in 1919 at Hotel Francuski with the aim of sending a representation to the 1920 games in Antwerp. Although the country ended up facing a far more important challenge in resisting Bolshevik Russia’s attack, it was an important step towards the foundation of the Polish Olympic Committee. During the Paris games in 1924, Jan Łazarski, representing Cracovia and the Kraków Cyclist and Motorist Club, led the Polish track cycling team to win the silver medal in the 4000 metres, becoming Kraków’s first Olympic medallist.

Kraków has been cultivating marathon traditions since 2002. One of the founders of the Cracovia Marathon is the local economist Andrzej Madej, participant in all 20 events held to date. In the last seven years, each run has been attended by over five thousand runners from all over the globe!

Tauron Arena Kraków, Poland’s largest sports venue, hosts regular competitions on European and world levels. It also hosted the charity tennis match between the greatest stars of Polish tennis: Iga Świątek and the Cracovian Agnieszka Radwańska, former world no. 2.

With its extensive sports traditions, Kraków is one of Poland’s most important and best centres. The European Games have the perfect home for summer 2023!●